

**Zaskakująca
i tajemnicza
decyzja
zastępczyni
wójta gminy
Gorzyce**

Sylwia Czarnecka
rezygnuje
z pracy w UG

STRONA 5



WTOREK 31 SIERPNIA 2021 r.

cena 3,50 zł (5% VAT)

nowiny

WODZISŁAWSKIE

Nr indeksu 323942 | ISSN 1508 – 8820 | www.nowiny.pl | nw@nowiny.pl | Nr 35 (1084)

Rok XXII

**ZŁOTY
WAWRZYN**
w cieniu
wodzisławskiej
wojenki



STRONA 6

**Dzięki internautom
Wojewódzki Szpital Chorób
Płuc odnowił park**

Teraz dyrekcja placówki liczy na po-
moc w pozyskaniu monitoringu.



STRONA 10

**CORAZ GORSZA
SYTUACJA FINANSOWA
SZPITALA**

Dług ciągle rośnie. STR. 11

ŚMIERĆ na torach NIEZNANEGO mężczyzny

Nieznany, na razie, mężczyzna, rzucił się pod pociąg jadący z Wodzisławia do Chałup. Poniósł śmierć na miejscu. Do tragicznego zdarzenia doszło w Osinach, nieopodal przejazdu kolejowego przy ul. Kolejowej. Komunikacja kolejowa na tym odcinku została zatrzymana na kilka godzin.

CZYTAJ WIĘCEJ NA STRONIE 15



Jubileusz małżonków z Gołkowic i Skrzeńska

Z pięknym wierszem dla świętujących złote gody.

STRONY 16 – 17

SPÓR O WODĘ W TURZY ŚL.

Spółka Wodociągowa nie chce
do Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji



STRONA 3

**Kopali gazociąg,
uszkodzili wodociąg**
Woda płynęła ulicą,
zamiast rurami. STRONA 4



**W tamtym
TRAGICZNYM
WRZEŚNIU**
stoczono bój pod
Bożą Górą

STRONA 21

REKLAMA

**RADIO
VANESSA FM**
RACIBÓRZ 100,3 FM KRAKÓW 95,8 FM OLESNÓ 94,9 FM

ISSN 1508-8820



35



9 771508 882108

Na wstępie



Artur Marcisz
Redaktor
Naczelny
Nowin
Wodzisławskich

Zatrważające efekty „biegu” po lepsze życie

Jeśli wierzyć dostępnym publicznie statystykom, codziennie w Polsce dokonywanych jest około 15 skutecznych prób samobójczych. Aż 12 z nich popełniają polscy mężczyźni. Jesteśmy w europejskiej, ba światowej nawet czołówce w tej tragicznej dziedzinie (około 5. miejsca w Europie i 13. miejsca na świecie).

Główne przyczyny według prowadzonych przez policję i GUS statystyk to zawód miłośny, długofinansowe, przemoc domowa, rodzinne konflikty. Przyczyną, która zbiera największe żniwo są jednak problemy psychiczne. Pojęcie szerokie, pojemne. Statystycy nie precyzują tego, co się pod nim kryje. A może się kryć zarówno choroba psychiczna, jak problemy wynikające z niemożności poradzenia sobie z coraz szybciej pędzącym życiem, naciskami otoczenia, by być nie tylko zaradnym, ale też bogatym, ustawionym itd.

Codziennie kolorowe media, zwłaszcza internetowe lansują jedynie „poprawny” styl życia. Styl, który zaczyna się od konieczności posiadania kasy. Kasy na wilę, kasy na furę, kasy na zagraniczne wakacje, kasy na modny ciuch itd. Do tego media społecznościowe, w których przeglądamy się w jak krzywym zwierciadle, pokazują tylko piękno, bogactwo. Jedni w tym wyścigu po „lepsze” życie udziału nie biorą, wiedząc, że to bzdura. Inni jednak na utrudę dają się nabrać. Wśród nich wielu, zbyt wielu często tego wyścigu w Polsce nie wytrzymuje. Efekty widać niestety w statystykach.

Mimo wczesnej pory humory dopisywały, a uśmiechy ani na chwilę nie schodziły z twarzy. Zgodnie twierdzą, że pielgrzymowanie to niezwykle duchowe doświadczenie i kto raz spróbuje, ten na pewno na jednej wyprawie nie poprzestanie. Po porannej mszy wierni z Rogowa wyruszyli do Częstochowy.

Wyruszyli z Rogowa na Jasną Górę. Pielgrzymi: Tego uczucia nie da się opisać



Hasło, które w tym roku przyświeca pielgrzymom to: „Życiem eucharystycznym wypełnić codzienność”

ROGÓW We wtorek 24 sierpnia spod kościoła pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa wyruszyła grupa wiernych, którzy każdego dnia pokonywali pieszo 30 km, aby pod koniec tygodnia dotrzeć do Częstochowy. Każdy niesie ze sobą jakąś intencję. – Pierwszy raz na pielgrzymce byłam jeszcze jako student. To już moja 7 wyprawa. Zawsze idę z jakąś intencją. Tym razem jest to dziękczynna – mówi Jacek, jeden z uczestników.

Tegoroczne pielgrzymki piesze na Jasną Górę to rekolekcje skupione wokół Eucharystii. Pątnicy realizują w

drodze hasło roku duszpasterskiego w Polsce: „Zgromadzeni na Świętej Wieczerzy”. Uczą się przeżywania mszy świętej, odkrywania obecności Jezusa w Najświętszym Sakramencie i Słowie Bożym. Do Częstochowy wyruszają kolejne grupy pielgrzymów. – Pielgrzymowanie to forma rekolekcji w drodze. To przede wszystkim oddech dla duszy. Zmęczenie fizyczne tą wędrówką to czas, który pozwala się zatrzymać, pomo-



Pielgrzymi przemierzali dziennie 30 km pieszo



▲ Pątnicy o 6:30 wzięli udział w mszy świętej, po czym wyruszyli na Jasną Górę, gdzie dotarli w sobotę



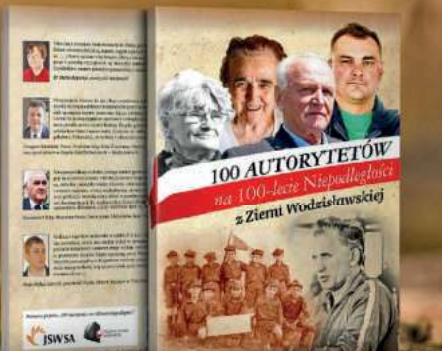
Pielgrzymi podkreślają, że pielgrzymowanie w grupie daje siłę na przeciwstawianie się codziennym trudnościom.



Rogowska pielgrzymka 2021

„100 AUTORYTETÓW NA 100-LECIE NIEPODLEGŁOŚCI W SPRZEDAŻY”

Książkę w cenie 45 zł można zakupić w księgarni przy ul. Targowej 11 w Wodzisławiu, w siedzibie Muzeum w Wodzisławiu przy ul. Rynek 24 lub zamówić pod nr tel. 664 450 432.



RYBY ŚWIEŻE I MROŻONE, WĘDZONE Z WŁASNEJ WĘDZARNI



Ponadto oferujemy sałatki rybne, surówki, wyroby własne takie jak śledziki w oleju, tatar ze świeżego łososia, łosoś marynowany gravlax, pasta rybna, owoce morza

**SMAŻALNIA OFERUJE SZEROKI ASORTYMENT
RYB SMAŻONYCH I GRILLOWANYCH**

**Racibórz, ul. Zborowa 5a
tel. 32 415 22 32**

**Racibórz, ul. Ocicka 5
tel. 32 666 0 111**

PREZYDENT MIASTA WODZISŁAWIA ŚLĄSKIEGO



ŻE NA TABLICY OGŁOSZEŃ W SIEDZIBIE URZĘDU MIASTA WODZISŁAWIA ŚLĄSKIEGO PRZY UL. BOGUMIŃSKIEJ 4B ZGODNIE Z ART. 35 UST. 1 USTAWY Z DNIA 21 SIERPNIA 1997 r. O GOSPODARCE NIERUCHOMOŚCIAMI (tekst jednolity: Dz. U. z 2020 r., poz. 1990 ze zmianami)

wywieziony został do publicznej wiadomości na okres 21 dni wykaz nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Miasta Wodzisławia Śląskiego przeznaczonej do oddania w najem:

1. część działki nr 2834/328, karta mapy 3, obręb Wodzisław, o powierzchni 60 m², położonej przy ul. Targowej w Wodzisławiu Śląskim z przeznaczeniem pod miejsca postojowe, na okres 3 lat.

Wykaz został zamieszczony na stronie internetowej Urzędu Miasta Wodzisławia Śląskiego pod adresem: www.wodzislaw-slaski.pl w zakładce BIP oraz zakładce ogłoszenia.

Czy PWiK przejmie Spółkę Wodociągową?

Przybrał na sile konflikt między przewodniczącym spółki a wójtem Gminy Gorzyce. Ten pierwszy broni niezależności spółki, ten drugi wskazuje, że sieci spółki się sypią, przez co cierpią odbiorcy wody. Rozwiązaniem problemu ma być przejęcie Spółki przez Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Wodzisławiu.

TURZA ŚLĄSKA Po czerwcowym Walnym Zgromadzeniu Spółki Wodociągowej w Turzy Śl., Starostwo Powiatowe w Wodzisławiu Śląskim niespodziewanie wezwało do ponownego zwołania posiedzenia. Ponowne zwołanie Walnego Zgromadzenia było potrzebne, by – po rezygnacji 2 członków – przeprowadzić uzupełniające wybory do zarządu spółki. Po głosowaniu omówiono bieżące sprawy, które wywołały sporo kontrowersji...

Padły mocne słowa

Kilka dni przed ponownym Walnym Zgromadzeniem na stronie internetowej Spółki Wodnej w Turzy Śl. pojawiło się oświadczenie, w którym zarząd przedstawił swoje zastrzeżenia do spotkań, jakie odbywa wójt gminy Gorzyce Daniel Jakubczyk z przedstawicielami Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Wodzisławiu Śl. – Zwołanie tego zgromadzenia inspirowa pewna grupa członków, która dąży do likwidacji Spółki Wodociągowej i przekazania jej majątku na rzecz PWiK-u w Wodzisławiu Śląskim – powiedział na zebraniu przewodniczący zarządu spółki Bogdan Kniszka. Wskazał na Jakubczyka i przedstawicieli PWiK. – Chciałbym dodać, że nie jest to pierwszy przypadek. Od 1995 roku jest to już piąta próba odebrania spółce tożsamości. Wszystkie te próby były nielegalne – podkreślił. Jak dodał podczas ostatniego spotkania omawiany był szer-

szy zakres problemów, w tym także możliwość zmiany umowy o dostawę wody w punkcie wysokościowym. – Ale niestety to spotkanie zakończyło się propozycją przejęcia sieci wodociągowej przez PWiK – dodał. Przyznał jednak, że nie jest w stanie udowodnić swoich tez, ponieważ ze spotkań wójta z PWiK nie sporządzono notatek, w związku z czym, nie można się powołać na fakty. – Nie wiem dokładnie, jakie były ustalenia podczas tych spotkań, ponieważ zarówno wójt jak i PWiK nie sporządzają z nich notatek – mówi Kniszka. Zarzuca, iż działanie PWiK jest monopolistyczne i przejęcie majątku spółki jest równoznaczne z jej likwidacją.

Co na to gmina?

Wójt Gminy Gorzyce odpowiedział, że oświadczenie, które zostało opublikowane przez spółkę w internecie, wywołało w nim duże oburzenie. – Ten komunikat zawiera dużo nieprawidłowości, które godzą nie tylko w dobre imię organów gminy, ale również w moje dobra osobiste – stwierdził Jakubczyk. Odniósł się również do przytyków kierowanych w jego stronę przez Bogdanę Kniszkę. – Nie jest prawdą, że odbyte spotkania kończyły się tylko propozycjami przekazania majątku Spółki Wodociągowej na rzecz PWiK – zaprzeczył wójt. Odpowiedział również na zarzut jakoby podczas spotkań z przedstawicielami PWiK miał pokazywać mapę sieci wodociągowej.

Co gmina ma wspólnego z wodociągami?

Wójt przypominał, że do zadań własnych gminy należy zaspokajanie zbiorowych potrzeb wspólnoty samorządowej. Obejmują one m.in. sprawy wodociągów i zaopatrzenia w wodę. Z mocy ustawy o samorządzie, gminy mogą tworzyć związki międzygminne w celu wspólnego wykonywania zadań publicznych. Gmina Gorzyce wraz z sześcioma innymi samorządami powiatu wodzisławskiego (poza Lubomią i Pszowem) tworzy Międzygminny Związek Wodociągów i Kanalizacji, który realizuje zadania w zakresie zaopatrzenia mieszkańców w wodę oraz odbioru ścieków. – Szanując dorobek całych pokoleń mieszkańców Turzy Śl. i mając na uwadze dochodzące do mnie sygnały dotyczące działalności spółki, zaproponowałem w ostatnim czasie podjęcie dyskusji o przyszłości i szeroko rozumianej gospodarki wodnej, w którą włączyli się również przedstawiciele różnych środowisk funkcjonujących w sołectwie tacy jak radni, sołtys czy OSP – powiedział Jakubczyk, dodając, że odbył kilka spotkań, m.in. z przedstawicielami spółki. – W trosce o przyszłość zaopatrzenia mieszkańców w wodę, zdając sobie sprawę z faktu, że wypracowany przez spółkę majątek stanowi własność jej członków, czyli społeczności Turzy Śl. tak jak szkoła, przedszkole, budynki klubu sportowego czy straży pożarnej, podniosłem kilka

tematów, które wymagają dogłębnej analizy – dodał.

Spółka chciała, by gmina wykonała za nią robotę

W jego odczuciu struktura prawno-organizacyjno-finansowa spółki nie daje możliwości korzystania ze środków zewnętrznych na modernizację czy rozbudowę sieci. Nie może również aplikować i korzystać ze środków np. pochodzących z Funduszu Spójności czy Polskiego Ładu. Taka struktura w efekcie powoduje, że mieszkańcy ponoszą pełne koszty modernizacji i rozbudowy sieci (skalkulowane w cenie wody – opłacie za wodę), podczas gdy w miejscowościach ościennych obsługiwanych przez strukturę MZWIK-PWiK zadania są współfinansowane ze środków zewnętrznych. – Tym samym możemy mówić o utraconych szansach na środki zewnętrzne na modernizację sieci w ramach Funduszu Spójności – powiedział. Kniszka zanegował te zarzuty, wskazując, że to Urząd Gminy ... miał wystąpić o dofinansowania. – Gmina mogła wystąpić o pieniądze dla spółki, były takie możliwości, ale Rada Gminy podjęła uchwałę mówiącą o tym, że szanuje samodzielność spółki i nie będą jej dofinansowywać ani jej pomagać – tłumaczył. Jako nieprawdę określił słowa mówiące o tym, że spółka nie starała się o dofinansowania. Kniszka stanowczo stwierdził, że spółka proponowała gminie współpracę, natomiast wójt odmówił.

Wójt zwrócił uwagę na jeszcze jedną zaletę współpracy ze strukturami MZWIK (PWiK). Mianowicie w zakresie m.in. zlecenia bieżącego utrzymania sieci, jej modernizacji i zastosowania nowych rozwiązań dałaby możliwość obsługi terenu sołectwa 24h/dobę 7 dni w



11 sierpnia odbyło się Walne Zgromadzenie członków Spółki Wodociągowej w Turzy Śląskiej

tygodniu przez brygadę PWiK. – Dzięki tej współpracy przeprowadzona zostałaby także inwentaryzacja sieci na terenie Turzy Śl. z wykorzystaniem narzędzi PWiK – podkreślił wójt, na co przewodniczący Kniszka nie przedstawił konkretnej odpowiedzi.

Jakubczyk wypowiedział się również w sprawie zmian w składzie zarządu spółki. – Zarząd liczył siedem osób, ograniczono jego skład do czterech. Profesjonalizacja zaopatrzenia w wodę wymaga ograniczenia liczby członków zarządu i budowania profesjonalnego zawodowego zespołu lub powierzenia części zadań podmiotom zewnętrznym. Dla porównania, w zarządzie PWiK zasiadają dwie osoby – wyjaśnił.

PWiK deklaruje pomoc

– Mieszkańcom należy się obsługa w zakresie gospodarki wodno-ściekowej na najwyższym poziomie, godnym XXI wieku – stwierdził Marek Chrószcz, prezes Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Wodzisławiu Śląskim. Dodał, że zastrzeżenia mieszkańców, dotyczące poziomu świadczenia usług przez spółkę docierają głównie do Urzędu Gminy. – Osoby świadome, które przyglądają się działalności spółki z zewnątrz, mają wiele uwag do sposobu funkcjonowania i przestrzegania przez nią prawa – wytłumaczył. – Skargi mieszkańców na jakość świadczonych usług i infrastruktury Spółki Wodociągowej dopingują gminę do podejmowania działań na rzecz zmiany tej sytuacji, ale gmina nie dysponuje narzędziami prawnymi do tego, aby rozporządzać jej majątkiem – powiedział Marek Chrószcz. Dodał, że przyczyniać do zmian w spółce mogą się jedynie jej członkowie (których jest ponad 700), a Daniel Jakubczyk oprócz pełnienia funkcji wójta, jest również członkiem

spółki i regularnie uczestniczy w zgromadzeniach. – Spółka Wodociągowa to podmiot, z którym trudno się współpracuje. Mieszkańcy nie są z niej zadowoleni. Zarząd nie korzysta z dofinansowań i nie inwestuje tyle w sieć co okoliczne spółki wodociągowe – podkreślił prezes PWiK. Według niego, to te czynniki motywują wójta do tego, aby zachęcać mieszkańców Turzy Śląskiej do podejmowania kroków i ustaleń dotyczących przyszłości spółki.

Prezes PWiK zadeklarował, że jeżeli działania mieszkańców Turzy Śląskiej i członków Spółki Wodociągowej poszłyby w kierunku tego, aby to PWiK rozpoczęło eksploatację tego majątku, to PWiK podejmie się tego zadania. Dodał, że ze strony Przedsiębiorstwa to jest kwestia wyłącznie zadeklarowanej gotowości do podjęcia współpracy ze strony Spółki Wodnej. – Nie mówimy mieszkańcom Turzy Śląskiej i Gminie Gorzyce „nie”. Jeżeli będą podjęte decyzje o zmianach, to ja jako prezes PWiK-u przychylam się do tego, aby pomóc tej gminie w rozwiązaniu problemu słabej jakości obsługi mieszkańców w zakresie zaopatrzenia w wodę – zaznaczył.

Sieci wodociągowe Spółki Wodociągowej są stare, wymagają gruntownej inwentaryzacji i modernizacji. – To przedsięwzięcie może nie byłoby dla nas dochodowe, ale ta deklaracja nie jest podyktowana względami ekonomicznymi. Co więcej, Turza Śląska to nie byłby dla nas całkiem nowy obszar sprzedaży, ponieważ już teraz sprzedajemy turskiej spółce wodę hurtowo, ale nie świadczymy usługi detalicznej dla poszczególnych nieruchomości – dodał.

W październiku odbędzie się kolejne Walne Zgromadzenie Członków mające na celu szeroko zakrojoną dyskusję o przyszłości spółki i gospodarki wodnej w sołectwie.

Agata Paszek

PREZYDENT MIASTA WODZISŁAWIA ŚLĄSKIEGO

DZIAŁAJĄC NA PODSTAWIE ART. 35 UST. 1 USTAWY Z DNIA 21 SIERPNIA 1997 r. O GOSPODARCE NIERUCHOMOŚCIAMI (TEKST JEDNOLITY Z 2020 r. POZ. 1990 ZE ZMIANAMI)

informuje, iż wywiesza się na okres 21 dni w siedzibie Urzędu Miasta Wodzisławia Śląskiego przy ul. Bogumińskiej 4B, a także zamieszcza się na stronie Urzędu www.wodzislaw-slaski.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej,

- wykaz nieruchomości gruntowej zabudowanej położonej w Wodzisławiu Śląskim przy ul. Józefa Michalskiego 12A przeznaczonej do sprzedaży w drodze przetargu ustnego nieograniczonego,
- wykaz nieruchomości gruntowej niezabudowanej położonej w Wodzisławiu Śląskim przy ul. Stefana Batorego, przeznaczonej do sprzedaży w drodze przetargu ustnego nieograniczonego,
- wykaz nieruchomości gruntowej niezabudowanej położonej w Wodzisławiu Śląskim przy ul. Stefana Batorego, przeznaczonej do sprzedaży w drodze bezprzetargowej, celem poprawy warunków zagospodarowania nieruchomości przyległej.



SACHSE

AGENCJA PRACY TYMCZASOWEJ (CERTYFIKAT NR 5950)

POSZUKUJE DO PRACY w Austrii i Niemczech:

hydraulików, elektryków, ślusarzy, spawaczy, mechaników, techników CNC, stolarzy, malarzy, dekarzy – blacharzy, tapicerów z językiem niemieckim

Kontakt: tel. 602392876
praca@sachse.eu | www.sachse.pl

BURMISTRZ MIASTA PSZÓW

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tj. z 2021 r. Dz.U. poz. 1371) informuje, że

w dniu 31 sierpnia 2021 r. na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Pszów, a także na stronie internetowej www.pszow.pl został zamieszczony wykaz nieruchomości obejmującej część działki nr 609/37, obręb Pszów, km 7, o pow. ok. 1.3720 ha, przeznaczonej do oddania w użyczenie na strzelnicę sportowo-rekreacyjną. **Wykaz podlega wywieszeniu na okres 21 dni.**



Do zdarzenia doszło we wtorek, 24 sierpnia w godzinach przedpołudniowych na ul. Pszowskiej w Wodzisławiu Śląskim na wysokości posesji nr 123. Występowały utrudnienia w ruchu (ten odbywał się wahadłowo przy udziale policji), ze względu na to, że aby dostać się do uszkodzonej rury, trzeba było rozkopać jeden pas drogi.

Kopali gazociąg, rozwalili wodociąg

POWIAT Jak przekazał nam rzecznik prasowy Grupy Górnośląskie Przedsiębiorstwo Wodociągów, Maciej Zaremba przyczyną awarii było uszkodzenie (przez zewnętrzną firmę) wodociągu należącego do GPW S.A. – Zdarzenie miało miejsce ok. godz. 10.30. Na miejscu byli nasi pracownicy, przystąpiliśmy do naprawy – jednak awaria była na tyle poważna, że nie wykluczaliśmy czasowego wyłączenia wodociągu – powiedział. I tak też się stało. Wodzisław, Pszów, Kokoszyce, Zawada, Gorzyce, Gorzyczki, Czyżowice, Rogów, Belsznica, Bluszczów, Olza, Odra, Osiny i Uchylsko (niektóre części tych miejscowości)

były bez wody do wtorku niemalże do godz. 22.00. Zanim woda ponownie popłynęła z kranów ze sklepowych półek szybko zniknęły wody w butelkach. Na os. XXX-Lecia w Wodzisławiu do działającej fontanny ludzie chodzili po wodę z wiadrami i butelkami.

Jak to się stało?

Pracownicy firmy zewnętrznej pracowali nad podłączeniem posesji do gazociągu. Jaktwierdzili, natrafili na rurę, której nie mieli na mapie. W naprawie wodociągu uczestniczyło 7 pracowników Grupy GPW. Wymieniono około 1,5 metra rury. – Naprawa przebiegła sprawnie, zgodnie



Wydobywająca się z uszkodzonej rury woda zalewała posesję nr 123 na ul. Pszowskiej i dwie w jej sąsiedztwie

z planem – zaznacza Maciej Zaremba. Niestety, choć woda ponownie pojawiła się w kranach, w środę rano nadal była bardzo zabrudzona. Mieszkańcy zaczęli pytać – kto za to zapłaci? Za zużycie takiej wody odbiorcom przysługiwać będzie odliczenie. – Klienci,

którzy ponieśli straty z powodu dostawy wody o pogorszonej jakości, mogą zgłaszać roszczenia pisemnie na adres naszego przedsiębiorstwa, lub na adres e-mail: poczta@pwik-wodzislaw.pl – czytamy w komunikacie PWiK Wodzisław Śląski.

AgaKa



Na naszą skrzynkę otrzymaliśmy zdjęcie czytelnika, który zaniepokojony sytuacją postanowił napuścić wody do wanny. Niestety, z kranu leciał już „burbon”, ul. Pszowska.



Przez uszkodzony wodociąg znaczna część powiatu wodzisławskiego nie miała wody. Ta płynęła ulicą.

REKLAMA



BROKER OZE

Sebastian Markiewicz

+48 575 700 333

sebemark743@gmail.com

OFERUJEMY:

- optymalizacja kosztów energii elektrycznej
- profesjonalny audyt pod dobór odpowiedniej instalacji fotowoltaicznej
- wizualizacje instalacji fotowoltaicznej
- dobór komponentów dostosowany do potrzeb klienta
- wybór doświadczonej ekipy montażowej
- pomoc w doborze pompy ciepła, pieca kawitacyjnego, folii grzewczej na podczerwień



Aktualnie w ciągu ul. Granicznej w Lubomiu, gdzie uszkodzeniu uległ jeden z przepustów, obowiązuje ruch wahadłowy. Jest szansa, że za jakiś czas skończą się te utrudnienia, bo przepust ma zostać wymieniony.

Prawie pół miliona złotych za naprawę fragmentu przepustu

LUBOMIA W trakcie majowych nawałnic przez ul. Graniczną w Lubomiu przelała się prawdziwa rzeka wody opadowej. W efekcie znacznemu uszkodzeniu uległ jeden z przepustów, odprowadzający wodę z pól, znajdujący się tuż przy granicy powiatu wodzisławskiego z raciborskim. Jeden z pasów drogowych na niedługim odcinku zamknięto i wprowadzono ruch wahadłowy. Po wielu tygodniach utrudnień uszkodzony przepust zostanie wymieniony. Za – wydawać się może – niebagatelną kwotę.

Oferty złożone

Pod koniec lipca Powiatowe Go Zarządu Dróg w Wodzisławiu Śl. otworzył przetarg na wymianę przepustu drogowego w ciągu ul. Granicznej. Zgłoszono dwie oferty. Pierwsza oscylowała na kwotę wynoszącą prawie 445 tys. zł, a druga – na 486,5 tys. zł. Obie kwoty znacznie jednak prze-

wyższały tę, za którą zamierzano zrealizować inwestycję. I to o około 160 tys. zł.

Prośba o dodatkowe pieniądze

Aby jednak zadanie zostało wykonane, dyrektor PZD Tomasz Wójcik zwrócił się do zarządu powiatu wodzisławskiego z wnioskiem o zabezpieczenie dodatkowych środków. – W związku z potrzebą wykonania tego zadania jeszcze w tym roku i biorąc pod uwagę konieczność zamówienia niezbędnych prefabrykatów, zamierza się przyjąć zaferowaną cenę i stąd prośba – argumentował podczas jednego z ostatnich posiedzeń zarządu.

Wydali zgodę

Członkowie zarządu jednogłośnie wyrazili zgodę na zabezpieczenie dodatkowych środków. Także rada powiatu wodzisławskiego w trakcie sierpniowej sesji przychyliła

FOT. DAWID MACHECKI



Prace naprawcze przepustu wzdłuż ul. Granicznej mają się zakończyć do 60 dni od podpisania umowy z wykonawcą zadania

się do prośby dyrektora Wójcika. W efekcie już niedługo zostanie podpisana umowa z wykonawcą, a następnie ruszą prace budowlane. Mają się one zakończyć do 60 dni od podpisania umowy.

Pierwszy przetarg unieważnili

Przypomnijmy, że po raz pierwszy przetarg na wymianę przepustu w ciągu Granicznej

został ogłoszony w czerwcu. Starostwo jednak go unieważniło. Powód był prosty. Złożono w nim tylko jedną ofertę, która znacząco przekraczała środki zabezpieczone na ten cel w budżecie powiatu. Oferta opiewała na prawie 500 tys. zł i to o ponad 200 tys. zł więcej niż zabezpieczone wówczas środki. Dzięki ponownemu rozpisaniu przetargu powiat zaoszczędzi około 40 tys. zł. (juk)

Wkrótce ma dojść do zmiany w Urzędzie Gminy Gorzyce. Ze stanowiskiem wicewójta pożegna się Sylwia Czarnecka. Z nieoficjalnych źródeł wiadomo, że podejmie pracę w jednej w raciborskich szkół.

Daniel Jakubczyk straci swoją zastępczynię

GORZYCE Skontaktowaliśmy się z Sylwią Czarnecką w celu potwierdzenia tej informacji. – W tym momencie jestem zajęta dwoma projektami. Na rozmowę na ten temat musimy umówić się w innym terminie – odpowiedziała krótko. Wójt Gminy Gorzyce Daniel Jakubczyk potwierdza jednak tę informację. – Sylwia Czarnecka inaczej widzi swoją dalszą karierę zawodową i na mocy poroz-



Sylwia Czarnecka stanowisko wicewójta objęła w listopadzie 2018 roku. Teraz podjęła zaskakującą decyzję.

MATERIAŁ INFORMACYJNY MINISTERSTWA ZDROWIA

zumienia stron przestanie pełnić urząd wicewójta – mówi. W opublikowanym w internecie oświadczeniu poinformował, do kiedy Czarnecka będzie jeszcze pracowała w urzędzie. – Z dniem 30.11.2021 dr inż. Sylwia Czarnecka przestanie pełnić funkcję zastępcy wójta Gminy Gorzyce. Odwołanie z zajmowanego stanowiska nastąpi z uwagi na złożony przez nią wniosek w miesiącu sierpnia i rozpocznie bieg trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia. W tym czasie Pani Sylwia Czarnecka zachowa część kompetencji zastępcy wójta – napisał.

Wójt dementuje pogłoski

Na portalu Nowiny.pl pod artykułem dotyczącym rezygnacji Sylwii Czarneckiej ze stanowiska w urzędzie, pojawił się komentarz sugerujący, że zastępca wójta musiała zrezygnować z pracy, ponieważ „nie wypłaciła nadgodzin nauczycielom w gorzyckich szkołach i teraz

trwa kontrola PIP. Wyniki będą dla niej miazdzące. Wójt zaproponował albo dyscyplinarka albo rezygnacja (...)”. Czarnecka w mailu do redakcji wskazała, iż treść tego komentarza może nosić znamiona pomówienia i nie jest zgodna z prawdą. Sprawę skomentował również Daniel Jakubczyk. – W związku z pojawiającymi się w przestrzeni medialnej wypowiedziami informuję, że złożenie wypowiedzenia przez moją Zastępczynię nie ma związku z kontrolami PIP w jednostkach oświatowych, tylko z wyborem innej drogi zawodowej. Kontrole PIP miały miejsce również w innych jednostkach organizacyjnych Gminy – poinformował na swoim profilu w mediach społecznościowych. Pojawiają się jednak komentarze, których autorzy nie wierzą, że Sylwia Czarnecka bez powodu rezygnuje ze stanowiska zastępcy wójta na rzecz pracy w szkole.

Wskazał również, że do

końca bieżącego roku kierowanie Referatem Oświaty Urzędu Gminy planuję powierzyć Izabeli Sanecznik, która pełni jednocześnie funkcję Dyrektora Gminnego Zespołu Obsługi Finansowej w Gorzycach.

Czym zajmowała się Sylwia Czarnecka, zanim została zastępcą wójta?

Sylwia Czarnecka od października 2016 r. była szefową Gminnego Zakładu Obsługi Finansowej, a także kierownikiem referatu oświaty. Od 2002 r. uczyła w Zespole Szkół Technicznych w Wodzisławiu, pracowała również w biurach projektowych. Rozpoczynając pracę w GZOF posiadała już stopień naukowy doktora nauk technicznych w zakresie budownictwa. Specjalizuje się m.in. w projektowaniu i wykorzystaniu w pracy zawodowej technologii informatycznych, w ZST koordynowała też projekty współpracy transgranicznej. (apa)

Zaskakująca decyzja Józefa Sosneckiego. Zrezygnował z funkcji sołtysa Olzy.

OLZA BEZ SOŁTYSA



Sołtys Olzy, Józef Sosnecki, rezygnację ze stanowiska złożył 10 sierpnia

OLZA Józef Sosnecki, który jest zarazem radnym powiatowym, nie chce jeszcze zdradzać powodów tej decyzji. – To jest złożona sprawa. Nie jest to decyzja podjęta spontanicznie i pod wpływem emocji. Był to proces trwający od kilku miesięcy – mówi. Dodaje, że na wyjaśnienia przyjdzie jeszcze czas.

Podczas wyborów w 2019 roku Olzie jedynym kandyda-

tem był dotychczasowy sołtys i radny powiatowy Józef Sosnecki. Głosowanie było formalnością, a Sosnecki został wybrany przez olzan jednogłośnie. Dla przypomnienia, kadencja sołtysa trwa 5 lat. Nowego sołtysa mieszkańcy Olzy wybiorą prawdopodobnie 1 września. Wtedy odbędzie się zebranie sołeckie w Olzie (początek o godz. 18.00 w sali OK Olza).

(apa)

RUCH TO ZDROWIE

Ruch i aktywność fizyczna pomagają w profilaktyce chorób nowotworowych, zwłaszcza jeśli są podejmowane systematycznie. Jak dowodzą badania, regularne ćwiczenia (nawet przez 20-30 minut dziennie) zapobiegają pojawieniu się wielu chorób związanych z nadwagą i otyłością. A takie przypadłości są drugim (zaraz po paleniu papierosów) najważniejszym czynnikiem zwiększającym ryzyko występowania chorób nowotworowych. Siedzący tryb życia zwiększa ryzyko nowotworu, a regularne ćwiczenia mogą uchronić nas przed rakiem. Planując długie życie, nie można o tym zapominać, gdyż każda aktywność fizyczna jest ważna.

IM DŁUŻEJ SIEDZISZ, TYM GORSZE ZDROWIE

Nawet przy pracy umysłowej i biurowej nie wolno ciągle siedzieć w miejscu przez 8 czy więcej godzin. Naukowcy zbadali, jak nawyki ruchowe wpływają na zagrożenie zdrowia u pracujących przez wiele godzin przy komputerze czy kasie sklepowej. Okazało się, że dla pozostających w miejscu przez 6 godzin ryzyko przedwczesnej śmierci było o 29 proc. mniejsze niż dla siedzących przez 10 godzin dziennie.

Trzeba się zatem ruszać w trakcie pracy i poza nią, bo zamiana jednej godziny siedzenia na lekką aktywność fizyczną (jak spacer czy sprzątnięcie) zmniejsza zagrożenie dla życia o 18 proc., a przy większym wysiłku nawet o 42 proc. Brak codzien-

nego ruchu, odpowiednich nawyków i siedzący tryb życia przekładają się na stan zdrowia i są przyczyną wielu chorób. Dlatego warto się podnieść z fotela choć na chwilę, a im więcej się ruszamy, tym lepiej dla zdrowia.

PO CO AKTYWNOŚĆ FIZYCZNA?

Wysiłek fizyczny sprawia, że jesteśmy silniejsi, wytrzymalsi i bardziej odporni na zmęczenie. Poprawia nastrój w ciągu dnia, korzystnie wpływa na zachowanie smukłej sylwetki i odpowiedniej masy ciała. Nawet umiarkowany ruch obniża poziom cukru we krwi i poziom trójglicerydów, zmniejsza zły cholesterol (LDL), a podnosi jego dobrą odmianę (HDL). Pozytywnie wpływa na naczynia krwionośne, zapobiega krzepnięciu krwi, przeciwdziała tworzeniu się zakrzepów i zatorów.



Jak dowodzą lekarze, podejmując aktywność fizyczną w naszym codziennym życiu, obniżamy ryzyko zachorowania na: raka jelita grubego, raka piersi, raka trzonu macicy i raka prostaty, a w przypadku raka płuca nawet o ponad 20 proc. Wysiłek fizyczny sprzyja namnażaniu komórek mózgowych i ich lepszemu połączeniu, zmniejsza ryzyko demencji i choroby Alzheimera, a także rozładowuje stres. Uwalnianie endorfin podczas ćwiczeń poprawia samopoczucie, zwiększa poczucie własnej wartości i zapobiega depresji.

ZALECENIA WHO

Według Światowej Organizacji Zdrowia (WHO), niezbędna dawka aktywności fizycznej dla dzieci i młodzieży szkolnej (5-17 lat) powinna wynosić co najmniej godzinę albo dłużej dziennie. Znacznie lepiej, jeśli dzieci i młodzież ruszają się intensywnie, dużo ćwiczą i biegają, gdyż zapobiegają otyłości, która dodatkowo zwiększa ryzyko zachorowania na wiele poważnych chorób.

Z kolei dla dorosłych (18 – 65 lat), zdaniem WHO odpowiednią dawką jest 30 minut umiarkowanej aktywności fizycznej przez 5 dni w tygodniu albo 20 minut intensywnego ruchu przez 3 dni w tygodniu. Niekonieczne jest sportowe zacięcie, bo można zacząć od spacerów czy używania schodów zamiast windy, a następnie stopniowo zwiększać wysiłek w miarę poprawy ogólnej kondycji. W zależności od sprawności, upodobań i zainteresowań (także bliskich i przyjaciół) można wybrać bieganie, jazdę na rowerze, pływanie, aerobik, tenis, wędrówki górskie czy gry zespołowe.

Osoby powyżej 65 roku życia również powinny zadbać o odpowiednią dawkę aktywności fizycznej, dostosowanej do możliwości i stanu swojego zdrowia. Należy pamiętać, że dbanie o utrzymanie i poprawę koordynacji ruchowej w tym wieku jest niezwykle istotne. Jest jednym z kluczowych czynników łagodzących wpływ wieku. Aktywność fizyczna jest równie ważna od dzieciństwa do późnej starości. Dlatego wybór między spacerem, pracą w ogródku i na działce a spędzaniem czasu przed telewizorem czy komputerem powinien być oczywisty.

LEPSZY NASTRÓJ, SEN, A NAWET SEKS

Poza utrzymaniem odpowiedniej wagi, ruch zapobiega wielu chorobom (jak nadciśnienie, cukrzyca

czy rak) i ogranicza ryzyko przedwczesnej śmierci. Aktywność fizyczna poprawia nastrój i dodaje energii, dlatego należy ją podejmować nie później niż 5 godzin przed planowanym snem. Wówczas łatwiej będzie zasnąć, a sen będzie lepszy, gdyż intensywne ćwiczenia tuż przed snem mogą zbyt mocno pobudzić.

Badania wskazują, że aktywność dodaje wigoru obu płciom i zdecydowanie poprawia jakość życia seksualnego, także z powodu lepszego samopoczucia i akceptacji dla swojego wyglądu. Poza tym, ruch, sport i aktywny wypoczynek sprzyjają nawiązaniu i odnowieniu kontaktów z innymi ludźmi, wspólnemu spędzaniu czasu z bliskimi i przyjaciółmi w przyjemnym otoczeniu, bez względu na to, czy idziemy na spacer do lasu, odbywamy górską wędrówkę, gramy w koszykówkę, pływamy czy bierzemy razem lekcje tańca.



Chcesz wiedzieć więcej, szukasz informacji na temat bezpłatnych badań, wejdź na www.planujedlugiezycie.pl

lub zadzwoń na bezpłatną infolinię 800 190 590.

Infolinia jest czynna 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu.

Jesteś pracodawcą? Dbasz o zdrowie swoich pracowników? Weź udział w programie PracoDawca Zdrowia.

Więcej informacji na stronie: planujedlugiezycie.pl zakładka PracoDawca Zdrowia.

PLANUJĘ DŁUGIE ŻYCIE

Ministerstwo Zdrowia

Kampania społeczna „Planuję długie życie” realizowana w ramach Narodowej Strategii Onkologicznej na lata 2020-2030, finansowana ze środków Ministra Zdrowia.

Wracamy do kontrowersji, jakie pojawiły się wokół tegorocznej edycji Złotego Wawrzyna, nagrody przyznawanej od 10 lat przy okazji wspomnienia św. Wawrzyńca, patrona miasta. Nagroda trafia do osób, które trwale zapisały się w annałach miasta. W tym roku prezydent nie zgodził się z decyzją kapituły, która zaproponowała uhonorowanie dwóch kandydatów. Nie trudno odnieść wrażenie, że tegoroczny...

... Złoty Wawrzyn został przyznany w cieniu miejskiej wojenki

WODZISŁAW ŚL. W tym roku nagroda trafiła do Sławomira Kulpy, dyrektora Muzeum w Wodzisławiu Śl. Kapituła nagrody, której przewodniczący przewodniczący rady miasta, wnioskowała jednak o przyznanie dwóch nagród, również dla innej osoby – byłego wodzisławskiego radnego. Prezydent Wodzisławia, to on ostatecznie decyduje o przyznaniu nagrody, zdecydował jednak, że nagroda trafi tylko do jednej osoby – wspomnianego Sławomira Kulpy.

O swojej decyzji prezydent poinformował przewodniczącego kapituły nagrody 5 dni przed wręczeniem nagrody. Na samych obchodach święta miasta, oraz wręczeniu nagrody (odbyły się 10 sierpnia) prezydent był nieobecny – jako przewodniczący zarządu Subregionu Zachodniego, wyjechał w delegację na Warmię i Mazury. Na uroczystości zastąpił go II zastępca Wojciech Krzyżek. To, w opinii części uczestników, obniżyło rangę wydarzenia. Biorąc pod uwagę okoliczności, pojawiło się pytanie: czy wyjazd prezydenta na delegację był koniecznością, czy też prezydent wykorzystał okazję i pojechał w delegację, bo nie chciał być obecny na wręczeniu Złotego Wawrzyna? Prezydent Mieczysław Kieca zapewnił w mediach społecznościowych, że delegacja była koniecznością i przyniesie miastu wymierne efekty. Wątpliwości jednak pozostały, tym bardziej, że do sedna sprawy prezydent w swoim wpisie, krytykującym Nowiny Wodzisławskie za okładkę, która – jak

sławskie za okładkę, która – jak stwierdzi – uderzyła w niego, się nie odniósł. Dlatego wracamy do sprawy.

Złoty Wawrzyn – nagroda prestiżowa

Wyjaśnijmy jednak najpierw czym jest nagroda Złotego Wawrzyna, za co jest przyznawana i jak przebiega procedura jej nadawania. Na stronie Urzędu Miasta w Wodzisławiu czytamy, że „Złoty Wawrzyn pozwala docenić zasłużone dla Wodzisławia Śląskiego osoby bądź instytucje i honoruje ich pracę. Nagroda przyznawana jest za wybitne zasługi dla rozwoju miasta i tworzenie wspólnego dobra osobom przyczyniającym się do jego rozwoju, pomnożenia dobrobytu lub popularyzowania osiągnięć. Nagroda ma charakter prestiżowy”.

Zgodnie z regulaminem przyznawania nagrody wnioski o nadanie nagrody mogą składać: przewodniczący Rady Miejskiej, komisje rady, prezydent, organizacje pozarządowe, których siedzibą jest miasto Wodzisław Śląski oraz co najmniej 100 mieszkańców miasta. Wnioski zostają rozpatrzone przez Kapitułę, która przedstawia kandydatów do nagrody prezydentowi. Osoba uhonorowana „Złotym Wawrzynem” otrzymuje dyplom, statuetkę oraz znaczek metalowy.

Prezydent spodziewał się innych wniosków

W tym roku złożono cztery wnioski o przyznanie na-

grody: dla wspomnianego Kulpy, którego zasługi dla Wodzisławia wydają się być bezdyskusyjne, dla byłego radnego miejskiego Romana Juzka, dla społeczniczki i bardzo zasłużonej działaczki kulturalnej Ireny Sauer oraz dla działacza harcerskiego Tomasza Wardengi. Kapituła zaproponowała aby uhonorować w tym roku dwie osoby, ze względu na to, że w ubiegłym roku uroczystości się nie odbyły przez COVID-19 i Złotego Wawrzyna w 2020 r. nie przyznano. W głosowaniu kapituła wybrała dwie pierwsze osoby, tj. Kulpe i Juzka. I to te kandydatury zostały zaproponowane prezydentowi Kiecy.

Ten w rozmowie z nami, która odbyła się 24 sierpnia, przyznaje, że nie był zadowolony z propozycji kapituły. Jego zdaniem, ta nie przeanalizowała rzetelnie wniosków o wręczenie Złotego Wawrzyna. – Nagrodę przyznaje się za wybitne osiągnięcia. „Wybitne” jest tu dla mnie słowem kluczem. Jedna z kandydatur zaproponowanych mi przez kapitułę, według mnie, tego kryterium nie spełniała. Owszem były tam podkreślone dobre działania tej osoby, ale nie było tam jednak niczego wybitnego. Posiłkowałem się przy tym opinią poprzednich laureatów, których poprosiłem o wydanie takowej opinii – mówi Mieczysław Kieca. Dlatego, jak mówi, poprosił kapitułę o dodatkowe spotkanie, które odbyło się 20 lipca. – Poprosiłem kapitułę o dodatkowe uzasadnienie dla przedstawionych przez nią do nagrody kandydatur. Na spotkaniu nie powiedziano jednak niczego nowego, w stosunku do tego, co zawarto we wniosku. Żadnych nowych faktów, które uzasadniałyby przyznanie nagrody obydwóm kandydatom – podkreśla prezydent, dodając, że

z tego powodu zdecydował o przyznaniu nagrody tylko Sławomirowi Kulpie. Przy czym nie kryje, że i tu miał wątpliwości, tyle że nie dotyczyły one wybitnych zasług kandydata, a raczej tego, że jest on kierownikiem miejskiej jednostki. – Zadawałem sobie pytanie, na ile wybitne osiągnięcia osiągnął w czasie godzin pracy w Muzeum, a na ile poza godzinami pracy – mówi wójt miasta. Ostatecznie jednak tej kandydatury nie zablokował.

Zarzuty prezydenta wobec kapituły są mocne. Poprosiliśmy o odniesienie się do nich przewodniczącego kapituły Dezyderiusza Szwagrza, zarazem przewodniczącego Rady Miasta w Wodzisławiu. Kieca i Szwagrzak to samorządowi adwersarze. – Nie wiem jakie siły nadprzyrodzone ma prezydent aby stwierdzić, że kapituła nie przeanalizowała rzetelnie wniosków o przyznanie „Złotego Wawrzyna” lub żeby osądzać, czy ktoś ma szczególne osiągnięcia lub nie, tym bardziej, że nie zostały one sprecyzowane w regulaminie konkursu – odpowiada Szwagrzak, przypominając że to kapituła sprawdza złożone wnioski pod względem formalnym oraz merytorycznym. Decyzja w sprawie wystąpienia do prezydenta o nadanie nagrody również należy do kapituły. Przewodniczący zapewnia, że podczas spotkania z prezydentem członkowie kapituły ponownie wytłumaczyli swoją decyzję. – Miałem wrażenie, że prezydent już dawno dokonał wyboru i teraz to tylko taka gra. W poprzednich latach, gdy kapituła wybierała osoby zgłoszone przez prezydenta, nie było takiego problemu. Tym razem było jednak inaczej i od razu pojawił się problem – mówi.

Przewodniczącego dziwi również wątpliwości pre-

zydenta odnośnie przyznania nagrody Sławomirowi Kulpie. – Co to ma za znaczenie i po co roztrząsać ile ktoś zrobił dla miasta w trakcie godzin swojej pracy, a ile poza swoimi godzinami. To tak jak z prezydentem danego miasta. Można być prezydentem i zarządzać miastem, starać się o jego rozwój, spotykać z mieszkańcami i rozwiązywać ich problemy aby mieszkańcom żyło się w nim dobrze. Albo być prezydentem – administratorem, jeździć na delegacje, nie mieć czasu dla mieszkańców, kręcić filmiki i robić wszystko pod publikę, oby do następnych wyborów – nie szczędzi słów krytyki Szwagrzak.

Kapituła nie wskazała jak chciał prezydent?

Prezydenta Mieczysława Kiecę zapytaliśmy, dlaczego o swojej decyzji dotyczącej przyznania Złotego Wawrzyna poinformował przewodniczącego kapituły raptem na 5 dni przed uroczystością. Odpowiada, że miał takie prawo. – Nie musiałem wcale nikogo informować. Do tej pory o przyznaniu nagrody wszyscy zainteresowani dowiadywali się dopiero na mszy, podczas której wręczana jest nagroda. Nieco wcześniej wiedział o tym zawsze tylko ksiądz prałat, po to by mógł przygotować kazanie. I tak samo w tym roku mogłem o swojej decyzji poinformować dopiero na mszy. Były już takie sytuacje, że było ośmiu kandydatów, wszyscy byli na mszy i dopiero tam dowiadywali się, kto otrzymał Złotego Wawrzyna – mówi nam prezydent Kieca. Zwróciliśmy jednak uwagę, że w tym roku nie było to możliwe, bowiem prezydenta na mszy nie było, podobnie jak na całych obchodach Dnia św. Wawrzyńca. Był na wspomnianej delegacji. – Dlatego wyjątkowo poinformowałem

kapitułę o swojej decyzji wcześniej. Wiedziałem już wtedy, że mnie nie będzie – wyjaśnia prezydent.

Szwagrzak i tu nie do końca zgadza się z prezydenckim stanowiskiem. – Prezydent nic nie musi, to prawda. Ale myślę, że tak by wypadło, chociażby ze względu na wzajemne poszanowanie czy też dialog, o którym tak dużo tylko mówi – odpowiada przewodniczący, dodając, że efekt jest taki iż poprzedni laureaci nagrody otrzymali zaproszenie dopiero dzień przed uroczystością, a część z nich mieszka w dalszych rejonach kraju.

Bez poczęstunku

Po uroczystości docierały do nas sygnały zniesmaczenia faktem, że laureat, jak również poprzedni laureaci, wzorem poprzednich lat, nie zostali zaproszeni przez miasto na jakikolwiek poczęstunek. – Wynika to z bardzo prostego faktu. Rada miasta, w której większość mają radni opozycyjni wobec mnie, obcięła niemal do zera tzw. fundusz reprezentacyjny. Po prostu tego poczęstunku nie było za co zrobić – wyjaśnia prezydent Mieczysław Kieca.

– To kolejne kłamstwo ze strony prezydenta i mówię to z pełną odpowiedzialnością – odpowiada Szwagrzak. – Jeżeli się dobrze orientuję to na paragrafie przeznaczonym na tego typu wydatki jest na dzień dzisiejszy jeszcze kilkadziesiąt tysięcy złotych, a w sytuacji gdyby faktycznie nie było, to prezydent zawsze może przenieść środki z innego paragrafu wydatków, co ciągle robi w ciągu całego roku. Poza tym nawet można zorganizować kawę w urzędzie miasta w sali 202 – argumentuje przewodniczący.

Artur Marcisz
współpraca Justyna Koniszewska

WÓJT GMINY GODÓW

DZIAŁAJĄC NA PODSTAWIE ART. 35 UST. 1 USTAWY

O GOSPODARCE NIERUCHOMOŚCIAMI informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy, na stronie internetowej www.godow.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej zamieszczony został wykaz nieruchomości gruntowych przeznaczonych do zbycia w trybie przetargów ustnych nieograniczonych. Wykaz zamieszcza się na okres 21 dni – od 31.08.2021 r. Dodatkowe informacje uzyskać można w Urzędzie Gminy Godów, pok. 22, lub pod nr telefonu 32 47 65 065, wewn. 28.



 **Szlak Zabytków Techniki®**
prezentuje

**Marszałek Województwa Śląskiego
Jakub Chęłstowski zaprasza**



INDUSTRIADA

11 WRZEŚNIA 2021

◉ **Technika. To Was zaskoczy!** ◉

Dwa tygodnie temu Nieboczowy odwiedzili jurorzy konkursu Modernizacja Roku i Budowa XXI w. Projekt pn.: „Budowa infrastruktury gminnej na terenie nowej wsi Nieboczowy” został ogólnopolskim finalistą konkursu. Od kilku dni można oddawać na niego głosy.

Nieboczowy w konkursie na modernizację roku i budowę XXI w.

NIEBOCZOWY, LUBOMIA

Konkurs, który odbywa się od 1996 r. przez lata skupiał się na promowaniu dokonania polskich budowlanców w zakresie modernizacji, remontów, renowacji czy adaptacji. Dwa lata temu rozszerzono zakres Konkursu o nowe obiekty. Przyjęto rozwiązanie o wyodrębnieniu dwóch głównych kategorii w Konkursie: obiekty modernizowane i obiekty nowe. Organizatorem konkursu jest Stowarzyszenie Ochrony Narodowego Dziedzictwa Materialnego Targi Pomorskie Sp. z o.o.

Zgłoszenie płatne

W tym roku do konkursu został zgłoszony projekt „Budowa infrastruktury gminnej na terenie nowej wsi Nieboczowy”. Został finalistą w kategorii „rewita-



Nieboczowy zostały zwizytowane przez jury konkursu

lizacja obszarów i zespołów urbanistycznych”. Wójt gminy Lubomia, Czesław Burek przyznaje, że gmina za udział w konkursie musiała zapłacić

13 tys. zł wpisowego. – Raczej stronie od zgłaszania gminy do konkursów, ale w tym wypadku zrobiłem wyjątek, bo to konkurs z długą

historią, prestiżowy, którego rozstrzygnięcie odbędzie się na Zamku Królewskim w Warszawie – mówi Czesław Burek.

Głosowanie internautów

O tym jednak, jak wielki odniesie sukces, zdecyduje liczba głosów oddanych na projekt. Głosować można poprzez stronę internetową konkursu, kliknięcie wybranego projektu i potwierdzenie głosu na swojej skrzynce pocztowej kliknięciem w wysłany przez organizatora link. Każdy może oddać jeden głos każdego dnia. Głosowanie trwa do 22 września.

Wyniki głosowania oraz werdykt konkursowego Jury zostaną podane na uroczystej gali, która odbędzie się 22 września na Zamku Królewskim w Warszawie. (art)

Jak odbudowano Nieboczowy?

Odbudowa wysiedlanych Nieboczów została rozpoczęta w marcu 2014 r. w terenie prawie całkowicie pozbawionym wszelkiej infrastruktury. Budowa trwała 5 lat i ostatecznie została zakończona i rozliczona do 30 czerwca 2019 r. W wyniku budowy nowej wsi zrealizowano poniższe elementy infrastruktury gminnej:

- wybudowano budynek Wiejskiego Domu Kultury z remizą Ochotniczej Straży Pożarnej, przedszkolem publicznym, rynkiem, placem wodnym;
- wybudowano również budynek Wiejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji z zapleczem socjalnym i odnową biologiczną;
- park o pow. 6,5 ha ze ścieżkami parkowymi o długości 2157 mb oraz staw wodny wraz z wyspą
- wybudowano boisko do piłki nożnej z ogrodzeniem wraz z trybunami zadaszonymi oraz boisko wielofunkcyjne o nawierzchni poliuretanowej;
- ponadto w parku w ramach odrębnych kontraktów wybudowano streetwork, siłownię zewnętrzną oraz skatepark, oraz dodatkowo 9 mieszkań komunalnych.

Budowa Nieboczów dla osób przesiedlanych z terenu Zbiornika Racibórz była konieczna, aby wybudować zbiornik, mający chronić przed powodzią 2,5 mln ludzi i zapewnić godny byt oraz „małą” ojczyznę dla przesiedlonych.

Wiele wątpliwości i obaw pojawiło się wśród radlińskich radnych. Dotyczą one przeniesienia mieszkańców do kontenerów mieszkaniowych, a także wysokich kosztów tej inwestycji. – Wydaje się prawie milion złotych na coś, co jest nietrwałe – mówi radny Andrzej Gaca.

Kontenery zamiast mieszkań

RADLIN Planowana przez miasto inwestycja polegająca na remoncie budynku przy ulicy Hallera (Inco) wymaga wyprowadzki jego mieszkańców. Po rozmowach z urzędnikami okazało się, że większość z nich nie chce się przenieść w inny rejon miasta. W efekcie urzędnicy wymyśliło, żeby mieszkańców skierować do ośmiu modułowych kontenerów mieszkalnych, które zostałyby usadowione w bezpośrednim sąsiedztwie remontowanego budynku. Po zakończeniu remontu urzędnicy planują, aby lokatorzy, którzy nie będą spłacać zadłużeń czynszowych, pozostali w kontenerach.

Dlaczego kontenery, a nie inne mieszkania socjalne?

Zakład Gospodarki Komunalnej w Radlinie twierdzi, że nie ma dziś innych zasobów socjalnych niż budynek przy ul. Mariackiej 93, popularnie zwany „Inco”. – Działająca dziś, zarówno na Marce, jak i w okolicy ul. Hallera świetlica

środowiskowa „Koliba” apelowała o to, aby pozostawić rodzinę z dziećmi na ul. Hallera z uwagi na przywiązanie dzieci do zajęć, jakie odbywają się „po sąsiedzku”, czyli w świetlicy w budynku Sokolni. Poza tym, standard powstających budynków modułowych, będzie zdecydowanie lepszy niż jaki mieliby po wprowadzeniu ich do „Inco”. Chociażby dlatego, że w nowych budynkach modułowych będą mieć swoje własne kuchnie i łazienki, czyli te elementy, które w „Inco” są elementami wspólnymi dla kilku lokali – mówi Czesław Brachmański, dyrektor ZGK.

Dalej nie wszystko jest jasne

Wśród radnych pojawiły się spekulacje dotyczące kosztów budowy kontenerów mieszkaniowych i tego, że firma, która ma postawić kontenery już została wybrana, a przetargu nie było. – To niezrozumiałe zarzut. Nie wiemy o jakiej „wybranej firmie” mówią radni ani którzy z członków rady miejskiej formułują takie zarzuty.

Jak przy każdej takiej inwestycji najpierw musimy przygotować komplet dokumentów aby móc ogłosić przetarg, po czym wyłaniamy w przetargu firmę – mówi Marek Gajda, rzecznik prasowy Urzędu Miasta w Radlinie. Dodaje, że tę kwestię regulują jasno przepisy dotyczące zamówień publicznych.

Będzie ogłoszony przetarg

Z informacji przekazanych przez magistrat wynika, że Zakład Gospodarki Komunalnej w Radlinie jest już gotowy do ogłoszenia przetargu na realizację inwestycji. – Przed nami ostatnie formalności. Jeszcze w zeszły poniedziałek projektant dostarczał do Starosty wyjaśnienia związane z kwestiami budowlanymi, konkretnie dotyczącymi fundamentów. Jest to raczej drobna formalność, która nie powinna stanowić problemu, ale od tych wyjaśnień uzależnione jest otrzymanie pozwolenia na budowę. A to warunek konieczny, aby móc ogłosić przetarg a następnie „ruszyć” z inwestycją – informuje Gajda.

Finanse budzą emocje

Niezbędne pieniądze do zrealizowania szeroko zakrojonego remontu budynku przy ul. Hallera urząd chciał pozyskać ze funduszy zewnętrznych. Miasto otrzymało na ten cel – 801 195 zł dofinansowania z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz 94 258 zł z budżetu państwa, czyli łącznie prawie 900 tys. zł. Wśród radnych ta kwota budzi sprzeciw i zdziwienie. – Według pierwszych szacunków projekt i budowa tych kontenerów miały kosztować 600 tys. zł, potem zwiększyło się to do 900 tys. Z kolei projekt usadowienia kontenerów to wydatek rzędu 50 tys. zł i zastanawiam się, skąd wzięta się ta kwota, skoro zaprojektowanie budynku mieszkalnego to koszt w granicach 25 tys. zł – mówi radny Andrzej Gaca.

Magistrat odpowiada, że kwota 900 tys. zł została uwzględniona w Wieloletniej Prognozie Finansowej w czerwcu tego roku. – Ciężko odnieść się do rzeczonych



Budynek przy ul. Hallera w Radlinie zostanie wyremontowany. Na czas remontu jego mieszkańcy trafią do kontenerów. Po remoncie do budynku wrócą tylko ci, którzy uregulują zadłużenie.

„pierwszych szacunków”. Koszty robót budowlanych poszybowały w ostatnich latach bardzo mocno w górę. Planując budżet musimy opierać się na wartościach maksymalnych – dopiero postępowania przetargowe pokazują czy na danej pozycji pojawiają się jakieś oszczędności – tłumaczy Gajda.

W Radlinie ma powstać 8 kontenerów, czyli 4 mieszkania. Według radnego Andrzeja Gacy, po przeliczeniu kosztów całej inwestycji wychodzi na to, że kontenery są

drogim rozwiązaniem, bo 1 m² to wydatek rzędu 5 tys. zł. – Za taką kwotę za metr dałoby się kupić mieszkanie na peryferiach Katowic – tłumaczy. Dla porównania, w Godowie przebudowa starego piętrowego budynku na obiekt z mieszkaniami socjalnymi kosztowała gminę 695 tys. zł. Dodatkowo gmina zapłaciła 47 tys. zł za wyposażenie mieszkań w najpotrzebniejsze meble i sprzęt – aneks kuchenny, lodówkę, szafy czy kanapy. Sam budynek gmina otrzymała za darmo. (apa)

Defibrylator na budynku remizy POMOŻE MIESZKAŃCOM

SYRYNIA Strażacy z OSP Syrynia już cieszą się z nowego sprzętu, który zamontowany na ścianie remizy zwiększy bezpieczeństwo mieszkańców. Mowa o nowym defibrylatorze automatycznym, który w specjalnej kapsule został zamontowany na budynku strażnicy. To pierwszy defibrylator zamontowany na zewnątrz budynku OSP w powiecie wodzisławskim.

Nie jest tajemnicą, że strażacy z OSP Syrynia od lat szkolą się i przekazują wiedzę na temat pierwszej pomocy. W 2019 roku zakupili defibrylator szkoleniowy i trzy fantomy, dzięki którym mogą prowadzić prelekcje i warsztaty. Fantomy połączone są ze specjalną aplikacją, dzięki czemu podczas wykonywania ćwiczeń z resuscytacji, w smartfonie można mieć podgląd na skuteczność wykonywanych działań. Teraz jednak ratownicy poszli o krok dalej. Już w 2020 roku jeden ze strażaków wziął udział w kursie instruktorskim, aby móc przekazywać wiedzę z zakresu udzielania pierwszej pomocy innym. – Teraz poszliśmy jeszcze dalej, tworząc punkt powszechnego dostępu do defibrylatora AED. Wymagało to sporo pracy i pozyskania środków, ale się udało, kapsuła działa i jest pod stałą kontrolą – mówi Sebastian Bauer, prezes OSP Syrynia. – Teraz przechodzimy do drugiego etapu naszego projektu, czyli szkoleń dla mieszkańców gminy. Każdy będzie mógł w nich uczestniczyć, aby zdobyć wiedzę o pierwszej pomocy. Kursy chcemy rozpocząć w najbliższych tygodniach i powtarzać je cyklicznie. Chcieliśmy je zorganizować już wcześniej, ale nie pozwalała na to sytuacja epidemiologiczna – podkreśla prezes OSP Syrynia.

AED w samochodzie i w kapsule

Warto dodać, że zainstalowany na ścianie remizy defibrylator to urządzenie takie

samo, jak będące na wyposażeniu samochodu ratowniczo-gaśniczego strażaków. – Mimo tego, że mamy defibrylator w samochodzie, zależało nam, aby każdy w razie potrzeby miał szybki dostęp do takiego urządzenia. Dlatego właśnie postanowiliśmy starać się o defibrylator, którego w łatwy sposób można użyć i nie trzeba będzie przyjeżdżać do strażnicy, wyciągać sprzętu z auta itd. Zamontowana na ścianie kapsuła jest bardzo prosta do otwarcia, co oszczędza cenny czas w przypadku zatrzymania krążenia u poszkodowanego. Zależało nam na tym, aby sprzęt ten był odpowiednio chroniony, dlatego w kapsule zamontowane są specjalne czujniki, informujące strażaków o otwarciu kapsuły drogą sms-ową, a miejsce jest monitorowane przez dwie nowe kamery – wyjaśnia Rafał Musioł, strażak OSP Syrynia. W powiecie wodzisławskim defibrylatory automatyczne dostępne są w instytucjach publicznych, m.in. UM Wodzisław Śląski, komendzie PSP czy komendzie policji. W kapsule na zewnątrz budynku taki sprzęt zamontowany jest natomiast przy RO-SiR w Rydułtowach, a także na pierwszej remizie – OSP Syrynia.

Wsparcie od mieszkańców

Co istotne, w działania strażaków mocno włączyli się mieszkańcy i instytucje (UG Lubomia, Rada Sołecka Syryni i sołtys Syryni), lokalne firmy, radny powiatowy Janusz Ballarin i senator Ewa Gawęda, którzy przekazali środki na zakup defibrylatora, pokrycie kosztów kursu instruktora pierwszej pomocy, a także pomogli w sprawach formalnych. Strażacy wzięli udział także w programie grantowym Działaj Lokalnie, w ramach którego udało się pozyskać środki na pozostałe działania, m.in. organizację szkoleń dla miesz-

Prosta obsługa kapsuły i urządzenia

1. Jak wyjąć urządzenie z kapsuły?

Wystarczy chwycić kapsułę i dynamicznym ruchem przekręcić w lewo, zgodnie ze wskazówkami na kapsule oraz tablicy informacyjnej.

2. Kto może wyjąć urządzenie?

Każdy kto potrzebuje defibrylatora do niesienia pomocy osobom z nagłym zatrzymaniem krążenia.

3. Czy poradzę sobie z obsługą defibrylatora?

Oczywiście że tak! Urządzenie jest tak skonstruowane, że pokieruje naszymi działaniami poprzez komunikaty głosowe (krok po kroku mówiąc nam co mamy robić), więc nawet największy laik w dziedzinie udzielania pierwszej pomocy sobie poradzi. Dodatkowo, obok kapsuły znajduje się kompletna instrukcja obsługi defibrylatora AED który jest w środku.

kańców, a także koszt zakupu kapsuły na defibrylator. – To była długa droga, utrudniona przez pandemię, aby przejść od momentu potrzeby organizacji kursu instruktorskiego do zakupu urządzenia i szkoleń dla mieszkańców, w których chętnie także wezmę udział. Chciałabym, aby takie urządzenia znalazły się w wielu kluczowych miejscach na terenie powiatu, np. jednostkach OSP czy przy kościołach, a mieszkańcy wzięli udział w szkoleniach z pierwszej pomocy. Mam nadzieję, że tym pomysłem uda się zarazić samorządowców i zwiększyć bezpieczeństwo w naszych miejscowościach – mówi senator Ewa Gawęda. – Wiele osób wsparło nasz pomysł i później projekt, za co jesteśmy ogromnie wdzięczni. Także ratownicy firmy FIRE-MED zgodzili się nieodpłatnie wspomóc nas w prowadzeniu szkoleń, co będzie dodatkowym atutem dla uczestników. Już wkrótce poinformujemy o dacie pierwszego szkolenia – zapowiada Sebastian Bauer, prezentując nowy defibrylator w specjalnej kapsule.

Szymon Kamczyk



Rafał Musioł i Sebastian Bauer z OSP Syrynia prezentują dwa defibrylatory, które mają na wyposażeniu jednostki. Jeden od lat wożą w swoim samochodzie, a drugi zamontowali właśnie na ścianie budynku w specjalnej kapsule, aby był ogólnodostępny dla mieszkańców.

We wtorek wizja lokalna w Zawadzie

WODZISŁAW ŚLĄSKI Podczas ostatniego posiedzenia komisji gospodarki komunalnej i ochrony środowiska wodzisławskiej rady miasta, radny Jakub Elsner zawnioskował o wpisanie terenu u zbiegu ulic. Młodziejowej, Paderewskiego i Długiej w Zawadzie do projektu rozwoju zieleni. Wywiązała się dyskusja o stanie cieku wodnego Zawadka w centrum dzielnicy.

Radny Jakub Elsner tłumaczył, że teren w centrum dzielnicy jest obecnie bardzo zaśmiecony i źle utrzymany. W dyskusji pojawił się także temat dołożenia brakujących latarni w centrum dzielnicy oraz wyrównania terenu zielonego. Do sprawy odniósł się wiceprezydent Wojciech Krzyżek, odpowiadając radnemu Elsnerowi. – Tłumaczę już panu, dlaczego nie pozwolę na

postawienie tych dwóch lamp. Dopóki nie będziemy mieli odpowiedzi, czy ta część cieku jest wodą płynącą, czy nie jest, te lampy tam nie powstaną. Tu nie chodzi o pół metra ziemi – powiedział podczas posiedzenia komisji Wojciech Krzyżek, zastępca prezydenta Wodzisławia Śląskiego. Wiceprezydent zapowiedział, że instalacja pod lampy jest przygotowana, a wszystko czeka na wyjaśnienie sprawy cieku, bo może okazać się, że lampy zostałyby ustawione w linii brzegowej.

Zagrożenie dla mieszkańców

Do sprawy odniósł się także przewodniczący rady dzielnicy Zawada Jan Zemło, zarzucając miastu celowe działanie przeciw mieszkańcom. – Jestem niesamowicie wzburzony, że tak prosta rzecz tyle czasu zajmuje urzędnikom, żeby znaleźć jakiś wykręt. Żeby znaleźć coś, aby odłożyć robotę, która jest niezbędna i ma niesamowity wpływ na bezpieczeństwo mieszkańców, a niezrobienie tego powoduje w kilku aspektach zagrożenie dla życia i zdrowia

mieszkańców – oburzył się Jan Zemło, przytaczając po raz kolejny sytuację z maja, kiedy przyniesione wodą palety i gałęzie zaczoły wlot do rur pod boiskiem szkolnym, a to spowodowało zalanie całego centrum. Przewodniczący rady dzielnicy zaprosił urzędników i radnych do obejrzenia terenu na miejscu.

Zapowiedź wizji lokalnej

Wiceprezydent Krzyżek nie pozostał dłużny i uznał słowa Jana Zemły za oszczerstwo. – Jest pan doświadczonym samorządowcem, dużo nieprawdy tu padło, dużo oszczerstw. Odwoływanie się, że zagraża to zdrowiu i życiu mieszkańców, bo jak nic nie zrobimy... A jak zrobimy i to będzie zagrażało? Pan nie dopuszcza myśli, że to zarurowanie może być błędne i wręcz odwrotnie trzeba to robić? Ja nie mam tej wiedzy i po to robione są te opracowania, aby do takich sytuacji nie dochodziło – podkreślił Wojciech Krzyżek, zapowiadając wizję lokalną w terenie, którą zaplanowano ostatecznie na wtorek 31 sierpnia. (ska)

JESTEŚ OFIARĄ PRZESTĘPSTWA?

Skorzystaj z bezpłatnej pomocy Ośrodka Pomocy Pokrzywdzonym Przestępstwem

Ośrodki na terenie całej Polski zapewniają bezpłatną pomoc prawną, psychologiczną i materialną

Więcej pod numerem telefonu +48 222 309 900 oraz na www.funduszsprawiedliwosci.gov.pl



FUNDUSZ SPRAWIEDLIWOŚCI
www.funduszsprawiedliwosci.gov.pl

MINISTERSTWO SPRAWIEDLIWOŚCI

www.ms.gov.pl

„Sfinansowano ze środków Funduszu Sprawiedliwości, którego dysponentem jest Minister Sprawiedliwości”

Szpitalny park w nowej odsłonie. Teraz czas na monitoring

W ramach ubiegłorocznego budżetu obywatelskiego województwa śląskiego, dzięki głosom mieszkańców, Wojewódzki Szpital Chorób Płuc im. A. Pawelca w Wodzisławiu Śl. otrzymał prawie 118 tys. zł na realizację projektu „Zielona ławeczka”. Realizacja została właśnie zakończona. Przyszpitalny park dzięki przeprowadzonej częściowej rewitalizacji zyskał nowe oblicze.



Skwer na szpitalnym dziedzińcu został odnowiony i uporządkowany

WODZISŁAW ŚL. Jeszcze niedawno park w najbliższym otoczeniu Wojewódzkiego Szpitala Chorób Płuc – delikatnie rzecz ujmując – nie prezentował się zbyt okazale. Był mocno naznaczony upływem czasu. Szpital nie miał środków na jego odnowienie, bowiem wszystkie fundusze trafiają na wyposażenie placówek w sprzęt medyczny, zatrudnienie lekarzy i leczenie pacjentów. – Nasz szpital dysponuje nowoczesnym wyposażeniem, doskonałą kadrą medyczną, ma swoją renomę. Skupiamy się na jego podstawowej funkcji, jaką jest leczenie. W to inwestujemy zdecydowaną większość środków, również tych pozyskiwanych z zewnętrznych źródeł. Potrzeby dotyczące otoczenia szpitala znajdują się niestety siłą rzeczy na końcu, jeśli chodzi o ich finansowanie – tłumaczył nam rok temu Norbert Prudel, dyrektor Wojewódzkiego Szpitala Chorób Płuc w Wodzisławiu Śl.

Wiele udało się zrobić

Dlatego szpital zdecydował się na start w ubiegłorocznej, II edycji Marszałkowskiego Budżetu Obywatelskiego województwa śląskiego (MBO). Wystawił projekt o nazwie „Zielona ławeczka”, nad którego promocją pracowała



Norbert Prudel, Mirosław Tomasz i Izabela Konieczny oprowadzili nas po odnowionym częściowo parku

Izabela Tomiczek, rzecznik prasowa szpitala, zarazem radna powiatowa. Projekt zakładał poprawę otoczenia szpitala. Oszacowano go na 117,9 tys. zł. Dzięki skutecznemu lobbingsowi wśród mieszkańców miasta, w internetowym głosowaniu mieszkańców województwa projekt uzyskał wymagane wsparcie. „Zielona ławeczka” mogła zostać zrealizowana. I właśnie zakończono prace, dzięki którym otoczenie szpitala zyskało nowy blask. Od frontu odnowiono część parku, który zyskał nowe ławki i inne elementy małej architektury, czyli kosze na śmieci, chodniki, schody, a nawet... paśnik dla zwierząt leśnych, odwiedzających park.

Potrzeby są nadal

Zarazem widać, że nie

wszystko udało się odnowić. Oczywiście nie było mowy, żeby za pozyskane środki odnowić cały kilkuhektarowy park. To ze względów finansowych i czasowych zupełnie nie wchodziło w rachubę. Rewitalizacji poddano tylko najbliższe otoczenie szpitala, ale i tu w oczy rzuca się brak części chodnika. – Nasz park nie został w całości odnowiony, bowiem to wymagałoby większych nakładów finansowych. Chcemy jednak w przyszłości kontynuować tutaj prace. Przede wszystkim przedłużyć chodnik i być może odnowić nasz parkowy posąg Diany – mówi Izabela Tomiczek. – To co już udało się zrobić, jest dla nas punktem wyjścia do dalszej rewitalizacji szpitalnego parku – dodaje Mirosław Tomasz, kierownik działu gospo-

darczego szpitala. – Cieszy nas jednak, że już teraz nasi pacjenci, czy osoby ich odwiedzające, tak samo mieszkańcy Wilchw, mają gdzie usiąść i odpocząć – mówi dyrektor Norbert Prudel. Tym bardziej że rewitalizacją objęty został nie tylko sam park, ale również dwa skwery: jeden na dziedzińcu szpitala, a drugi przy wejściu do przyszpitalnej poradni, znajdującej się z tyłu szpitala. – Bardzo dziękujemy tym wszystkim, którzy głosowali na nasz projekt. Bo to dzięki nim udało się pozyskać środki finansowe – podkreśla Izabela Tomiczek.

Szansa na kolejne wsparcie, a więc mieszkańcy do dzieła

Tomiczek ma nadzieję, że mieszkańcy miasta nie zawiodą również w tegorocznej, III edycji MBO. Bo szpital przygotował kolejny projekt, na który chce pozyskać dofinansowanie z MBO. Zadanie pod nazwą „Bezpieczeństwo i poprawa komunikacji w Wojewódzkim Szpitalu Chorób Płuc” zakłada zainstalowanie systemu monitoringu i wymianę centrali telefonicznej w szpitalu na nowoczesną. Monitoring przyda się do monitorowania tego co dzieje się wokół szpitala, zwłaszcza że przyszpitalny park jest miejscem ogólnodo-

stępnym. Instalacja kamer ma poprawić bezpieczeństwo i zapobiec dewastacji szpitalnego mienia. Z kolei nowy system komunikacji ma usprawnić kontakt pacjenta ze szpitalem i lekarzami oraz szpitala z podmiotami zewnętrznymi. – mamy z tym obecnie problem bo nasza centrala telefoniczna jest starego typu. Często pacjenci nie mogą się zwyczajnie dodzwonić. To problem, który chcemy rozwiązać – mówi Mirosław Tomasz. Ale żeby się to udało, zadanie – podobnie jak ubiegłoroczna „Zielona ławeczka” – musi uzyskać odpowiednio dużą liczbę głosów mieszkańców województwa. Dyrekcja szpitala nie ukrywa, że liczy zwłaszcza na wsparcie mieszkańców Wodzisławia i powiatu wodzisławskiego. Tym bardziej, że do zyskania jest kwota 377 tys. zł. Bez niej szpital nie ma co marzyć o monitoringu i nowej centrali telefonicznej. Głosowanie od-

będzie się od 1 do 19 września br. na stronie bo.slaskie.pl

Zabytkowe miejsce

Szpital mieści się w zabytkowym budynku z końca XIX w. Kiedyś działało tu sanatorium dla chorych na gruźlicę. Ceglane budynki wzniesiono na potrzeby Volks – Heilstätte für Lungenkranke zu Loslau ober Schlesien. Dziś to prawdziwa perełka Ziemi Wodzisławskiej. Zespół składa się z pawilonu głównego, gmachu administracyjno-gospodarczego, kotłowni, domu mieszkalnego i willi. Wyjątkowo okazałe prezentuje się pawilon główny sanatorium, który wzniesiony został z cegły, na planie prostokąta. Ma cztery kondygnacje, a przykryto go dachem wielopłaszczyznowym. Szpital otoczony jest parkiem o powierzchni 9 hektarów, będącym częścią lasów otaczających pobliski Balaton.

Artur Marcisz

Na tegorocznej liście budżetu obywatelskiego znajduje się 120 zadań zgłoszonych przez mieszkańców województwa śląskiego. W tegorocznej edycji MBO mieszkańcy będą mogli głosować na pomysły spośród 28 zadań w puli EKO oraz z 92 zadań w puli REGIO w podziale na 7 podregionów, w tym 12 zadań w podregionie P3 (obejmującym powiaty: mikołowski, raciborski, rybnicki, wodzisławski oraz miasta na prawach powiatu: Jastrzębie Zdrój, Rybnik, Żory). Konkurencja jest więc spora.

W siedzibie Starostwa Powiatowego została podpisana umowa na przebudowę wiaduktu w ciągu drogi powiatowej 5055S (ul. Dworcowa/Kamieńska) w Bluszczowie. Powiat Wodzisławski pozyskał na tę inwestycję ponad 700 tys. zł z budżetu państwa.

Będzie remont wiaduktu w Bluszczowie

BLUSZCZÓW Wiadukt w Bluszczowie, znajdujący się w ciągu ul. Dworcowej/Kamieńskiej nad nieczynną linią kolejową 176 z Olzy do Raciborza-Markowic, po ostatnim przeglądzie otrzymał ocenę niedostateczną. Ograniczony jest na nim tonaż pojazdów oraz wysokość dopuszczalna pojazdów. Wy-

konanie jego remontu jest więc niezbędne, aby mógł on dalej służyć mieszkańcom. Ze względu na wysokie koszty tego rodzaju przedsięwzięć (szacunkowy koszt inwestycji wynosi ok. 1,5 mln zł) w lutym br. Zarząd Powiatu skierował do Ministerstwa Infrastruktury wniosek o dofinansowanie przebudowy

wy obiektu mostowego w Bluszczowie. W poniedziałek okazało się, że Ministerstwo przyznało na to zadanie Powiatowi 714 200 zł z rezerwy subwencji ogólnej. To niemal połowa szacunkowego kosztu inwestycji. Reszta zostanie sfinansowana z budżetu Powiatu.

– Modernizacja tego obiektu z pewnością podniesie

komfort użytkownika drogi. Zwiększy się przepustowość samego mostu, ale przede wszystkim poprawi bezpieczeństwo zarówno kierowców, jak i pieszych – mówi starosta Leszek Bizoń.

Zmian będzie więcej

W ramach zadania obiekt

zostanie częściowo rozebrany, a następnie odbudowany z wykorzystaniem jednej z podpór na której zostaną osadzone jednonawowe, żelbetowe elementy prefabrykowane. Po przebudowie wiadukt zyska dwa pasy ruchu na jezdni oraz wydzielony chodnik dla pieszych, a przede wszystkim zostanie

zwiększona jego nośność, która obecnie ze względu na zły stan konstrukcji jest ograniczona.

W trakcie przebudowy zamknięty będzie dla ruchu odcinek drogi powiatowej w Bluszczowie. Planowany termin zakończenia inwestycji to 10 grudnia 2021 r.

oprac. (apa)

Jak wyglądają finanse szpitala w Rydułtowach i Wodzisławiu Śl. po pierwszych 6 miesiącach bieżącego roku? Okazuje się, że nie za ciekawie. Półroczny wynik zamknął się stratą na poziomie prawie 5,2 mln zł.

STRATA SZPITALA LICZONA W MILIONACH ZŁOTYCH

POWIAT W trakcie jednego z lipcowych posiedzeń zarządu powiatu wodzisławskiego jego członkowie omawiali sytuację finansową Powiatowego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej (PPZOZ) w Rydułtowach i Wodzisławiu Śl. Pod lupę wzięli pierwsze półrocze 2021 r.

Dlaczego Zakład generuje stratę?

Informację na temat sytuacji finansowej Zakładu przedstawił dyrektor PPZOZ-u Krzysztof Kowalik. Przekazał, że po stronie przychodowej wykonanie planu finansowego uplasowało się na poziomie prawie 68,3 mln zł, co stanowi 65,27% planu na cały rok, z kolei strona kosztową wykonano w wysokości prawie 73,5 mln zł, czyli 65,27% planu.

– Całe pierwsze półrocze Zakład zamknął wynikiem finan-



Zeszły rok PPZOZ zamknął stratą całkowitą w wysokości prawie 49,5 mln zł, a strata roczna wyniosła nieco ponad 4 mln zł. Po pierwszych 6 miesiącach 2021 r. wynosi już jednak prawie 5,2 mln zł.

sowym stanowiącym stratę w wysokości prawie 5,2 mln zł – mówił dyrektor Kowalik. Całoroczną stratę zaplanowano na poziomie prawie 8 mln zł. Szef PPZOZ-u wyjaśnił, że na 6-miesięczny wynik wpływ miały przede wszystkim takie

zdarzenia, które powodują wzrost kosztów w szpitalu. – Plan był tworzony na podstawie tego, co było zrobione w ubiegłym roku, a rok 2020 ze względu na specyfikę i pandemię był bardzo niemiłosierny jeżeli chodzi o szacunki – mó-

wił szef PPZOZ-u. Zauważył, że na ujemny wynik finansowy placówki miały wpływ przede wszystkim wzrost wynagrodzenia minimalnego dla pracowników, wzrost kosztów leków oraz jednorazowego sprzętu medycznego, a także

aneks do umowy z Narodowym Funduszem Zdrowia, gdzie część świadczeń została wyłączona z ryczału i obecnie są finansowane na podstawie ich wykonania. – Nastąpił także wzrost kosztów usług obcych, czyli m.in. prania, cateringu, obowiązkowych przeglądów sprzętu – wyliczał szef PPZOZ-u.

Przypomnijmy, że bilans wodzisławsko-rydułtowski szpitala sporządzony na ostatni dzień 2020 r. po stronie aktywów i pasywów zamknął się sumą około 42,1 mln zł. Rachunek zysków i strat wykazał z kolei stratę netto w wysokości nieco ponad 4 mln zł. Ogółem zeszły rok Zakład zamknął całkowitą stratą w wysokości prawie 49,5 mln zł.

Raz większa strata, raz mniejsza

W trakcie spotkania głos zabierała członkini zarządu Krystyna Kuczera. Zwróciła uwagę, że wynik finansowy PPZOZ-u za maj wynosił ponad – 12 tys. zł, a za czerwiec już – 900 tys. zł. Krystyna Kuczera zapytała, czy ten wzrost jest związany z dodatkowymi kosztami, czy też były jakieś zdarzenia, które pozwoliły na to, że ten majowy wynik był niski, a czerwcowy uległ zwiększeniu. – NFZ nie- równo płaci za świadczenia

covidowe. W jednym miesiącu płaci więcej, a w innym mniej – wyjaśnił dyrektor Kowalik. Zaznaczył, że czerwiec to także czas rozliczeniowy nadgodzin pracowników, co również miało wpływ na wynik straty.

Pod koniec roku ma być lepiej

Wicestarosta Tadeusz Skatula stwierdził, że sytuacja finansowa PPZOZ-u jest niepokojąca. – Jakie są szanse na poprawę wyniku w dalszej części roku, mając na uwadze, że koszty cały czas rosną? – zapytał. Odpowiadając Krzysztof Kowalik zauważył, że w związku z rozpoczęciem działalności oddziału chirurgicznego i ortopedycznego w raciborskim szpitalu, istnieje szansa, że do wodzisławsko-rydułtowskiej placówki będzie trafiało mniej pacjentów tzw. ostrych. – Ich obecność blokuje nasze zabiegi planowe, a jeżeli tych pacjentów będzie mniej, to będzie więcej łóżek do dyspozycji dla pacjentów planowych – mówił. Na koniec dyrektor zwrócił uwagę, że zwykle drugie półrocze jest korzystniejsze i wynik finansowy się poprawia. – Trudno jednak powiedzieć jak będzie się przedstawiać sytuacja w związku z pandemią – zwrócił uwagę Kowalik. (juk)



karuzela

ZAPRASZA NA

Jarmark regionalny

1-4 WRZEŚNIA 2021



Gniazdo szerszeni lub os.

Gdzie dzwonić? Co robić? Kto pomoże?

W okresie letnim strażacy odbierają wiele telefonów z prośbą o likwidację gniazda owadów (pszczoł, os lub szerszeni), które zagnieździły się w pobliżu domostw. W 2021 roku na terenie powiatu wodzisławskiego jednostki ochrony przeciwpożarowej interweniowały (do 19 sierpnia) 87 razy w zdarzeniach związanych z owadami.

Jednolite zasady

Na terenie całego kraju wdrożone zostały przez Komendanta Głównego PSP nowe „Zasady postępowania podczas interwencji prowadzonych w związku ze zgłoszeniem wystąpienia zagrożeń od rojów lub gniazd owadów błonkoskrzydłych”. Wprowadzone procedury mają za zadanie ujednolicienie sposobu postępowania przez Państwową Straż Pożarną przy przyjmowaniu zgłoszeń i podejmowaniu ewentualnych interwencji związanych z zagrożeniami powodowa-

nymi przez osy, szerszenie, roje pszczoł oraz ograniczenie działań w bardzo licznych przypadkach bezzasadnych zgłoszeń.

Kiedy straż interweniuje?

Interwencje PSP podejmowane będą w razie stwierdzenia bezpośredniego zagrożenia dla życia ludzi ze strony owadów i najczęściej będzie to dotyczyć obiektów, w których przebywają grupy dzieci lub osób o ograniczonej zdolności poruszania się. W ta-

kich przypadkach przewiduje się doraźną ewakuację tych osób poza strefę zagrożenia i podjęcie niezbędnych działań zmierzających do usunięcia owadów.

Dyspozytor będzie pytał bardzo dokładnie

Dyżurny operacyjny stanowiska kierowania Państwowej Straży Pożarnej przyjmując zgłoszenie będzie je wnikliwie analizować i może uznać interwencję zespołu ratowników straży pożarnej za bezzasadną – brak bezpośredniego

zagrożenia zdrowia lub życia ludzi. Wówczas zaproponuje zgłaszającemu alternatywne rozwiązanie, kierując go do wyspecjalizowanych firm zajmujących się likwidacją gniazd tych owadów.

Jesteś właścicielem posesji? Podejmij działania zapobiegawcze!

Aby pozbyć się niepożądanych owadów właściciele na swoich posesjach powinni prowadzić działania prewencyjne. Łatwiej bowiem jest zapobie-

Na naszą skrzynkę mailową otrzymaliśmy ostatnio wiadomość od czytelnika, który przytacza nam dwie historie związane z wyjazdami strażaków z OSP Turza Śl. do usuwania owadów na terenie Turzy Śląskiej. Sytuacja miała miejsce w połowie sierpnia. W jednym przypadku owady zostały usunięte (ul. Dalków), w drugim już nie (ul. Zwycięstwa). O wyjaśnienie tych sytuacji poprosiliśmy Jacka Filasa, rzecznika Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Wodzisławiu Śląskim. Dlaczego w jednym przypadku interwencja miała miejsce, a w drugim odmówiono?

– Przyjmowaniem zgłoszeń, ich weryfikacją i dalszym dysponowaniem do działań, na terenie powiatu wodzisławskiego zajmują się dyżurni stanowiska kierowania komendanta powiatowego w Wodzisławiu Śląskim. O ile oczywistym jest, że w przypadku pożaru konieczne jest podjęcie działań przez straż pożarną, to w sytuacji gdzie mówimy o tworzących się przez wiele dni czy nawet tygodni gniazdach owadów trudno doszukiwać się analogii i uznania w każdym przypadku niezbędnej konieczności angażowania jednostek ochrony przeciwpożarowej. Należy pamiętać, że to na właścicielach obiektów budowlanych spoczywa obowiązek zapewnienia bezpieczeństwa i to oni są odpowiedzialni za działania prewencyjne przeciwdziałające tworzeniu się „niechcianych” gniazd owadów, a w sytuacji istniejących gniazd za ich usuwanie samodzielnie lub przy pomocy specjalistycznych firm. Zasadniczo firmy specjalistyczne są dyspozycyjne i śmiało można na nie liczyć. Chcąc usunąć gniazdo należy więc w pierwszej kolejności skontaktować się firmami świadczącymi tego typu usługi, a straż pożarną angażować tam gdzie potrzeba jest podjęcia działań niezwłocznie. Wykaz firm można znaleźć chociażby na naszej stronie internetowej. Zauważyć należy także, że istnienie w naszym środowisku owadów jest czymś naturalnym i nie należy dążyć do ich całkowitego wytępienia. Zdarzały się w przeszłości także oczekiwania, żeby straż pożarna usunęła gniazdo owadów znajdujące się w lesie. Za każdym razem dyżurny stanowiska kierowania indywidualnie rozpatrując każdy zgłaszany przypadek zauważonego gniazda owadów decyduje o ewentualnym skierowaniu na miejsce zastępów straży pożarnej. Nie zachodzi jednak obligatoryjny obowiązek zadysponowania na miejsce zastępów, jak ma to miejsce chociażby w przypadku pożarów – komentuje.



Strażacy usuwają gniazda owadów tylko w ściśle określonych przypadkach



Gniazda szerszeni są bardzo charakterystyczne – przypominają wielką, papierową bryłę

gać niż walczyć z już założoną kolonią szerszeni czy os. Aby zniechęcić je do zakładania kolonii, należy wiosną przeglądać szopy, altanki, poddasza budynków mieszkalnych i usuwać z nich zauważone zaczątki gniazd. Wszystkie otwory w budynku, którymi mogą przedostać się do środka warto odpowiednio zabezpieczyć, gdyż odnotowywano też liczne przypadki zgłaszania konieczności interwencji dokładnie w tych samych miejscach.

Kary za kłamanie do słuchawki

Zdarzają się osoby, które doskonale wiedzą co i jak mówić, aby przekonać dyspozytora, by jednak strażaków zadysponował do gniazda os czy szerszeni. Uprzedzamy, że za kłamanie do słuchawki grożą konsekwencje. – W przypadku zgłoszeń nieprawdziwych, w których zgłaszający w sposób świadomy i niejednokrotnie

złośliwy, celowo wprowadza w błąd, to takie sprawy kierujemy do Policji – informuje bryg. Jacek Filas, dowódca JRG Wodzisław Śląski.

Zaglądamy zatem do kodeksu karnego a tam: „Za bezpodstawne wezwanie służb ratowniczych kodeks wykroczeń przewiduje karę aresztu, ograniczenia wolności i grzywnę do 1500 zł. Ponadto sprawca takiego zgłoszenia może zostać pociągnięty do zwrotu kosztów poniesionych przez instytucje.” Warto się zastanowić, czy nie taniej będzie jednak wezwać firmę specjalizującą się w usuwaniu owadów...

Zauważyłeś/łaś gniazdo owadów? Zachowaj ostrożność!

- nie należy zbliżać się do gniazda lub roju na odległość mniejszą niż 20 m w terenie otwartym lub opuścić pomieszczenie, w którym znajdują się owady,
 - nie należy próbować samodzielnie usuwać roju lub gniazda,
 - nie należy drażnić owadów poprzez rzucanie w nie różnymi przedmiotami, spryskiwać wodą lub środkami owadobójczymi,
 - należy ostrzec osoby zbliżające się do miejsca bytowania owadów o ich obecności.
- W chwili obecnej strażacy posiadają informację o czterech firmach (zajmujących się zwalczaniem insektów) działających na terenie powiatu wodzisławskiego.

AgaKa

Industriada rusza już 11 września

w całym regionie

ŚLĄSK W Muzeum Śląskim w Katowicach odbyła się konferencja prasowa, na której zapowiedziano ze szczegółami wydarzenia, które będą odbywać się w naszym województwie w ramach Święta Szlaku Zabytków Techniki – Industriada 2021. W naszym subregionie w Industriadzie udział biorą obiekty z Rybnika, Czerwionki-Leszczyn, a także po raz pierwszy z Pszowa. Ciekawe propozycje przygotowały również inne obiekty w województwie, jak np. Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrze.

W konferencji inicjującej Industriadę 2021 w województwie śląskim udział wzięli: marszałek Jakub Chęłstowski, dyrektor Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrzu Bartłomiej Szewczyk, dyrektor Muzeum Śląskiego Maria Czarnecka oraz prezydent Bytomia Mariusz Wołosz. Tegoroczne hasło Industriady to „Technika. To was zaskoczy!”.

– To 12 edycja bardzo ważnego wydarzenia w województwie śląskim. Industriada stała się dużym wydarzeniem. Cieszę się bardzo, że pomimo trzeciej fali epidemii jesteśmy na dobrej drodze, aby zrealizować te wydarzenia w sposób bezpieczny, który pozwoli uczestnikom cieszyć się tym wydarzeniem, obejrząc jak najwięcej obiektów, a jest ich bardzo dużo. 25 miejscowo-



ści, 33 obiekty, 283 wydarzenia, dlatego wszystkim naszym partnerom bardzo dziękuję za zaangażowanie – powiedział Jakub Chęłstowski, marszałek województwa śląskiego.

– Po raz drugi z rzędu wyjątkowo Industriadę będziemy obchodzili we wrześniu i także po raz drugi z rzędu będzie to impreza jednodniowa, czego powodem jest oczywiście sytuacja covidowa. Hasło tegorocznej Industriady brzmi „Technika. To was zaskoczy!”. W tym roku też mamy element, który pojawia się po raz pierwszy, mianowicie Industriada jest powiązana z kampanią promocyjną Szlaku Zabytków Techniki, w której nawiązaliśmy współpracę z dr. Tomaszem Rożkiem, popularyzatorem nauki. Jest on twarzą tej kampanii – podkreślił Bartłomiej Szewczyk,

dyrektor Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrzu.

25 miast, w tym 4 z subregionu zachodniego

Już 11 września w Świącie Szlaku Zabytków Techniki z subregionu zachodniego udział wezmą zabytki z Czerwionki-Leszczyn (zabytkowe osiedle patronackie kopalni Dębieńsko, popularne familoki), Rybnik (Zabytkowa Kopalnia „Ignacy”), Pszów (Prochownia oraz maszynownia szybu Chrobry I), a także Racibórz (Browar Zamkowy). Co ważne, do prawie każdego z obiektów będzie można dojechać pociągiem, korzystając ze specjalnych biletów.

– Zaczynamy wszystko w familokach w Czerwionce-Leszczynach, które są świetnym obiektem. Rozpocznie Zespół Pieśni i Tańca Śląsk, a później

do samego wieczora sporo będzie się działo. Finał nastąpi w Zabrzu, w Sztolni Królowa Luiza, natomiast zapraszamy do wszystkich obiektów. Wśród obiektów zaprzyjaźnionych w tym roku znalazły się m.in. prochownia i maszynownia szybu Chrobry I w Pszowie oraz Browar Zamkowy. Co roku organizujemy konkurs, w którym chętne miejscowości składają swoje wnioski i wybieramy te, które w przyszłości mogą wejść do Szlaku Zabytków Techniki. Tak też stało się z obiektami z Pszowa i Raciborza, a łącznie w tym roku wybraliśmy 5 obiektów zaprzyjaźnionych. Być może w następnych latach zostaną obiektami szlakowymi i będziemy współpracowali na stałe, jak stało się z familokami w Czerwionce-Leszczynach – wyjaśnia Bartłomiej Szewczyk.

Bezpłatny transport do obiektów

Kupony będzie można pobrać ze strony Kolei Śląskich, ze specjalnej zakładki, a później wymienić na bezpłatne bilety. – Będziemy mieli uruchomiony specjalny system rezerwacyjny z możliwością zakupu i wymianą na bilety w Centrum Obsługi Pasażera. Nasza siatka połączeń jest na tyle rozwinięta, że jesteśmy w stanie dowieźć pasażerów w pobliże prawie wszystkich obiektów, które są na Szlaku Zabytków Techniki – mówi Tomasz Musiał, rzecznik prasowy Kolei Śląskich. Warto dodać, że tego dnia dzięki kuponom pobranym ze strony Industriady będzie można przejechać bezpłatnie pojazdami Zarządu Transportu Metropolitalnego.

Co warto zobaczyć?

W Czerwionce-Leszczynach nastąpi otwarcie Święta Szlaku Zabytków Techniki. – Już o godzinie 12.00 odbędzie się uroczysta inauguracja Industriady na terenie naszego osiedla familoków. Po części oficjalnej zaplanowano występ Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk”, a później wiele innych atrakcji, z których będą mogli korzystać mieszkańcy – zapowiada Wiesław Janiszewski, burmistrz gminy i miasta Czerwionka-

Leszczyny. W programie znalazły się również warsztaty dla rodzin z dziećmi, nawiązujące do hasła „Technika. To was zaskoczy!”, które potrwać od godz. 12.00 do 20.00. O godz. 18.30 odbędzie się występ Kabaretu Rak, a o godz. 20.00 widowisko High Tech Music.

W Pszowie natomiast zaplanowano m.in. warsztaty z robotyki, zwiedzanie z przewodnikiem maszynowni szybu Chrobry I oraz poczęstunek grochówką.

W prochowni nieopodal ul. Kraszewskiego będzie można oprócz samego obiektu zobaczyć także wystawę zabytkowych lamp górniczych i upiec kiełbaski przy ognisku. Odbędzie się także prelekcja „Światło z kamienia” i teatrzyk cieni.

Browar Zamkowy w Raciborzu zaprosi chętnych na zwiedzanie obiektu oraz degustację piwa w specjalnym ogródku, ustawionym na dziedzińcu Zamku Piastowskiego w Raciborzu.

Z kolei na terenie Zabytkowej Kopalni „Ignacy” w Rybniku-Niewiadomiu zobaczyć będzie można widowisko teatralne „Prometeusz” oraz zwiedzić obiekty niewiadomskiej gruby, m.in. wieżę, z której rozpościera się wyjątkowy widok na Rybnik i okolice miejscowości. (ska)

Zespół ds. zagospodarowania terenów pokopalnianych spotkał się w sierpniu aż trzykrotnie, aby dyskutować o pomysłach i kierunkach, jakie miasto powinno podjąć dla zmiany wizerunku terenu byłej kopalni i nadaniu jej obiektom nowego przeznaczenia.

Dyskutowali o przyszłości kopalni

PSZÓW Przez trzy dni kilkunastoosobowa grupa spotykała się w urzędzie miasta, by wspólnie analizować możliwości biznesowe obiektów pozostałych po kopalni Anna. Obecnie 2,5-hektarowy obszar zabudowany jest m.in. zabytkowymi budynkami, których projektantem był wybitny architekt niemieckiego modernizmu – Hans Poelzig. Wiadomo na razie, które obiekty szczególnie zasługują na uwagę. To m.in. maszynownia szybu Chrobry I, którą będzie można zobaczyć podczas tegorocznej Industriady. Jest to obiekt

z czerwonej cegły widoczny z wiaduktu na ul. ks. P. Skwary. Pochodzi on z początku ubiegłego wieku, a w jego wnętrzu nadal znajduje się maszyna wyciągowa. Budynek aktualnie jest własnością miasta Pszów.

Obok maszynowni znajduje się jeszcze budynek nadszymbia, magazyn i duży obszar zieleni. – By całość była interesująca dla odwiedzających musi być spójna i zapewniać ciekawą rozrywkę. Podczas spotkań omawiano założenia marki, cele do jakich należy dążyć i narzędzia jakimi trzeba się posługiwać. Finalna



Członkowie zespołu ds. zagospodarowania terenów pokopalnianych przeprowadzili burzę mózgów, aby wypracować najlepszą strategię dla obiektów po KWK Anna

diagnoza jest pierwszym krokiem do dalszych rozmów o aktywnościach jakie zostaną skonstruowane na terenie po

dawnej kopalni Anna – wyjaśniają urzędnicy. Kolejne spotkania i prace odbędą się po 11 września. (ska)

W Markłowicach chcą podziękować za rolniczy trud

MARKŁOWICE Po ciężkiej pracy przyszedł czas na odpoczynek i zabawę. Rolnicy z Markłowic w najbliższą niedzielę, 5 września, chcą podziękować za tegoroczne plony. W związku z tym odbędzie się tam wydarzenie pn. Rodzinny Festyn Dożynkowy.

Impreza będzie miała miejsce na placu za budynkiem urzędu gminy. Zabawa rozpocznie się o godz. 16.00. W programie zaplanowano szereg atrakcji dla mniejszych i tych większych mieszkańców. Na dożynkowej scenie wystąpią m.in. takie zespoły jak: Kobiety na Walizkach, AGGA, Karpowicz Family oraz Kolorowe Gitary. Dla najmłodszych przewidziane są przede wszystkim dmuchańce i zabawy ekologiczne. W trakcie imprezy odbędą się także konkursy np. na przetwory

w słoiku z warzyw i owoców oraz wiedzy o Markłowicach i rolnictwie.

Oprócz artystycznych atrakcji na miejscu będzie plenerowy punkt szczepień przeciwko Covid-19, punkt przyjmowania wniosków do programu Czyste Powietrze oraz punkt spisowy Narodowego Spisu Powszechnego. Punkty będą czynne od godz. 16.00 do 19.00. – Serdecznie zapraszam mieszkańców do wzięcia udziału Rodzinnym Festynie Dożynkowym – mówi wójt Tadeusz Chrószcz.

W ramach wydarzenia zaplanowano także dziękićne eucharystie w dwóch markłowickich parafiach. W kościele pw. św. Stanisława odbędzie się 5 września o godz. 9.00, z kolei w kościele pw. Narodzenia NMP – 12 września o godz. 10.30.

oprac. (juk)

Pod Markłowicami już niedługo rusza eksploatacja nowej ściany. – Sporadycznie na niewielkim obszarze mogą wystąpić drgania II stopnia intensywności, które mogą powodować zwiększenie już istniejących uszkodzeń w budynkach – przekazują przedstawiciele kopalni odpowiedzialnej za eksploatację.

RUCH MARCEL RUSZA Z EKSPLOATACJĄ NOWEJ ŚCIANY

MARKLOWICE Kopalnia KWK ROW Ruch Marcel rusza z eksploatacją nowej ściany pod Markłowicami. Jej fedrunek ma ruszyć 30 sierpnia, a zakończyć – z końcem grudnia przyszłego roku. O rozpoczęciu prac informuje Grzegorz Gwoździak, naczelny inżynier Ruchu Marcel.

Gdzie będą fedrować?

Ściana, która zostanie uruchomiona to C-5 w pokładach 503 i 504. Jej eksploatacja będzie prowadzona na głębokości od 700 do 800 m przy średniej furcie wynoszącej 3,6 m. Całkowity wybieg ściany wyniesie 1310 m. – W odniesieniu do powierzchni terenu, ściana rozpocznie swój bieg 200 m na wschód od ul. Kwiatowej i około 400 m na północ od granic Strefy Aktywności Gospodarczej. Eksploatacja będzie prowadzona w kierunku zachodnim przechodząc pod ul.: Kwiatową, Jankowicką, Rze-

mieślniczą, a zakończy swój bieg w rejonie ul. Rolniczej – wyjaśnia naczelny inżynier Ruchu Marcel.

Może pojawić się zagłębienie terenu

W wyniku eksploatacji ściany na powierzchni ujawnią się różnego rodzaju wpływy w tym niecki osiadań, czyli zagłębienie terenu powstałe wskutek zapadnięcia się warstw skalnych w wyniku podziemnej eksploatacji. Jak przekazuje Grzegorz Gwoździak, w zakresie wpływów znajduje się 13 obiektów kubaturowych. – W trakcie ujawniania się wpływów eksploatacji, obiekty podlegające bezpośrednim wpływom będą poddane okresowym obserwacjom budowlanym, a ewentualne uszkodzenia stwarzające uciążliwości w normalnym ich użytkowaniu będą usuwane przez kopalnię w trybie awaryjnym – mówi Gwoździak.

Powiększy się zbiornik wodny

Naczelny inżynier Ruchu Marcel zwraca uwagę, że w zakresie eksploatacji ściany C-5 na powierzchni terenu znajduje się zalewisko Z-6 zwane Źródłaną oazą. – W wyniku planowanej eksploatacji, w zakresie całości zalewiska, ujawnią się osiadania terenu, co może spowodować niewielkie powiększenie się zasięgu zbiornika, jednakże nie wpłynie to zasadniczo na sposób jego zagospodarowania – zapewnia.

Niegroźne wstrząsy

Jak informuje Gwoździak, oprócz wpływów statycznych związanych z obniżaniem się terenu mogą wystąpić również wpływy dynamiczne związane z występowaniem okresowo wstrząsów górniczych. – Energia prognozowanych wstrząsów będzie

stosunkowo niewielka, bo rzędu 2,5x10 do 5J. Nie można jednak wykluczyć wystąpienia incydentalnych wstrząsów o energii rzędu 5,2x10 do 6J – zauważa naczelny inżynier Ruchu Marcel. Zapewnia, że wstrząsy nie będą stanowiły żadnego zagrożenia dla bezpieczeństwa funkcjonowania obiektów budowlanych oraz infrastruktury technicznej. – Prognozowane wartości przyspieszeń drgań gruntu są na poziomie głównie 0 i I stopnia intensywności oddziaływać, czyli drgania są całkowicie nieszkodliwe dla wszystkich elementów konstrukcyjnych i niekonstrukcyjnych budynków – mówi Grzegorz Gwoździak. Dodaje, że sporadycznie na niewielkim obszarze mogą wystąpić drgania II stopnia intensywności, które mogą powodować zwiększenie już istniejących uszkodzeń w budynkach. (juk)

Jak poznać WYSOKOŚĆ przyszłej emerytury?

Przyszli emeryci, zanim podejmą decyzję o zakończeniu aktywności zawodowej, mogą sprawdzić wysokość przysługującego im świadczenia.

REGION Kwotę swojej przyszłej emerytury można poznać łatwo. – Wystarczy skorzystać z kalkulatora emerytalnego, który znajduje się na stronie internetowej ZUS lub na swoim profilu na Platformie Usług Elektronicznych ZUS, można też skorzystać z pomocy doradcy emerytalnego, który jest dostępny w każdej placówce ZUS – mówi Beata Kopczyńska, regionalny rzecznik prasowy ZUS w województwie śląskim.

Doradca emerytalny wyliczy i podpowie

Rozmowa z doradcą może odbyć się na miejscu w urzędzie, ale taką konsultację można przeprowadzić zdalnie, bez wychodzenia z domu, korzystając z e-wizyty. – Niezależnie od tego, czy z naszym ekspertem będziemy rozmawiać online z domu czy na miejscu w placówce ZUS, ważne, aby podczas tego spotkania mieć przy sobie dokument tożsamości. Doradca na podstawie danych z konta ubezpieczonego wyliczy prognozowaną emeryturę. Ponadto, poza symulacją wysokości świadczenia, podpowie kiedy najkorzystniej na nie przejść, sprawdzi też, czy klient ma już wyliczony kapitał początkowy, który jest ważnym czynnikiem wpływającym na wysokość przyszłej emerytury – dodaje rzeczniczka.

Wysokość przyszłej emerytury na PUE ZUS

Kwotę swojej przyszłej emerytury można także poznać wczytując się w „Informację o Stanie Konta Ubezpieczonego”, którą Zakład Ubezpieczeń Społecznych co roku udostępnia każdemu ubezpieczonemu na profilu PUE ZUS. W tym elektronicznym zestawieniu znajduje się wysokość prognozowanej emerytury na moment osiągnięcia wieku emerytalnego, czyli 60 lat

w przypadku kobiet i 65 lat u mężczyzn. – Natomiast dla osób, które przekroczyły wiek emerytalny, ale nie mają jeszcze ustalonej emerytury, dla nich prognozowana wartość emerytury została ustalona zarówno dla rzeczywistego wieku, jak też dla kolejnych pięciu lat – dodaje Kopczyńska.

Dlatego jeśli ktoś nie ma jeszcze swojego profilu na PUE ZUS, warto go założyć, dzięki temu wiele spraw w instytucji można załatwić zdalnie, bez konieczności wizyty w ZUS.

Skorzystaj z kalkulatora emerytalnego

Kwotę przyszłej emerytury każdy może obliczyć sam. Na stronie www.zus.pl jest ogólnie dostępny kalkulator emerytalny, gdzie po wprowadzeniu niezbędnych danych, kalkulator wyliczy nam hipotetyczną emeryturę. Podobny kalkulator znajduje się na profilu PUE, ale tam już większość danych do wyliczenia przyszłego świadczenia pobierane są z systemu ZUS, z indywidualnego konta każdego ubezpieczonego.

Wniosek do ZUS

Jeżeli ktoś zbliżył się do wieku emerytalnego wówczas może złożyć wniosek o emeryturę. Taki wniosek można złożyć nie wcześniej niż na miesiąc przed osiągnięciem wieku emerytalnego. ZUS emeryturę obliczy i przyzna, jednak nie rozpocznie jej wypłacania. Prawo do emerytury bowiem, to nie to samo, co prawo do jej wypłaty, ponieważ można złożyć wniosek o przyznanie emerytury i dalej pracować. ZUS wypłaci świadczenie dopiero po dostarczeniu przez klienta świadectwa pracy potwierdzające rozwiązanie stosunku pracy, w którym pozostawał bezpośrednio przed nabyciem prawa do emerytury. (red.)



ZAKŁAD
UBEZPIECZEŃ
SPOŁECZNYCH

BEATA KOPCZYŃSKA
rzecznik regionalny ZUS Województwa Śląskiego

W ubiegłym roku moja żona przeszła na emeryturę nauczycielską ponieważ ukończyła 60 lat. Czy może teraz wystąpić do ZUS o przeliczenie emerytury ze względu na zmianę dalszej długości życia, która w tym roku według tablic GUS jest krótsza? Osoba, która przechodzi na emeryturę z chwilą ukończenia powszechnego wieku emerytalnego (60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn) otrzymuje tzw. emeryturę powszechną, ustalaną wg nowych zasad. Publikowane przez Główny Urząd Statystyczny tablice średniego dalszego trwania życia są kluczowym elementem przy wyliczaniu emerytur ustalanych według nowych zasad. Zgodnie z aktualnymi tablicami nastąpił spadek dalszego średniego trwania życia we wszystkich przedziałach wiekowych. W tej sytuacji wyliczanie wysokości emerytur jest korzystniejsze niż w poprzednich latach. Aktualne tablice średniego dalszego trwania życia, które obowiązują od 1 kwietnia 2021 r. do 31 marca 2022 r., mają jednak zastosowanie tyl-

ko do części świadczeń. Nie wszyscy skorzystają z nowych tablic i będą mogli liczyć na korzystniejsze przeliczenie świadczenia. Zatem kto może skorzystać z aktualnych tablic dalszego trwania życia? Aktualnie obowiązujące tablice dalszego trwania życia zastosujemy do obliczenia emerytur ustalanych według nowych zasad dla osób, które:

1. Spełnią warunki do uzyskania emerytury (w szczególności warunek wieku emerytalnego) między kwietniem 2021 r. a marcem przyszłego roku.
2. Warunki do emerytury ustalonej według nowych zasad już wcześniej spełniły, ale nie występowały o nią wcześniej – dopiero teraz w okresie od 1 kwietnia 2021 r. do 31 marca 2022 r. wystąpią o ustalenie tej emerytury;
3. Mają ustalone w poprzednich latach prawo do nowej emerytury, ale prawo to zostało zawieszone z powodu kontynuowania zatrudnienia u pracodawcy, u którego wnioskodawca pracował przed dniem nabycia prawa do emerytury i która w okre-

sie od 1 kwietnia 2021 r. do 31 marca 2022 r. zakończy zatrudnienie. Taka osoba nie miała ustalonej ostatecznej wysokości emerytury, gdyż takie ustalenie następuje dopiero po rozwiązaniu stosunku pracy i złożeniu wniosku o podjęcie wypłaty świadczenia. Jeżeli więc wniosek o podjęcie wypłaty emerytury w związku z zakończeniem zatrudnienia zostanie złożony w okresie od 1 kwietnia 2021 r. do 31 marca 2022 r., czyli w okresie obowiązywania aktualnych tablic trwania życia, kwotę emerytury obliczymy z zastosowaniem tablic obowiązujących w dacie złożenia wniosku i porównamy z tablicami obowiązującymi w dniu, w którym wnioskodawca osiągnął wiek emerytalny oraz wybierzemy wariant najkorzystniejszy dla wnioskodawcy.

4. Pobierają emeryturę ustaloną wg nowych zasad, posiadają okresy podlegania ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym po dniu, od którego przyznano tę emeryturę i wystąpią o doliczenie składek zapisanych

na koncie ubezpieczonego po dniu ustalenia prawa do emerytury. W przypadku złożenia takiego wniosku w okresie od 1 kwietnia 2021 r. do 31 marca 2022 r. przy obliczeniu kwoty doliczenia składek zastosujemy średnie dalsze trwanie życia z aktualnych tablic. Taki wniosek może być złożony raz w roku lub po ustaniu ubezpieczenia.

Dla kogo odmowa

Nie mogą przeliczyć emerytur z uwzględnieniem aktualnych tablic dalszego trwania życia:

1. Niepracujący emeryci z tzw. nowego systemu, którzy już wcześniej skorzystali z jej obliczenia według różnych tablic średniego dalszego trwania życia.
2. Emeryci z tzw. starego systemu (ich emerytura nie była obliczona na podstawie składek zapisanych na koncie ubezpieczonego i dalszego trwania życia).

Te osoby otrzymają odmowę przeliczenia, ponieważ w ich przypadku zastosowanie nowych tablic średniego dalszego trwania życia jest niemożliwe.

30 sierpnia około godz. 7.00 rano w pobliżu przejazdu kolejowego na ul. Kolejowej w Osinach w gminie Gorzyce, mężczyzna rzucił się pod pociąg relacji Katowice-Chałupki.

POCIĄG ŚMIERTELNIE POTRĄCIŁ mężczyznę w Osinach

OSINY Z relacji świadka wynikało, że mężczyzna miał siedzieć w samochodzie do momentu przyjazdu pociągu. Miał wysiąść z niego i wskoczyć pod koła nadjeżdżającej maszyny. Jak potwierdziła nam rzeczniczka wodziśławskiej policji, Małgorzata Koniarska, wszystko wskazuje na to, że była to próba samobójcza. Wczoraj policja sprawdzała tożsamość mężczyzny. Motorzysty pociągu został poddany badaniu na obecność alkoholu, był trzeźwy.

Utrudnienia na trasie trwały przez kilka godzin

Nieprzejezdny był przejazd kolejowy na ul. Kolejowej, na którym zatrzymał się pociąg. Objazd wyznaczono kolejnym przejazdem znajdującym się ok. 100 m dalej, na ul. Sikorskiego. Jak informowały Koleje Śląskie, nastąpiła przerwa w ruchu pociągów na linii S71 na odcinku Chałupki – Wodzisław Śl. Za odwołane pociągi została wprowadzona zastępcza komunikacja autobusowa

(ZKA). Zatrzymanie ruchu pociągów na w/w linii generowało kolejne problemy w regionie. Koleje Śląskie poinformowały, że pociąg nr 44856 relacji Chałupki 08.51 – Katowice 10.36 został w tym dniu odwołany na odcinku Chałupki – Wodzisław Śląski z powodu wtórności przerwy w ruchu pociągów. Na odwołanym odcinku została uruchomiona zastępcza komunikacja autobusowa ZKA (BUS). **AgaKa**



Mężczyzna rzucił się pod nadjeżdżający pociąg około godz. 7.00 rano

Miał ponad 2 promile. CHCIAŁ PRZEKUPIĆ POLICJANTÓW

WODZISŁAW ŚL. Policjanci z wodziśławskiej drogówki zostali wezwani do udzielenia pomocy funkcjonariuszom Straży Granicznej, którzy na autostradzie A1 zatrzymali do kontroli pojazd osobowy marki Volvo, którego kierowca mógł być pod wpływem alkoholu. Jak się okazało, przekazany policjantom mężczyzna miał w swoim organizmie ponad 2 promile alkoholu.

„Zostaliśmy tu sami we trzech, macie tu chłopaki pieniądze na kolację, a mnie zostawcie w spokoju. Prześpię się, do rana wytrzeźwieję i dopiero jutro pojadę dalej”.

56-letni mieszkaniec powiatu świdnickiego zaproponował policjantom łapówkę w wyso-

kości 3100 złotych w zamian za odstąpienie od czynności służbowych. Mundurowi wyjaśnili kierowcy, iż właśnie popełnił kolejne przestępstwo. Mężczyzna został zatrzymany. Zatrzymano mu też prawo jazdy, a pojazd został usunięty z drogi na jego koszt.

Teraz 56-latek odpowie za kierowanie pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości i obietnicę udzielenia korzyści majątkowej funkcjonariuszom Policji w zamian za odstąpienie od czynności służbowych. Grozi mu kara do 10 lat więzienia. W tej sprawie śledztwo prowadzi Prokuratura Rejonowa w Wodzisławiu Śląskim.

red.

Chwila nieuwagi przy zmianie butli z gazem i pożar gotowy

WODZISŁAW ŚL. Do pożaru doszło w piątek, 27 sierpnia w godzinach porannych w jednym z mieszkań w budynku wielorodzinnym (blok) przy ul. Kokoszyckiej w Wodzisławiu Śląskim, niedaleko posterunku Policji. Jeden z lokatorów wymieniał butlę z gazem (11kg), prawdopodobnie niedokładnie ją dokręcił, w wyniku czego doszło do zapalenia się ulatniającego się

gazu. W momencie przybycia na miejsce strażaków pożar był już ugaszony przez lokatora. Strażacy w bezpiecznym miejscu w sposób kontrolowany wypuścili z butli resztę gazu. Pusta butla została przetransportowana do utylizacji (uszkodzony zawór). Nie było osób poszkodowanych. Straty oszacowano na około 4 tysiące zł.

AgaKa

Dachowanie w Pszowie.

DWIE OSOBY W SZPITALU

PSZÓW Do zdarzenia doszło we wtorek, 24 sierpnia około godz. 12.00 na ul. Karola Miarki w Pszowie. Kierujący samochodem osobowym marki seat, 24-letni mieszkaniec powiatu wodziśławskiego na łuku drogi stracił panowanie nad samochodem, dachował zatrzymując się w rowie. Wraz z pasażerką, 22-letnią mieszkanką powiatu wodziśławskiego

go zostali zabrani przez zespół ratownictwa medycznego do szpitala w Rybniku na badania. Na szczęście nie odnieśli poważnych obrażeń. Przyczyną wypadnięcia z drogi była prawdopodobnie nadmierna prędkość. Kierowca był trzeźwy. Grozi mu mandat karny lub grzywna. Sprawa jest w toku.

AgaKa



Patrząc na to, w jakim stanie był samochód, aż trudno uwierzyć w to, że pasażerom nic poważnego się nie stało

Pieszy przechodził przez pasy. Przejechał mu po stopie

RYDUŁTOWY Do nieszczęśliwego zdarzenia doszło 24 sierpnia w Rydułtowach na ul. Bema. Kierujący pojazdem osobowym marki volkswagen najechał na stopę pieszego przechodzącego przez pasy.

Jak przekazała nam st. asp. Małgorzata Koniarska z wodziśławskiej komendy policji, kierujący pojazdem osobowym marki volkswagen, lat 70, mieszkaniec powiatu wodzi-

śławskiego potrącił 81-letniego mieszkańca powiatu wodziśławskiego, który przechodził przez oznakowane przejście dla pieszych. Pokrzywdzony doznał obrażeń prawej stopy. Z racji, że odniósł obrażenia wymagające leczenia powyżej 7 dni, policja prowadzi postępowanie karne dot. spowodowania wypadku drogowego. Oboje uczestnicy zdarzenia byli trzeźwi. Pieszy przez pasy przechodził prawidłowo. **AgaKa**

Złote i diamentowe gody jubilatów I PIĘKNY WIER

GOŁKOWICE, SKRBEŃSKO Podobne uroczystości organizowane są w naszych gminach co roku. Ale poprzedni rok ze względu na pandemię koronawirusa był pod tym względem wyjątkowy, bo niemal wszyscy samorządowcy odwołali ze względów bezpieczeństwa takie spotkania.

Gmina Godów postanowiła w tym roku nadrobić ubiegłoroczne zaległości i na spotkanie z jubilatami obchodzącymi w tym roku złote gody, zaprosiła też małżonków, którzy świętowali swój złoty jubileusz w ubiegłym roku, a także tych, którzy w tym roku świętują diamentowe (60 lat), żelazne (65 lat) i kamienne (70 lat) gody.

Spotkania ze względu na dużą liczbę małżeństw rozłożono na trzy dni. 11 sierpnia w Ośrodku Kultury w Godowie gmina uhonorowała małżonków z Godowa, Łazisk, Krostoszowic i Podbucza, o czym pisaliśmy w tygodnie temu. Dzień wcześniej, czyli 10 sierpnia gmina uhonorowała małżonków ze Skrzyszowa, o czym pisaliśmy dwa tygodnie temu.

Z kolei w czwartek 12 sierpnia do Godowa zaproszeni zostali małżeńscy jubilaci z Gołkowic i Skrbeńska. Przywitał ich wójt gminy Godów Mariusz Adamczyk, zastępca przewodniczącego Rady Gminy Zygmunt Skupień oraz kierownik Urzędu Stanu Cywilnego Agnieszka Pustelnik, a także sekretarz gminy Brygida Dobisz.

Jeden z jubilatów, Pan Rafał Lubszczyk podziękował władzom gminy za to, że zaprosili na uroczystość również jubilatów z 2020 r. – W zeszłym roku nie mogliśmy tu być. Myśleliśmy, że gmina o nas zapomni, a jednak nie zapomniała. Zaprosiła nas. W imieniu jubilatów z 2020 r. dziękuję – powiedział pan Lubszczyk.

Podobnie jak w poprzednich dniach Agnieszka Pustelnik odczytała jubilatom piękny wiersz, ułożony przez Annę Frysztacką ze Skrzyszowa, która wraz z mężem świętowała złote gody w 2020 r.

Po przywitaniu małżonkowie na prośbę wójta gminy odnowili przyrzeczenia ślubne, a następnie otrzymali medale Prezydenta RP, kwiaty i okolicznościowe upominki. Przygotowano też dla nich uroczysty obiad. Ponadto wysłuchali występu zespołu Ballada z Godowa.

Na uroczystości nie mogły być obecne następujące pary: Józef i Stanisława Potysz z Gołkowic, Roman i Janina Gruszka z Gołkowic, Ryszard i Anna Skrobol z Gołkowic, Józef (zmarł) i Eugenia Reclik z Gołkowic, Franciszek (zmarł) i Krystyna Nickel z Gołkowic, Alojzy i Anna Tatarczyk z Gołkowic (60 lat), Alojzy i Róża Tekieli z Gołkowic (60 lat), Stanisław i Zofia Młynarscy ze Skrbeńska, Franciszek i Irena Moczala ze Skrbeńska, Damian i Barbara Krzystała ze Skrbeńska.

(art)

12 sierpnia w gminie Godów odbyło się trzecie i ostatnie tego typu spotkanie. Były to złote i diamentowe gody. Małżeństwa, które przeżyły ze sobą



Złote gody – Rafał i Irena Lubszczyk z Gołkowic – świętowali w 2020 r.



Złote gody – Alfred i Alina Potysz z Gołkowic – świętowali w 2020 r.



Złote gody – Konrad i Stefania Dembek z Gołkowic – świętowali w 2020 r.



Złote gody – Stanisław i Helena Chrobok z Gołkowic



Złote gody – Stanisław i Jadwiga Dobisz z Gołkowic



Złote gody – Stanisław i Lidia Koczy z Gołkowic



Złote gody – Józef i Krystyna Pękała z Gołkowic



Złote gody – Czesław i Aniela Surma z Gołkowic



Złote gody – Jan i Genowefa Brzoza ze Skrbeńska



Złote gody – Emil i Helena Witek z Gołkowic



Złote gody – Józef i Helena Wolak ze Skrbeńska – świętowali w 2020 r.



Złote gody – Jan i Helena Sporysz ze Skrbeńska

latów z Gołkowic i Skrbeńska. RSZ JUBILATKI

roczne spotkanie z małżeństwami, które w tym i w poprzednim roku obchodzą 50 lat, otrzymały prezydenckie medale „Za długoletnie pożycie małżeńskie”.



Złote gody – Andrzej i Maria Madzia ze Skrbeńska



Złote gody – Franciszek i Helena Hibner z Gołkowic – świętowali w 2020 r.



Złote gody – Eugeniusz i Olga Borek z Gołkowic – świętowali w 2020 r.



Złote gody – Marian i Maria Sekuła z Gołkowic – świętowali w 2020 r.

Złote Gody

Mażeńskie „tak” – pół wieku razem.
Dekalog jest naszym drogowskazem.
Mijają lata, miesiące, dni...
Odeszła młodość, która się śni.
I już nie wróci, jak chce piosenka.

Tyś już nie chłopak,
ja nie panienka.

Dziś białe skronie,
zmarszczek przybywa.

A w naszych sercach,
miłość wciąż żywa.

Szlak wytyczony, stale do przodu.
Raz świeci słońce, raz trochę chłodu.
Daleka droga jeszcze przed nami.
Cieszymy się sobą, dziećmi, wnukami.
Podaj swe ramię, mój Przyjacielu.
Razem zdążamy przecież do celu.

(A. Frysztacka, 21.02.2020)



Złote gody – Jan i Genowefa Dudacy z Gołkowic



Złote gody – Ryszard i Jadwiga Krzysztofczyk z Gołkowic



Złote gody – Leon i Anna Oślizło z Gołkowic



Złote gody – Kazimierz i Jadwiga Michalscy ze Skrbeńska



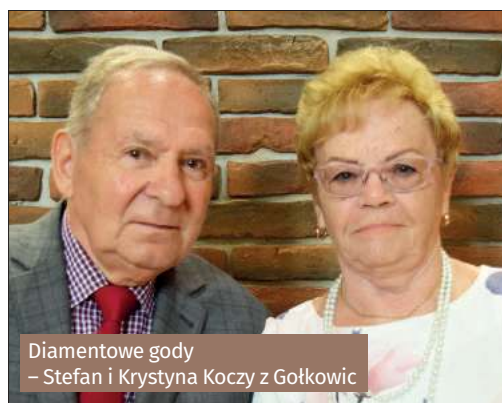
Złote gody – Bolesław i Anna Parma ze Skrbeńska



Złote gody – Leonard i Irena Skrobak ze Skrbeńska



Złote gody – Józef i Daniela Wierzyccy ze Skrbeńska



Diaamentowe gody – Stefan i Krystyna Koczy z Gołkowic



Diaamentowe gody – Oskar i Elżbieta Grygierek z Gołkowic



Diaamentowe gody – Kazimierz i Helena Filiński ze Skrbeńska

ekonowiny powiatu wodzisławskiego

Żegnamy bociany. Wrócą do nas za rok

Sierpień to niezwykle miły miesiąc. Słoneczne, ciepłe dni i nocne deszcze Perseidów wręcz kuszą, by spędzać każdą wolną chwilę w otoczeniu natury. Spacerując leśną ścieżką, można powoli zaobserwować zbliżającą się jesień. Jednakże nie każdy wie, że sierpień to również miesiąc, gdy dochodzi to niezwykle ciekawych spotkań na szczycie. Zebrań, których tematem przewodnim jest „omówienie” wyprawy na kontynent odległy od Polski o tysiące kilometrów.

Mowa tu o sejmikach bocianich, czyli licznych zgromadzeniach bocianów białych (łac. *Ciconia ciconia*), które można obserwować na śródleśnych łąkach i polach uprawnych, gdzie ptaki te wspólnie żerują. Ciekawostką dla obserwatora przyro-



FOT. MATEUSZ GUSTAW

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach od lat pomaga bocianom, dbając między innymi o ich gniazda

dy jest fakt, że podczas tych wyjątkowych spotkań bociany wspólnie ćwiczą sztukę szybownictwa. Uczą młode osobniki wykorzystywania powstających dzięki nagrzanej ziemi prądów powietrznych, umożliwiających im rezygnację z aktywnego lotu i oszczędzanie sił. Celem zgromadzeń jest przygotowanie się i finalnie rozpoczęcie nie- zwykłej wędrówki na zimo-

wiska w Afryce. Wyprawa ma swój kres w środkowej, a często i w południowej części Afryki, gdzie bociany dotrą dopiero w listopadzie.

Pokonanie tej trasy jest dużym wyzwaniem, jednakże plan wędrówki jest dopięty na ostatni guzik. Ścisłe ustalona trasa z zaznaczonymi miejscami postoju, może tylko skłaniać do jeszcze większego podziwu dla tego

gatunku. Najpierw polskie czerwono nogi udają się do Turcji, przelatując nad cieśniną Bosfor, gdzie spotykają się bocianami z innych krajów i łączą się w liczniejsze grupy. Dalej trasa przewiduje takie atrakcje, jak lot nad wybrzeżem Morza Śródziemnego, doliną Jordanu, półwyspem Synaj, oraz jedną z najdłuższych rzek na świecie, Nilem.

(eco)

Fundusz pomoże przedsiębiorcom

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach ogłasza nabór wniosków na przedsięwzięcia polegające na zabudowie mikroinstalacji fotowoltaicznych, tj. instalacji o mocy do 50 kW z terenu województwa śląskiego w ramach Programu „50 kW na start” wspierającego przedsięwzięcia z zakresu odnawialnych źródeł energii dla średnich, małych i mikroprzedsiębiorców.

Beneficjentami środków są mikroprzedsiębiorcy, małe



Program „50 kW na start” wspierający przedsięwzięcia z zakresu odnawialnych źródeł energii dla średnich, małych i mikroprzedsiębiorców

lub średnie przedsiębiorstwa (MŚP), zgodnie z Załącznikiem I do rozporządzenia Komisji (UE) nr 651/2014 z dnia

17 czerwca 2014 r. uznającego niektóre rodzaje pomocy za zgodne z rynkiem wewnętrznym w zastosowaniu art. 107

i 108 Traktatu.

Dofinansowanie do 100% kosztów kwalifikowanych zadania w tym: w formie nieumarzalnej pożyczki w wysokości 90% udzielonego dofinansowania oprocentowanej 0,95 s.r.w., lecz nie mniej niż 3% w stosunku rocznym oraz w formie dotacji do 10% udzielonego dofinansowania. Warunkiem udzielenia przez Fundusz dofinansowania w formie dotacji jest skorzystanie z dofinansowania w formie pożyczki w ramach niniejszego programu.

Wnioski wraz załącznika-

TO JUŻ OSTATNIA SZANSA DLA GMIN

Ostatnia szansa dla gmin na dodatkowe środki finansowe w ramach pakietu zachęt w programie „Czyste Powietrze”.

Do tej pory prawie dwa tysiące gmin przystąpiło do programu „Czyste Powietrze” decydując się m.in. na utworzenie i prowadzenie punktów konsultacyjno-informacyjnych. Pozostałym jednostkom samorządu terytorialnego, które dotychczas wahały się ze zgłoszeniem i podpisaniem porozumienia o współpracy, Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej po raz ostatni umożliwia takie rozwiązanie. Termin zadeklarowania się o przystąpieniu do programu mija 15 września 2021 r., a możliwości skorzystania z finansowych zachęt, czyli zawarcia porozumienia lub aneksu do porozumienia w tym celu, upływa 30 września 2021 r. Obowiązuje pisemna forma zgłoszenia przez gminy do właściwych terytorialnie wojewódzkich funduszy ochrony środowiska i gospodarki wodnej. Przypominamy, że na samorządy czeka w sumie ponad 100 mln zł na działania dotyczące programu „Czyste Powietrze”.

Nowe bonusy dla gmin składają się z trzech kom-

ponentów. System zachęt obejmuje wsparcie na utworzenie oraz bieżące funkcjonowanie punktów informacyjno-konsultacyjnych dla mieszkańców (do 30 tys. zł), nowe stawki za złożony wniosek o dofinansowanie z terenu gminy (150 zł przy podwyższonym poziomie dofinansowania i 50 zł przy podstawowym, a było to odpowiednio 100 zł i 0 zł) oraz do 16 mln zł na premiowanie gmin, które w danym roku wykażą się największą aktywnością pod względem liczby składanych wniosków w programie „Czyste Powietrze”. W ramach zachęt koszty kwalifikowane są od 1 kwietnia 2021 r.

Dodatkowe wsparcie dla gmin ma przyczynić się do zwiększenia dostępności dla mieszkańców poszczególnych gmin oferty dotyczącej dofinansowania wymiany starych „kopciuchów”, a tym samym liczby składanych wniosków o dofinansowanie w ramach „Czystego Powietrza”, co wpłynie także na przyspieszenie tempa realizacji rządowego programu. Szczegóły na temat programu „Czyste Powietrze” oraz wzór porozumienia dla gmin dostępne są na stronie: czystepowietrze.gov.pl (zakładka Partnerzy/Dla gmin).

(eco)

mi należy składać w siedzibie Funduszu w Katowicach. Nabór wniosków odbędzie się w terminie: 01.09.2021 r. – 30.09.2021 r. lub do wyczerpania alokacji środków. Fundusz zastrzega sobie prawo do wstrzymania naboru w trakcie rundy w przypadku wyczerpania alokacji środków

przewidzianych w Programie. Kwota alokacji środków w Programie wynosi: w formie dotacji: 500.000 zł, w formie pożyczki: 4.500.000 zł. Kontakt z Zespołem Ochrony Atmosfery: tel.: 32 60 32 222, 32 60 32 289, 32 60 32 264, 32 60 32 258, 32 60 32 262, 32 60 32 259, 32 60 32 244.

(eco)



Kolumnę dofinansowano ze środków
Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej w Katowicach

Za treści zawarte w publikacji dofinansowanej ze środków WFOŚiGW w Katowicach odpowiedzialność ponosi Redakcja

nowiny.pl
ROWERON
Wsiadaj na koło, będzie wesoło!

ROWERON 2021

WEŹ UDZIAŁ W FIT CHALLENGE 4 i 5 września 2021

na najwyższą liczbę spalonych kalorii na rowerze w ciągu 2 dni

CO MOŻESZ WYGRAĆ?

- » kategoria mężczyzn – lampki rowerowe przód i tył Knog + kubek termiczny
- » kategoria kobiet – lampki rowerowe przód i tył Knog + kubek termiczny

SPONSORZY NAGRÓD: **CAMP BOX** **SOKÓŁ ROWERY**



CO MUSISZ ZROBIĆ?

- » by wziąć udział w przyznaniu nagrody za najlepszy wynik (liczba spalonych kalorii) musisz być zarejestrowanym uczestnikiem RowerON-u 2021
- » dokładnie 4 i 5 września wsiadaj na rower i przejedź dowolną trasę/trasy, by spalić jak najwięcej kalorii (niezależnie od pogody)
- » sam wybierasz trasę/trasy, którą pojedziesz
- » w trakcie przejazdu skorzystaj z dowolnej aplikacji rowerowej, by udokumentować swój wynik (liczba spalonych kalorii)
- » maksymalnie do 6 września do godz. 23.59 wyślij nam screeny z Twojej aplikacji rowerowej celem udokumentowania wyniku (liczby spalonych kalorii) za pośrednictwem formularza na stronie www.roweron.pl
- » nie możesz używać rowerów elektrycznych i wspomaganych elektrycznie podczas challenge'u!

POWODZENIA!



Więcej szczegółów w regulaminie
na stronie www.roweron.pl



SPONSORZY GŁÓWNI



PARTNERZY



PATRON HONOROWY



PATRONI MEDIALNI



POMYSŁ I REALIZACJA



W PIĄTEK ROZPOCZĘŁY SIĘ TRZYDNIOWE DNI RYDUŁTÓW. DZIEŃ PIERWSZY POŚWIĘCONY BYŁ STOWARZYSZENIOM. W SOBOTĘ ODBYŁA SIĘ BIESIADA ŚLĄSKA I WRĘCZENIE STATUETKI RYDUŁTOWIKA ROKU I LADY D. Z KOLEI NIEDZIELA – POD HASŁEM „MŁODZIEŻ SIĘ BAWI” – BYŁA MUZYCZNA. WYSTĄPIŁY SIOSTRY, KAMILA KRAWCZYK I C-BOOL.

Sportowo, muzycznie i po śląsku na Dniach Rydułtów

RYDUŁTOWY Dni Rydułtów zawsze były dwudniowe. W tym roku imprezę poprzedził jednak Festiwal Stowarzyszeń. Głównym punktem piątkowej Wioski Powstańczej była inscenizacja. – W tym roku obchodzimy 100. rocznicę III Powstania Śląskiego. Z okazji tego jubileuszu chcieliśmy zaproponować mieszkańcom Rydułtów i nie tylko, możliwość odwiedzenia zainscenizowanej Wioski Powstańczej – mówił prezes Stowarzyszenia Moje Miasto z Rydułtów Marek Wystyrk. Można było zobaczyć umundurowanie, uzbrojenie i wyposażenie z czasów powstań śląskich, a także zjeść kołocz i poklachać z gospodyniemi.

Wręczono nagrody Rydułtownika Roku i Lady D

W sobotę, drugiego dnia zabawy podczas tegorocznych Dni Rydułtów, wręczono nagrodę Rydułtownika Roku, która powędrowała do Joanny Kubali, a także Lady D, którą otrzymała Honorata Sordyl.

Statuetka Rydułtownika Roku jest wręczana od 1995 roku. Dotąd przyznano 65 tytułów. W roku 2020, szczególnym, bo pandemicznym, znalazły się osoby, które pomimo tego działały bardzo aktywnie. Nominowane były Zuzanna Kała z Rybnika (Komendantka Hufca ZHP Hufiec Rydułtowy) i Joanna Kubala z Rydułtów (radna, działaczka społeczna). Nagrodę Rydułtownika



Bardzo serdecznie dziękuję za tę wspianą nagrodę. Ta statuetka znaczy wiele zarówno dla mnie jak i mojej rodziny. Wierzę, że dobro, które przekazujemy dalej, wraca do nas z powrotem. Bardzo serdecznie dziękuję wszystkim osobom, które wzięły udział w akcji masceczkowej w 2020 roku. Dziękuję za okazane serce, za pomoc, za to, że mogliśmy razem stworzyć coś wielkiego – powiedziała Joanna Kubala ze sceny odbierając nagrodę.

Roku za rok 2020 przyznano pani Joannie Kubali i jest to 66. wyróżnienie. Tytuł Lady D. z kolei powędrował w ręce rydułtówniki Honoraty Sordyl. Pani Honorata od urodzenia ma kłopoty z chodzeniem (podczas porodu doszło u niej do zwichnięcia biodra), a do Rydułtów trafiła... z Litwy. Niemal całe swoje dzieciństwo spędziła w szpitalach i sanatoriach. Leżąc na szpitalnym łóżku po operacji, w gipsie, zaczęła pisać listy. Niedługo potem zaczęła pisać wiersze. Pani Honorata jest utalentowaną i uhonorowaną poetką,



Honorata Sordyl podczas odbierania wyróżnienia Lady D. Nie kryła wzruszenia i radości.

a także animatorką kultury oraz nauczycielem młodych talentów. – Jestem bardzo wzruszona. Kocham to miasto i ludzi z którymi się żyłam. Oni akceptują mnie taką jaką jestem. Dziękuję wam wszystkim – powiedziała krótko.

Niedziela była muzyczna

Ostatniego dnia, w niedzielę, na scenie wystąpiły zespoły Siostry i Flame, a także Kamila Krawczyk. Zwieńczeniem tego dnia był występ DJ-a C-Bool, któremu towarzyszyły efekty świetlne. Tego dnia na stadionie miejskim odbył się również XXVIII Ogólnopolski Bieg Uliczny o Puchar Burmistrza Miasta, OSP Rydułtowy zaprezentowało swój sprzęt i zorganizowało tor przeszkód dla dzieci, a także można było oddać krew w ramach wampirady.

(AgaKa), (apa), (ska)



Podczas tegorocznych Dni Rydułtów zorganizowano XXVIII Ogólnopolski Bieg Uliczny o Puchar Burmistrza Miasta Rydułtów. Zanim zawodnicy zmierzali się z 5km trasą ulicami miasta, z krótszymi dystansami na stadionie zmierzyła się młodzież i dzieci.



Eksplozja Kolorów cieszyła się ogromnym powodzeniem



Rydułtównika Kamila Krawczyk wystąpiła na scenie z Nicole Świątek



Jedną z atrakcji były także warsztaty pt. „Czarny Śląsk”. Ich celem było pokazanie tradycyjnego śląskiego domu, w którym głowa rodziny, czyli ojciec, był górnikiem, matka zajmowała się domem. – Pokażemy typowy model śląskiej rodziny z tamtych lat. To też dobra okazja, aby zapoznać się z tradycjami i historią naszego regionu – tłumaczył organizator Marek Wystyrk.



Punktem kulminacyjnym Wioski Powstańczej była rekonstrukcja historyczna, która odbyła się na terenach zielonych za budynkiem biblioteki oraz Orlika. Inscenizacja walk powstańczych trwała około 10 minut i przedstawiała scenę pt. „Rozbicie posterunku Freikorpsu”.

Bój pod Bożą Górą

1 września 1939 r. polscy ułani stacjonujący w Jastrzębiu stoczyli potyczkę z kolumną pancerną nadciągającą od strony Wodzisławia. W tym nierównym boju nie mieli żadnych szans, ale na kilka godzin zatrzymali nieprzyjaciela umożliwiając wielu mieszkańcom ewakuację na wschód.

JASTRZĘBIE-ZDRÓJ, MSZANA

Przed wybuchem wojny Jastrzębie-Zdrój znajdowało się godzinę drogi od granicy z Rzeszą. Dowództwo polskie, spodziewając się natarcia w kierunku uzdrowiska, wyznaczyło do obrony tego odcinka 3 szwadron 3 Pułku Ułanów Śląskich pod dowództwem rtm. Ottona Ejsymonta, a także 3 batalion 3 Pułku Strzelców Podhalańskich. Pod koniec sierpnia żołnierze pojawili się w Jastrzębiu i rozpoczęli

prace fortyfikacyjne na Bożej Górze pomiędzy Jastrzębiem a Mszaną.

Ułani z Jastrzębia z armatami

O świcie 1 września patrole konne wysłane z Jastrzębia zostały zaatakowane przez Niemców. Po godzinie 8 rano na drodze prowadzącej z Wodzisławia do Jastrzębia pojawiła się kolumna 8 Dywizjonu Rozpoznawczego. Wyglądało na to, że Niemcy, zdając sobie

sprawę ze słabego uzbrojenia obrońców, będą chcieli opasać Bożą Górę z marszu. Także Polacy mieli świadomość, że przewaga nieprzyjaciela jest przynajmniej. Niestety nie udało się w porę wysadzić w powietrze mostku na Szotkówce. W tej sytuacji dowódca batalionu podhalańczyków podjął decyzję o opuszczeniu zagrożonego

obszaru. W rejonie Jastrzębia pozostał natomiast szwadron ułanów składający się z 4 plutonów, przy czym przeprawy przez Szotkówkę broniły dwa plutony wyposażone w ciężkie karabiny maszynowe. Najprawdopodobniej Polacy posiadali także dwie armaty typu Bofors.

Siły pancerne nieprzyjaciela zamierzały szybkim rajdem przejechać przez mostek na Szotkówce i wdrzeć się w głąb Jastrzębia, by kontynuować atak w kierunku Pawłowic i Pszczyny. Gdy na mostku pojawił się pierwszy pojazd niemiecki, ze wzgórza bożogórskiego rozległ się wystrzał. Ułani byli dobrze przygotowani i tak wyrychłowali armatę, że nie mieli problemu z trafieniem do celu. Zapalony pojazd zatrzymał się i całkowicie zablokował kolumnę pancerną. Z relacji wynika, że ułani zdołali zniszczyć jeszcze kilka pojazdów. W niemieckich szeregach pojawiło się zamieszanie. Podjęto decyzję o rzuceniu do ataku piechoty, jednak ogień z polskich ckm-ów nie pozwalał agresorom na dalsze postępy.

Obrona do samego końca

W tej sytuacji Niemcy postanowili obejść Bożą Górę. Część sił ruszyła Gogołową w kierunku Szerokiej, inni zaś zdołali przedrzeć się od strony Moszczenicy. To oczywiście zaczęło zagrażać ułanom bohaterem broniącym się na Bożej Górze. Rotmistrz Ejsymont obawiając się zamknięcia w kotle, zarządził odwrót w kierunku Jastrzębia Górnego. Wiadukt kolejowy w Zdroju został wysadzony, by uniemożliwić Niemcom dotarcie do Jastrzębia Dolnego od strony uzdrowiska. Ułani, zabezpieczani ogniem ckm-ów, zaczęli wycofywać się wzdłuż drogi na Pawłowice. Ostatnim punktem oporu w Jastrzębiu było wzgórze 282 (za obecną ulicą Graniczną), gdzie polski działon przeciwpancerny na pewien czas zaryglował Niemcom możliwość dalszego ataku. Dzięki temu polskie siły, niemalże bez szwanku, wydostały się z Jastrzębia i mogły bezpiecznie wycofać się w kierunku Pszczyny.

Niestety ci, którzy do końca bronili wzgórza 282, zapłacili najwyższą cenę. Gdy wypełni-

li swoje zadanie, podjęli próbę wycofania się, jednak w rejonie Zamłynia dosięgły ich kule nieprzyjaciela. Tak poległ Antoni Kumor, Paweł Sterniczuk i Karol Burczak, których pochowano na cmentarzu parafialnym w Jastrzębiu Górnym. Za poległego uznano również ppor. Józefa Krzewickiego, po latach okazało się jednak, że przeżył.

Zapewnili cenny czas

Jakie było znaczenie obrony Bożej Góry? Przez lata narosło wiele mitów wokół tego wydarzenia. Niektóre relacje rozbudowały ten bój niemal do rangi bitwy, w której garstka ułanów przez wiele godzin broniła się przed dywizją pancerną zadając jej wielkie straty. W rzeczywistości walka na samym wzgórzu trwała najwyżej dwie godziny, a straty niemieckie liczone w kilku wozach pancernych. Nie zmienia to faktu, że ułani dowodzeni przez rotmistrza Ejsymonta wzorowo wypełnili swoje zadania. Przy minimalnych stratach własnych wstrzymali na kilka godzin natarcie niemieckie, umożliwiając polskiemu oddziałowi i ludności cywilnej bezpieczne wycofanie się.

Marcin Boratyn



Żołnierze z 3. Pułku Ułanów Śląskich

Wzgórze, na którym uśmiercano zbrodniarzy odkrywa tajemnice

WODZISŁAW ŚL. Od dwóch tygodni trwają badania archeologiczne wzgórza Galgenberg (Szubienicznego) w Wodzisławiu Śl. u zbiegu ulic Kopernika i Górnej. Archeolodzy z Muzeum w Wodzisławiu Śl. ujawnili już pierwsze znaleziska.

Pierwsze odkrycia na Galgenbergu

Muzeum w Wodzisławiu Śl. przypomina, że zanim w ziemię wbito pierwszą łopatę, przeprowadzone zostały badania historyczne i georadarowe większości wzgórza. W oparciu o te dane założono 7 wykopów o łącznej powierzchni

100 m². Aktualnie w każdym wykopie badacze wkopali się na głębokość około pół metra. Na tej głębokości wystąpiły nawarstwienia gleby nietkniętej ręką człowieka – tzw. calec. – Podczas eksploracji udało nam się odkryć wiele fragmentów

ceramiki naczyniowej, związanej z bytnością człowieka na tym terenie od XIV do XX wieku. Wśród odkrytych szczególnie i zagadkowych zabytków jest łańcuch, o różnicowanych ogniwach, wykonany najprawdopodobniej

starą techniką kowalską. Ze względu na miejsce odkrycia zabytek ten mógł być łańcuchem egzekucyjnym. Więcej szczegółów o technologii w jakiej został wykonany, a także o samej chronologii poznamy po przeprowadzeniu szczegó-

łowych analiz typologicznych i konserwatorskich. Równie ciekawym i zagadkowym zabytkiem żelaznym jest średniej wielkości zawias do drzwi. Nasza wyobraźnia, może zbyt daleko posunięta dopuszcza aby widzieć w nim zawias do drzwi prowadzących do wnętrza platformy szubienicznej – informuje Muzeum.

Badacze liczą na kolejne znaleziska

Obecnie obszar badań przesuwamy jest w kierunku zachodniej części wzgórza. – Już z powierzchni można zauważyć, że teren ten jest mocno przekształcony działalnością człowieka. Liczymy, że właśnie w tym miejscu stała szubienica, która została zniszczona, a jej materialne elementy nie zachowały się nad powierzchnią gruntu. Co będzie? Zobaczmy – tymi słowami kończy się wpis na profilu społecznościowym wodzisławskiego Muzeum.

A tymczasem 24 sierpnia podczas prac wykopaliskowych, badacze pracujący na Wzgórzu Szubienicznym na-

trafil na kolejne znalezisko – szpile z obozu harcerskiego. Z przekazów historycznych wiadomo, że miejsce to było miejscem spotkań harcerzy w XX-leciu międzywojennym.

Miejsce kaźni zbrodniarzy

Znacznie wcześniej, bo od średniowiecza do połowy XVIII w. wzgórze było miejscem straceń dla przestępców, popełniających ciężkie przestępstwa. Historię Wzgórza Szubienic przedstawił w swojej kronice miasta Henke. Według tego XIX-wiecznego kronikarza to tu było jedno z miejsc, na którym w dawnych wiekach wykonywano wyroki śmierci na przestępcach, ponieważ miasto posiadało tzw. prawo miecza. Ostatni według tej relacji wyrok śmierci wykonano tu 20 lutego 1748 roku. Za zabójstwo mieszkanki Radlina Heleny Antończyk oraz podpalenie jej domostwa zbrodniarz o imieniu J.O. został tu ścięty mieczem, a wcześniej podobno był łamany jeszcze kołem.

(art), AgaKa



Prace archeologiczne na Galgenbergu trwają od ponad dwóch tygodni

Bandyci za kierownicą, w ich rękach śmiercionośna broń – „samochód”



Bezpiecznej jazdy życzy Władysław Szymura były wieloletni wykładowca przepisów ruchu drogowego, instruktor szkolenia kierowców

Liczba zabitych na naszych drogach rośnie zastraszająco, i to głównie z powodu pijanych kierowców. Niedawno temu Polskę wstrząsnęła informacja o wypadku w Stalowej Woli, spowodowanym przez pijanego kierowcę, który pozbawił rodziców trójkę rodzeństwa. Kierowcom często brakuje wyobraźni. Jakby nie zdawali sobie zupełnie sprawy z niebezpieczeństwa jakim jest prowadzenie samo-

chodu po spożyciu alkoholu. W ciągu ostatnich lat średnio na polskich drogach ginęło osiem osób dziennie. To jeden z najgorszych wskaźników w całej Unii Europejskiej. NIK wskazuje, że Polska zajmuje jedno z ostatnich miejsc w Unii Europejskiej pod względem bezpieczeństwa na drogach. Polski samochód z tablicą PL postrzegany jest za granicą jako poważne zagrożenie na drodze. Czy nie wstyd nam z tego powodu? Niestety u nas armia pijanych kierowców i tych „naćpanych” wciąż rośnie, wskazują na to statystyki wypadków drogowych podawanych przez policję. Nie ma wyraźnej poprawy pomimo licznych kampanii społecznych oraz stosowanych kar. Zastanawiam się, ile krzyży przybyło na poboczach naszych dróg? Nie robią na nas już żadnego wrażenia. Niechlubny to wizerunek dla przyjeżdżających tu turystów. Druga „armia” to ci nieujawnieni, razem tworzą zna-

czące niebezpieczeństwo na naszych drogach. Mówimy często o tak zwanym „przyzwoleniu” na tego rodzaju zachowaniu kierowcy, który sięga często po alkohol i to w naszej obecności, nie zdając sobie sprawy z konsekwencji tego działania. Czy nie należałoby objąć takich osób karą po udowodnieniu im przypadków tego, co nazywamy „współudziałem w wypadku”. W przypadku tragedii stajemy się współwinnymi, nie mówiąc już o „sumieniu”, które dręczyć nas będzie do końca życia.

Stan nietrzeźwości i stan po użyciu alkoholu zostały zdefiniowane w ustawie o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Pamiętajmy więc (pisałem już o tym kilkakrotnie), że stan po użyciu alkoholu zachodzi, gdy zawartość alkoholu w organizmie wynosi lub prowadzi do stężenia we krwi od 0,2 promila do 0,5 promila alkoholu albo obecności w

wydechanym powietrzu od 0,1 mg do 0,25 mg alkoholu w 1 dm³. Stan nietrzeźwości zachodzi, gdy zawartość alkoholu w organizmie wynosi lub prowadzi do stężenia we krwi powyżej 0,5 promila alkoholu albo obecności w wydechanym powietrzu powyżej 0,25 mg alkoholu w 1 dm³. Podstawą przeprowadzenia badań na zawartość alkoholu w organizmie kierującego jest art. 126 Prawo ruchu Drogowego, z którego wynika, że mogą one być przeprowadzone również w razie braku zgody osoby wezwanej do poddania się nim, czyli przy użyciu siły fizycznej. Każde utrudnienie przeprowadzenia badania powinno być brane pod uwagę przy wymiarze kary jako bezwzględna okoliczność obciążająca.

Zawartość alkoholu we krwi przekraczająca 0,5 promila stanowi dowód nietrzeźwości. Przy takim stężeniu alkoholu we krwi występują u kierowcy upośledzenia zdol-

ności do prowadzenia pojazdu. Upośledzenie to jest tym większe, im wyższy jest poziom alkoholu we krwi. Pamiętajmy, że kierowca który naruszając zasady bezpieczeństwa ruchu, spowoduje wypadek drogowy, odpowiada za popełnione przestępstwo znacznie surowiej, niż jeśli był w stanie trzeźwości. Apeluję więc do wszystkich użytkowników dróg, żadnej tolerancji i litości dla kierowców „wiozących śmierć”, bo to oni najczęściej zapędzają pobocza dróg krzyżami naszych najbliższych. Pamiętaj, każdy z nas może stać się ofiarą pijanego kierowcy. Nie bądźmy obojętni. Pamiętajmy – pijani wiozą śmierć.

Dość pobłażania dla bandytów za kierownicą. Rada Ministrów przyjęła kierunki zmian w zakresie ustawy – prawo o ruchu drogowym. Zaostrzenie kar dla pijanych kierowców. W całym cywilizowanym świecie kary dla pijanych kierowców są ry-

gorystyczne, odstrasżające. Niestety u nas z tym bywa różnie, świadczą o tym „recydywiści”, których kara nie odstrasza przed ponownym sięgnięciem po kieliszek alkoholu popełniając tragiczne wydarzenia na drodze.

Dość pobłażania dla bandytów za kierownicą.

Władysław Szymura – wieloletni wykładowca, instruktor przepisów ruchu drogowego w Ośrodkach Szkolenia Kierowców

Podziękowanie

Składamy serdeczne podziękowania wszystkim, którzy złożyli nam życzenia z okazji 60-tej rocznicy zawarcia ślubu, za odwiedzin z tej okazji w domu rodzinnym Prezydentowi miasta Mieczysławowi Kiecy z rzecznikiem Urzędu Miasta Anną Pigulą-Szewdą.

**Z poważaniem
Władysław i Teresa
Szymurowie**



PRZAJEMY WOM!

BONANZA PO ŚLĄSKU



**„WYBOCZ, ALE TAM CZEKO
NA MNIE FAJNO FRELKA”**

Szukasz pracy? A może chcesz zmienić pracę?

Masz firmę? Poszukujesz pracowników?

praca nowiny.pl

NOWY SERWIS REKRUTACYJNY



PROMOCJA
ogłoszenia już od
25 zł!

W SERWISIE:

- setki ogłoszeń o pracę
- wizytówki pracodawców
- aktualności z regionalnego rynku pracy
- porady dotyczące zatrudnienia

MEGA ZASIĘG:

ok. 1 milion mieszkańców
RACIBÓRZ, RYBNIK, WODZISŁAW ŚL.,
JASTRZĘBIE-ZDRÓJ, ŻORY, GLIWICE,
KĘDZIERZYN-KOŹLE

Tu znajdziesz dobrą pracę dla siebie!

Tu przeprowadzisz skuteczną rekrutację!

praca.nowiny.pl ➡ Sprawdź nas już dziś!

UPAŁ ICH NIE ZATRZYMAŁ.

Polecieli i poszli w czyżowicki las

CZYŻOWICE 22 sierpnia na Ranchu Western w Czyżowicach odbyła się sportowa impreza „Leca abo ida”. Biegacze zmierzali się z trudną, crossową trasą liczącą 10 km leśnymi ścieżkami Czyżowic i okolic. Przygotowano też 5 km trasę dla zawodników Nordic Walking.

Celem wydarzenia była promocja Morawskich Wrót, gminy Gorzyce oraz Czyżowic i okolic, popularyzacja biegów trialowych oraz marszów NW jako uniwersalnej i aktywnej formy spędzania czasu wolnego oraz integracja środowiska sportu amatorskiego. Imprezę zabezpieczało OSP Czyżowice. Organizatorem wydarzenia był klub sportowy M.E.T.A.

5 km Nordic Walking mężczyzn

1. Ryszard Kłyś /Gliwice /00:39:02
2. Marian Małka /Gliwice /00:39:30
3. Franek Trzaskalik /Rogów /00:43:02

5 km Nordic Walking kobiet

1. Sylwia Libardi-Kłyś /Gliwice /00:45:33
2. Kamila Kościelny /Gorzyce /00:46:42
3. Sylwia Niestrój /Lubomia /00:47:31

10 km bieg mężczyzn

1. Tomasz Wieczorek /Rogów /00:47:23
2. Rafał Polnik /Wodzisław Śl. /00:50:06
3. Szymon Maroszek /Rybnik /00:51:00

10 km bieg kobiet

1. Elżbieta Lewicka /Knurow /00:59:28
2. Sandra Teleucka /Jankowice Rudzkie /01:00:05
3. Barbara Rataj /Jejkowice /01:02:42



▲ Tomasz Wieczorek z Rogowa

Na zawodników na mecie czekał posiłek regeneracyjny oraz pamiątkowy medal. Najlepsi zostali nagrodzeni statuetkami oraz upominkami. Były też nagrody specjalne, jak np. dla najstarszego/ najstarszej, dla najwytrwalszego/ najwytrwalszej. Bieg był darmowy (bez opłaty wpisowej).

Ryszard Kłyś z Gliwic pojawił się na mecie jako pierwszy z grona Nordic Walking (czas na mecie 00:39:02). – Trasa była urozmaicona. Były góry, wymagające podejścia. Uwielbiam takie leśne tereny, a trasę kojarzyłem, bo miałem okazję startować tu już wcześniej – powiedział. – Czy spodziewałem się takiego wyniku? Nie.



▲ Ryszard Kłyś z Gliwic

Nigdy do końca nie wiadomo jak będzie. Traktuję to bardziej jak zabawę, formę rekreacji. Owszem, jest też element rywalizacji – dodał.

Kategorię mężczyzn w biegu na 10 km wygrał Tomasz Wieczorek z Rogowa (czas na mecie 00:47:23). – Super trasa. Jest sierpień, więc upał być musi. To są 'moje' lasy, znam je jak własną kieszeń. Ich znajomość na pewno mi dzisiaj pomogła. Czy coś bym zmienił? Może bym jeszcze jedną górkę dodał – powiedział po biegu. – Obstawiali, że mogę to dzisiaj wygrać, ale sam myślałem, że wyprzedzi mnie mój kolega

Start biegu na 10 km



Szymon – dodał.

Elżbieta Lewicka z Knurowa jako pierwsza kobieta przekroczyła linię mety niedzielnego biegu wśród pań (czas na mecie 00:59:28). – Gdybym miała ocenić poziom trudności trasy w skali 1-10, to dałabym temu 11. Było bardzo ciężko, ale trasa fajna, urozmaicona, fajne krajobrazy

▲ Elżbieta Lewicka z Knurowa

po drodze. – powiedziała. – Normalnie biorę udział w biegach ulicznych i na bieżni. To było dla mnie coś nowego, wielki hardcore. Namówił mnie brat. To on powiedział mi o tym, że jest taka kameralna impreza.

A że nie miałam planów to postanowiłam wziąć udział – dodała. **AgaKa**

PRACOWNIA OPRAWY Obrazów

Nowiny art

Racibórz, ul. Solna 7/3
tel. 32 414 04 79, pn-pt 9⁰⁰ – 17⁰⁰

Już 15 lat na rynku!

WYKONUJEMY:

Profesjonalne oprawy obrazów
Renowacje

Oprawy zdjęć weselnych i jubileuszowych



Czeka na zapiski Część zdania określa- jąca orze- czenie	21	Druh z ławki szkolnej	8	Cześć, ambicja Wież na Białorusi	Białoszewski, nasz poeta Ucieka przed obławą	Dawana za zasługi	29	Miejsce odkrycia posagu Wenus Leśna karpka	Jada Pinkett-...	Wojciech, aktor	Bush, b. pierwsza dama	20																			
Część wieży audio					Tyczka dla lino- skoczka	Herbut, piosen- karz		Nagły, ulewny deszcz		Imć Onufry Zagłoba	Nad nią leży Cieszyn																				
Polska grupa rockowa	23							Uliczny korek Sieć hotelu																							
Biega na setkę Rozmiar bluzki				Cumuje na niej Aurora	60 minut Malwa inaczej		10	Wazowa łyżka, warzą- chew	19	Medialny obraz aktora	Blagier, bezczel- ny klamka																				
Cecha udanej riposty		Położony na szosie	Miękka skóra cielęca		31	32	Czepliwe zapięcie	Listwa do kreślenia Samuel Finley ...				15																			
Amator robusty																															
Spec od wyrobu wędlin Np. prób i błędów																															
Okazała budowla Biblijny prorok																															
2																															
... von Bismarck																															
Można przez nią zajrzeć																															
1																															
Bywała morowa Miasto nad Wartą																															
Żydowski dom modlitwy																															
Cuma Byli kierownik																															
Muzycz- ne zdanie																															
Jego miejsce w koszu																															
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32

HUMOR

Nachlany facet na weselu podchodzi do orkiestry i mówi:
– Zagrajcie myzerej
Orkiestra nie wiedząc o co chodzi grają co innego. Koleś podchodzi znowu:
– Zagrajcie myzerej
Ale jak to leci – pyta orkiestra.
Facio odchodzi, ale zaraz podchodzi znow

– Zagrajcie myzerej
– Panie daj jakieś nuty, słowa.
A on:
Myzerej pancerni...
– Kochanie, wyczyściłaś mi płaszcz?
– Taak
– A garnitur?
– Taak
– A buty?
– Cooooo, to one też mają kieszenie?

Tata prosi Jasia:
– Jasiu pomaluj okna
Jasiu przychodzi po godzinie i pyta:
– Tato, a ramy też?
Nauczycielka do Jasia:
– Jasiu, powtórz po mnie: I łka puste serce bólem.
Jaś posłusznie powtarza:
– Ił, kapustę, ser, cebulę.

HOROSKOP

BARAN 21.03 – 20.04

Dla szukających pracy to doskonały czas na dokładne przeanalizowanie pojawiających się ofert oraz przemyślenie możliwości. W finansach konieczność zaoszczędzenia oraz przeznaczenia pewnej kwoty pieniędzy na dawno odkładane sprawy.

BYK 21.04 – 20.05

W tym tygodniu Byki poczują się wyjątkowo atrakcyjne i pewne siebie. W sprawach zawodowych wykorzystają w tym czasie swoją mądrość życiową. Sprzyjająca Wam w tym czasie energia powinna dać poczucie uskrzydlenia oraz siły ducha.

BLIŹNIĘTA 21.05 – 21.06

Jeśli się postarasz, uda Ci się zyskać przychylność w oczach przełożonego, a perspektywa awansu lub całkowitej zmiany stanowiska może okazać się bliższa niż ci się wydaje. Dobrze zrealizowany plan oraz wydarzenia w pracy pomogą ci niebawem stanąć na nogi.

RAK 22.06 – 22.07

W statych związkach to czas na wspólne spędzanie wieczorów i korzystanie z uroku lipcowej pogody.Nie siedź beczynnie – wszystko może się zmienić w mgnieniu oka. Przyjmij także wsparcie ze strony przyjaciela, on doradzi ci korzystnie.

LEW 23.07 – 22.08

Skup się na pojednaniach i łagodzeniu wszelkich zwiastunów napięć. Dokończ cierpliwie odkładane od dawna projekty i sprawy. To dobry czas, by ruszyć do przodu, zwłaszcza, że na horyzoncie poprawa twoich finansów. Oby tak dalej! Nie przegap dobrej okazji.

PANNA 23.08 – 22.09

Trzymaj nerwy na wodzy – podejdź do spraw spokojnie, z wewnętrznym skupieniem i wyciszeniem. Przemysł w tym tygodniu zaplanowane zakupy. Zachcianki będą musiały jeszcze trochę poczekać. Nowe znajomości przyniosą ciekawe rezultaty.

WAGA 23.09 – 22.10

Zyskasz uznanie w oczach interesującego kandydata, jednakże warto dobrze przemyśleć tę ofertę. Dla tych w związkach nie warto ukrywać pewnych rzeczy przed partnerem. To dobry czas aby przeznaczyć pieniądze na krótki wyjazd, weekendowy odpoczynek.

SKORPION 23.10 – 21.11

Rozpoczniesz nową znajomość z perspektywami na przyszłość. Fantastyczny czas na to, aby rozejrzeć się za dodatkowym źródłem dochodów – takowe jednak może wymagać od ciebie przeprowadzki albo okresowych podróży. Obiecujące perspektywy finansowe.

STRZELEC 22.11 – 21.12

Dla Strzelców będzie to sprzyjający okres zawodowy, szczególnie dla zajmujących się pracą z innymi i na rzecz innych. Warto zastanowić się też nad małym odpoczynkiem, gdyż obowiązki zawodowe zostaną w tym czasie inaczej rozdzielone przez zwierzchników.

KOZIOROŻEC 22.12 – 19.01

Warto w tym tygodniu cierpliwie dopiąć sprawy na ostatni guzik i zastanowić się nad poszerzaniem swoich kwalifikacji oraz kompetencji w przyszłości. Jeśli czekasz na dodatkowe pieniądze, to w tym tygodniu będzie dobry czas na to aby się o nie upomnieć.

WODNIK 20.01 – 18.02

Wodniku, to tydzień, w którym będziesz cieszyć się rozwojem twojego związku i coraz silniejszej w nim więzi. Bliscy będą też podporą w chwilach zwątpienia w wykonywaną przez ciebie pracę. Popytaj o możliwość dodatkowej pracy. Przyda się.

RYBY 19.02 – 20.03

Otwórz się na nowe znajomości oraz możliwość poznania ciekawych ludzi. Skup się na rzeczach najważniejszych i najtrudniejszych – gdy przebrniesz przez nie z początkiem tygodnia, reszta pójdzie już gładko jak z przystawionej górk.

opracował Gabriel Aleksander • www.wrozbyonline.pl

MOTORYZACJA**KUPIĘ**

• Skup aut, Racibórz, 664-087-328. Dojazd do klienta. Gotówka od ręki. Najlepsze ceny.

• Skup samochodów osobowych i dostawczych oraz złomowanie. Dojeżdżam do sprzedającego w dniu zgłoszenia. Tel. 501-011-090.

MASZYNY ROLNICZE

• Kupię ciągniki i maszyny rolnicze, tel. 602-811-423.

KREDYTY - POŻYCZKI

• Pożyczka na sam dowód osobisty, bez zdolności, z dojazdem. tel. 500-853-100.

• Pożyczka do 60 tys. zł, bez zaświadczeń. Tel. 32-700-78-98.

NAUKA

• Matematyka się za Wami stęskniła. Po wakacjach zapraszamy również studentów. Tel. 503-831-636.

NIERUCHOMOŚCI**SPRZEDAM**

• Sprzedam 4-pokojowe mieszkanie. Racibórz, 8 piętro, po remoncie, 71 mkw. Dodatkowo balkon 6 mkw. Tel. 788-722-607.

POSIADAM DO WYNAJĘCIA

• Wynajmę mieszkanie 2-pokojowe, 40 m kw., III p. w bloku IVp., Racibórz, Żorska, 607-578-672.

• Wynajmę garaż w Raciborzu, ul. Lwowska, cena 250 zł, tel. 504-321-042.

PRACA**DAM PRACĘ**

• Poszukuję opiekunek do osób w Niemczech. Wymagany komunikatywny język niemiecki. Wynagrodzenie miesięczne 1 200 – 1 800 € netto, dodatkowo 150 € na dojazd. Tel. 0049-2064-443-2033, kom. 0049-1764-589-0942, j.kubina@arcor.de.

• Euro Labora Racibórz (14601) – praca za granicą – już 10 lat na rynku – zadzwoń: 32-417-20-56.

• Zatrudnię kobiety oraz mężczyzn do pracy w polu przy pęczkowaniu, 502-620-831.

• Firma z Pogrzebienia zatrudni pracownika do prac pomocniczych budowlano-wykończeniowych. Nie wymagane doświadczenie. Stawka początkowa 19,00 zł/godz., mile widziani emeryci, tel. 509-943-003.

• Firma zatrudni opiekunki/ów do pracy w Niemczech, atrakcyjne zarobki, tel. 77-403-27-55, 518-187-355, 533-017-907.

• Zatrudnimy osobę do sprzątnia pokoi hotelowych i restauracji na umowę zlecenie, tel. 32-421-32-73.

USŁUGI

• Złomowanie pojazdów, usługi lawetą, Auto Hibner. Mateusz Hibner. 44-300 Wodzisław Śl. ul. Pszowska 129c, tel. 603-512-269, 32-456-22-60.

USŁUGI REM.-BUD.

• Kominy – uszczelnianie, frezowanie, tel. 513-611-500.

• Komplex-Dach, pokrycia dachowe-pełen zakres usług dekarских, ocieplanie dachów styropapą, wykończenia wnętrz, solidnie, tanio, FV, 606-118-496.

• Malowanie dachów, elewacji. Papa termozgrzewalna. Mycie dachów, montaż rynien, 514-666-992.

• Mp-Elektro wykona instalacje elektryczne, odgromowe, montaż monitoringu, alarmu, napędu do bram, wideodomofonu, usługi rtv-sat, fotowoltaika. 509-653-167.

ZDROWIE**DERMATOLOGIA**

• Wiktoria Kralewska-Kuźmierz, dr n. med., specj. chorób skóry. Racibórz, Solna 4/3, pn – pt, 15.00 – 17.00, tel. 32-415-37-50.

• Choroby skóry, testy alergiczne, laseroterapia, krioterapia, dermatoskopia. Racibórz, tel. 32-415-37-50, www.derma.neostrada.pl.

KARDIOLOGIA

• Lek. Aleksandra Nowak-Wawrzekiewicz, specjalista kardiolog, poniedziałki, środy, piątki od 16.00. Racibórz, ul. Ogrodowa 54/1, Rejestracja telefoniczna: 602-695-679.

OKULISTYKA

• Racibórz, Długa 17, 32-415-15-94. Anna Tapper-Barto, wtorek, środa 15.00 – 17.00., piątek, 11.00 – 14.00.

Odmień nasz los..



adoptuj przyjaciela...
www.owczarki.eu

Chcesz zamieścić ogłoszenie? – odwiedź nas w redakcji:

Wydawnictwo Nowiny Sp. z o.o.

ul. Tadeusza Kościuszki 32 A
47-400 Racibórz

Czynne: pn. – pt., 8.00 – 16.00

Tel. 32 415 47 27

lub naszą stronę w Internecie:

ogloszenia.nowiny.pl

CENNIK OGŁOSZEŃ DROBNYCH*

- | | | | |
|-----------------------------|-------------------------|---------------------------|---------------------------|
| • motoryzacja – 15 zł | • matrymonialne – 10 zł | • praca (promocja) – 5 zł | • usługi rem.-bud.– 15 zł |
| • biznes – 15 zł | • nauka – 10 zł | • towarzyskie – 30 zł | • usługi – 15 zł |
| • gastronomia – 15 zł | • różne – 10 zł | • transport – 15 zł | • wróżby – 15 zł |
| • kredyty, pożyczki – 15 zł | • podaruję – 10 zł | • turystyka – 15 zł | • zdrowie – 15 zł |
| • nieruchomości – 15 zł | • zguby – 10 zł | • noclegi – 15 zł | • zwierzęta – 15 zł |

* Ogłoszenie drobne do 15 słów

• PRACA – 5 zł PROMOCJA!

• **OGŁOSZENIE PODWÓJNE** (16 do 30 słów) + 10 zł • **DODATKOWE MOŻLIWOŚCI:** • pogrubienie + 5 zł, • ramka + 5 zł, • kontra + 5 zł, • apla + 5 zł, • kolor + 5 zł.

za 5 złotych Wyróżnij drobne ogłoszenie

POGRUBIENIE*

• Sprzedam działkę na Księżycu. Tanio. Tel. 000-000-000.

* Czcionka pogrubiona, kolor czarny

RAMKA*

• Kupię kota w butach (czierwone kozaki).

* Czcionka czarna, ramka czarna

KONTRA*

• Poszukuję towarzysza spacerów. Czerwony Kapturek.

* Czcionka biała, tło czarne

APLA*

• Dam pracę Krasnoludkom. Królewna Śnieżka.

* Czcionka czarna, tło niebieskie

KOLOR*

• Wynajmę amfibię. Atrakcyjne rabaty. Pan Samochodzik.

* Czcionka niebieska

Wymienione opcje wyróżnień można łączyć ze sobą w dowolny sposób. Oferta ważna od 15 czerwca 2010 r.

KARUZELA TRANSFEROWA – część 1

Zespoły naszego regionu w letnim okienku transferowym dokonały wielu zmian kadrowych. Na początku informujemy o „przetasowaniach” w drużynach z wyższych klas rozgrywkowych.

I liga

GKS 1962 JASTRZĘBIE

PRZYBYLI: Jacek Trzeciak (trener), Remigiusz Borkała (Piast Gliwice), Konrad Handzlik (Warta Poznań), Michał Kuczałek (Resovia Rzeszów), Grzegorz Gulczyński (Olimpia Grudziądz), Dariusz Kamiński (Wisłoka Dębica), Wojciech Mazurowski (Sokół Ostróda), Łukasz Gajda (ROW Rybnik), Adrián Balboa (Raków Częstochowa II), Patryk Witkowski (Piast Gliwice II), Adam Fojcik i Jakub Kasperowicz (z drużyny juniorów).

UBYLI: Łukasz Włodarek (trener), Kryspin Szczęśniak (Górnik Łęczna), Aleksander Komor i Marek Mróz (Resovia Rzeszów), Konrad Sieracki (Podbeskidzie Bielsko-Biała), Patryk Skórecki (Sokół Ostróda), Daniel Szczepan (Ruch Chorzów), Dominik Szczęch (Pniówek Pawłowice), Łukasz Bielak (Podhale Nowy Targ), Jakub Apolinarski (Raków Częstochowa II), Tomasz Dzida (szuka klubu).

III liga

ODRA WODZISŁAW ŚLĄSKI

PRZYBYLI: Bartosz Musiolik (Ruch Chorzów), Wojciech Wenglorz (MKS Kluczbork), Kamil Chiliński i Radosław Dzierbicki (Raków Częstochowa II), Bartłomiej Lenert (Śląsk Świętochłowice), Mateusz Mielczarek (Warta Działoszyn).

UBYLI: Maciej Kacperski (LKS Goczałkowice), Patryk Dudziński, Daniel Podbiół i Arkadiusz Woś (Unia Turza Śląska), Mateusz Łuczak (Centra Ostrów Wielkopolski), Salvador Pryka (Rymer Rybnik), Niko Abuladze (powrót do Hiszpanii).

GKS PNIOWEK 74 PAWŁOWICE

PRZYBYLI: Dominik Szczęch (GKS Jastrzębie), Leon Fulianty (Polonia Bytom), Piotr Pacholski (ROW Rybnik), Szymon Kuś (Spójnia Landek), Mateusz Pońc (Piast Gliwice – z drużyny juniorów), Kamil Herman (Górnik Zabrze – z drużyny juniorów).

UBYLI: Przemysław Szkatuła (Ruch Chorzów), Mateusz Pańkowski (Rekord Bielsko-Biała), Bartosz Żyła (Zagłębie Lubin II), Damian Zajączkowski (Czechowice-Dziedzice), Kamil Turon (Kuźnia Ustroń), Filip Łukasik (kontuzja).

IV liga

KS UNIA TURZA ŚLĄSKA

PRZYBYLI: Paweł Kulczyk (SV 90 Altermottern), Patryk Dudziński, Daniel Podbiół i Arkadiusz Woś (Odra Wodzisław Śląski), Wojciech

Orzeł i Kamil Sikora (Decor Bełk), Daniel Gryman (Spójnia Landek), Beniamin Jastrzębowski (Naprzód Borucin), Mariusz Wanglorz (Piast Gliwice – z drużyny juniorów).

UBYLI: Dariusz Pawlusiński i Piotr Szymiczek (Krzyżanowice), Kacper Skrenik (Unia Książenice), Dawid Pawlusiński (Czechowice-Dziedzice), Paweł Mitko (Płomień Połomia), Marek Gładkowski (Sarmacja Będzin), Adam Witoszek (Porawie Większyce), Mateusz Wuwer (szuka klubu).

KS CZARNI GORZYCE

PRZYBYLI: Mateusz Juraszczyk (Polonia Łaziska), Aleksander Nagórka (wolny zawodnik).

UBYLI: Radosław Kalisz (Spójnia Zebrzydowice).

KS ROW 1964 RYBNIK

PRZYBYLI: Paweł Kapusta, Bartosz Kunat i Michał Pieczka (Unia Książenice), Piotr Jakubowski (Unia Janikowo), Aleksander Łubik (Kuźnia Ustroń), Andrzej Malik (Chemic Kędzierzyn-Koźle), Łukasz Krakowczyk (wznowił treningi), Bartosz Barczyk, Szymon Balcer, Adam Byzdra, Marcin Chruszcz, Nikodem Juraszczyk, Kornel Musiatowicz, Dominik Piekorz, Daniel Rolka i Olivier Wiora (z drużyny juniorów).

UBYLI: Łukasz Gajda (GKS Jastrzębie), Piotr Pacholski (Pniówek Pawłowice), Marek Krotofil (Polonia Bytom), Filip Kukuła (Miedz Legnica II), Szymon Kuzior (KSZO Ostrowiec Świętokrzyski), Adrian Pytlik (Górnik Konin), Jakub Kuczera (Garbarnia Kraków), Bartosz Plewka (Wieczysta Kraków), Tomasz Gomola (Kuźnia Ustroń), Mateusz Tomaszewski (Chojniczanka Chojnice II), Daniel Jona i Cezary Stolz (nie wznowili treningów).

LKS UNIA KSIĄŻENICE

PRZYBYLI: Robert Tkocz (trener), Kacper Skrenik (Unia Turza Śląska), Jarosław Wieczorek, Kajetan Florkowski i Karol Wactawiec (Silesia Lubomia), Igor Wojtala (Unia Kosztowy), Tomasz Czech (Odra Centrum Wodzisław Śląski), Krzysztof Koch (Dąb Gaszowice), Mateusz Bennek (Jedność Grabownia-Golejów).

UBYLI: Paweł Krzysztoporski (trener), Michał Pieczka, Bartosz Kunat i Paweł Kapusta (ROW Rybnik), Bartłomiej Lorenc i Marcin Mizia (Czechowice-Dziedzice), Łukasz Leszczyński i Paweł Ziaja (Piotrówka), Grzegorz Pilny (Górnik Boguszowice), Marcin Kuczera (Dąb Gaszowice),

Sławomir Szary (nie wznowił treningów).

KS DECOR BEŁK

PRZYBYLI: Patryk Joachim (Gwarek Tarnowskie Góry), Grzegorz Kleemann (Kotwica Kołobrzeg), Sylwester Sobczyk (Przemsza Siewierz), Bartosz Kaczor i Dominik Mąka (Concordia Knurów), Bartosz Beruda (Górnik Zabrze – z drużyny juniorów).

UBYLI: Wojciech Orzeł i Kamil Sikora (Unia Turza Śląska), Marcel Peda (Szombierki Bytom), Bartłomiej Pankowski (Piast Gliwice II), Robert Dymowski (Śląsk Świętochłowice), Damian Piekietko (Sośnica Gliwice), Mateusz Łobaczewski (nie wznowił treningów).

Klasa okręgowa

UNIA RACIBÓRZ SP. Z O.O.

PRZYBYLI: Łukasz Bawoł (Polonia Głubczyce), Gabriel Szotek (Rekord Bielsko-Biała II).

UBYLI: Rafał Chałupański (Walce), Kevin Gawlik (Porawie Większyce), Wojciech Grzybek (Raszczycze), Damian Gawryluk (Studzienne), Maksymilian Musioł (Odra Centrum Wodzisław Śląski – do drużyny juniorów).

LKS TWORKÓW

PRZYBYLI: Filip Erynkwaajt (Nędza), Kamil Koczor (Kornowac), Kamil Grycman (Brzezcie).

UBYLI: Paweł Miąsik (wyjazd na studia).

LKS KRZYŻANOWICE

PRZYBYLI: Dariusz Pawlusiński (trener), Piotr Szymiczek (Unia Turza Śląska), Adrian Kamczyk (Silesia Lubomia), Tomasz Wyrobek (Naprzód Borucin), Jakub Bugła, Paweł Sycha, Michał Fichna, Michał Kühn, Kacper Madeja i Samuel Staś (z drużyny juniorów).

UBYLI: Mariusz Adaszek (trener), Dawid Michalak (Forteca Świerklany), Łukasz Reinhard (Sygnały Gotartowice), Mateusz Krasicki (Grzegorzowice), Marcin Stachurski i Adam Tymiński (nie wznowili treningów).

KS NAPRZÓD BORUCIN

PRZYBYLI: Paweł Miczek (Polonia Marklowice), Łukasz Czech (Radziejów-Popielów), Mateusz Trzeciak (wznowił treningi).

UBYLI: Beniamin Jastrzębowski (Unia Turza Śląska), Marek Prusicki (Nędza), Tomasz Wyrobek (Krzyżanowice), Rafał Ciuberek (kontuzja).

KS 1905 KRZANOWICE

PRZYBYLI: Paweł Herber (wznowił treningi), Denis Zięć

(z drużyny rezerw), Kamil Koliński, Florian Mosler, Mateusz Matejasik, Kacper Hryckiewicz, Piotr Myschi i Pascal Holajn (z drużyny juniorów).

UBYLI: nikt.

LKS SILESIA LUBOMIA

PRZYBYLI: Zdzisław Marszolik (trener), Aleksander Kwiek (Rymer Rybnik), Mariusz Adaszek (Krzyżanowice), Robert Pawełek (Płomień Kobyla), Kamil Rogalski (Naprzód Syrynia), Leszek Romański (Kamień), Błażej Biły (Piast Gliwice – z drużyny juniorów), Dawid Tarasiewicz (ROW Rybnik – z drużyny juniorów), Michał Kolorz i Dawid Lenart (Gmina Lubomia – z drużyny juniorów), Marcin Rabas, Bartłomiej Pawłowski i Krzysztof Skorupski (wolni zawodnicy), Dawid Burek, Przemysław Nowak, Marcin Porwoł i Marcin Szymiczek (wznowili treningi).

UBYLI: Jarosław Wieczorek (trener), Robert Tkocz, Kajetan Florkowski i Karol Wactawiec (Unia Książenice), Adrian Kamczyk (Krzyżanowice), Kacper Świerklany, Mateusz Adamczyk (Raszczycze), Krzysztof Sikora (Jedność Jejkowice).

LKS 1908 NĘDZA

PRZYBYLI: Marek Prusicki (Naprzód Borucin), Ralf Bobrzyk (Stary Ujazd), Tomasz Wardega i Jan Weiner (Zgoda Zawada Książęca), Mateusz Szuba (Start Pietrowice Wielkie), Mateusz Stawinoga (Brzezcie).

UBYLI: Filip Erynkwaajt (Tworków), Szymon Niedziela (Raszczycze), Kamil Filusz (Jedność Jejkowice), Maciej Paskuda (Studzienne), Mateusz Bugdoł (Naprzód Syrynia), Marcin Stasiowski (Pawłów), Paweł Kubecki (wyjazd za granicę).

LKS RASZCZYCE

PRZYBYLI: Szymon Niedziela (Nędza), Wojciech Grzybek (Unia Racibórz), Mateusz Adamczyk (Silesia Lubomia), Paweł Witt (Stal Kuźnia Raciborska), Piotr Zsuzsik (wolny zawodnik).

UBYLI: Jakub Kowalczyk (Bronowianka Kraków), Wojciech Błaszczuk (Kornowac), Jakub Kazanecki (Zuch Orzepowice), Denis Gruszka (Lyski), Jacek Depta (nie wznowił treningów).

LKS ZAMECZEK CZERNICA

PRZYBYLI: Arkadiusz Styczeń (Forteca Świerklany), Mateusz Pawlak (Radziejów-Popielów).

UBYLI: Arkadiusz Sokołowicz (Jedność Jejkowice), Dariusz

Mańka i Sebastian Mańka (nie wznowili treningów).

LKS JEDNOŚĆ JEJKOWICE

PRZYBYLI: Kamil Filusz (Nędza), Arkadiusz Sokołowicz (Zameczek Czernica), Patryk Szopa (Płomień Połomia), Krzysztof Sikora (Silesia Lubomia), Kacper Powiecko (Polonia Marklowice), Franciszek Zynek (Polonia Łaziska), Sebastian Margeciok (Naprzód Rydułtowy), Kamil Mrozek i Artur Tecler (Zuch Orzepowice), Artur Elias (GKS Tychy – z drużyny juniorów).

UBYLI: Jarosław Wojaczek, Kamil Sobik, Krzysztof Wrona i Wojciech Guzy (Zuch Orzepowice), Michał Szymura, Adrian Fros, Sebastian Nieszporek i Jakub Antonowicz (Polonia Niewiadom), Szymon Przygoda i Radosław Sokotek (Lyski), Paweł Żurek (Jedność Grabownia-Golejów), Krzysztof Cieślak (Szczerbice), Maciej Chłodek (WSP Wodzisław Śląski).

LKS GWIAZDA SKRZYSZÓW

PRZYBYLI: Oliwer Podeszwa (Polonia Łaziska), Adrian Hajski (wolny zawodnik), Mirosław Stabła (wznowił treningi), Konrad Kurasz, Adrian Hermanek, Kacper Szuła, Kacper Błażon i Remigiusz Kowalski (z drużyny juniorów).

UBYLI: Arkadiusz Kindalski i Łukasz Sitek (Pierwszy Chwałowice), Jakub Sikora (Wicher Wilchwy), Wojciech Weideman (nie wznowił treningów).

LKS FORTECA ŚWIERKLANY

PRZYBYLI: Dawid Łyżwa i Paweł Szczeciński (Płomień Połomia), Dawid Michalak (Krzyżanowice), Adam Ucher (Pierwszy Chwałowice), Dawid Brodawka (Polonia Marklowice), Artur Oślisłok (Polonia Niewiadom), Kacper Świerzewski (Silesia Lubomia), Dorian Wieczorek, Marek Wolner, Rafał Kotas, Jakub Filipiak, Szymon Prusakowski i Filip Adamiec (z drużyny juniorów).

UBYLI: Arkadiusz Styczeń (Zameczek Czernica), Błażej Byczek (Rymer Rybnik), Tomasz Juraszek (Beskid Skoczów), Karol Wieczorek (Polonia Łaziska), Kamil Kolus (Górnik Boguszowice), Jakub Legierski (Tempo Puńców).

KS PŁOMIEŃ POŁOMIA

PRZYBYLI: Paweł Mitko (Unia Turza Śląska), Dawid Ceremon (Granica Ruptawa), Dariusz Mosak (Strażak Pielgrzymowice), Tymoteusz Gościńiewicz (Cukrownik Chybie), Przemysław Błażejowski (Pruchna), Szymon Riabowski i Jakub Kałka (Dąb Gaszowice), Mateusz Kardynalski (Górnik Radlin), Kamil Śmigielski

(GKS Jastrzębie – z drużyny juniorów), Adam Zięba, Oliwier Malinowski i Jakub Chudecki (z drużyny juniorów).

UBYLI: Dawid Łyżwa i Paweł Szczeciński (Forteca Świerklany), Patryk Szopa (Jedność Jejkowice), Tomasz Siegmund i Daniel Chyczewski (Górnik Radlin), Dawid Piszczek (Zuch Orzepowice), Kamil Nowak (Naprzód Syrynia), Adrian Henkel (nie wznowił treningów).

LKS GRANICA RUPTAWA

PRZYBYLI: Krzysztof Ośliżło (Polonia Łaziska), Łukasz Worek (Spójnia Zebrzydowice), Paweł Gwóźdź (Pruchna), Daniel Głuszek (GKS Jastrzębie – z drużyny juniorów), Paweł Pańta (wznowił treningi).

UBYLI: Krzysztof Konopacki (Start Rymanów), Wiktor Kapturski (Pruchna), Dawid Ceremon (Płomień Połomia), Bartosz Szczotka (Baranowice), Robert Makles (Skrbeńsko).

GKS PIERWSZY CHWAŁOWICE

PRZYBYLI: Arkadiusz Kindalski i Łukasz Sitek (Gwiazda Skrzyszów), Maciej Stopa (Radziejów-Popielów).

UBYLI: Adam Ucher (Forteca Świerklany), Dawid Nieszporek (Lyski), Łukasz Herok (kontuzja).

KS RYMER RYBNIK

PRZYBYLI: Arkadiusz Tracz (trener), Salvador Pryka (Odra Wodzisław Śląski), Błażej Byczek (Forteca Świerklany), Arkadiusz Jordan (Górnik Radlin), Andrzej Topa (Żory), Konrad Trębacz i Rafał Wołczyk (z drużyny juniorów).

UBYLI: Adam Roegner (trener), Aleksander Kwiek (Silesia Lubomia), Mateusz Kutryba (Sygnały Gotartowice), Dawid Wrzosek (Polonia Bytom – do drużyny juniorów), Mateusz Nogty i Szymon Nogty (nie wznowili treningów).

GKS 1962 JASTRZĘBIE II

PRZYBYLI: Mateusz Galikowski (trener), Wiktor Filipczyk, Adam Fojcik, Krystian Kaczmarek, Hubert Kamieński, Jakub Kasperowicz, Szymon Kołodziej, Tomasz Kowalski, Jakub Kupiec, Jakub Maciejowski, Jakub Marcol, Miłosz Misła, Filip Moiczek, Kamil Muras, Kamil Myśliwiec, Maciej Norek, Oskar Polak, Hubert Sierota, Jakub Szczepanik, Tymoteusz Szweda, Daniel Szymczak, Miłosz Świst, Jonatan Tekieli, Jakub Tomera i Kacper Waleczek (z drużyny juniorów).

UBYLI: nikt.

(ak)

Uwaga! W przyszłym tygodniu ukaże się KARUZELA TRANSFEROWA – część 2, która zawierać będzie zmiany kadrowe drużyn grających w raciborskiej i rybnickiej A klasie.

XXVIII Ogólnopolski Bieg Uliczny o Puchar Burmistrza Miasta Rydułtowy

W niedzielę, 29 sierpnia podczas tegorocznych Dni Rydułtów zorganizowano XXVIII Ogólnopolski Bieg Uliczny o Puchar Burmistrza Miasta Rydułtowy. Zanim zawodnicy zmierzili się z 5km trasą ulicami miasta, z krótszymi dystansami na stadionie zmierzyła się młodzież i dzieci.

Niewiele brakowało, a biegi odbywałyby się w strugach deszczu. Intensywne opady ustały tuż przed startem pierwszej kategorii, czyli biegów najmłodszych na dystansie 200 m po bieżni na stadionie. Rodzice gromko dopingowali swoje pociechy na pełnych dystansach poszczególnych kategorii (200 m, 400 m, 600 m, 800 m, 1 km). Dziewczynki i chłopcy byli podzieleni na grupy.

Po rozegraniu wszystkich startów krótkich dystansów, wystartował bieg główny na 5km, ulicami miasta. Najszybszy wśród mężczyzn (i pierwszy na mecie) był Mateusz Mrówka z Radlina, który odnotował czas 00:15:50. Wśród pań najszybsza była Sandra Michalak z Sosnowca, która odnotowała czas 00:18:03. Linie mety przekroczyło 141 osób.

AgaKa

Bieg główny na 5km mężczyźni

- Mateusz Mrówka /Radlin /Radlinioki w biegu /00:15:50.00
- Marcin Cieplak /Rybnik /JA CIE KOCHAM A TY BIEGASZ /00:16:52.00
- Andrzej Nowak /Sosnowiec /Nowak-Team /00:17:07.00

Bieg główny na 5km kobiety

- Sandra Michalak /Sosnowiec /Fizjo Sport Sandra – Trenuj z Sandra /00:18:03.00
- Joanna Griman /Rybnik /MOJŹYSZ TEAM, ERI-GO /00:18:31.00
- Michalina Janowska /Rybnik /Mojżysz Team, Jejkowice Biegają /00:19:13.00

I LIGA (PZPN)			
VI kolejka (27/29.08.2021)			
Miedź Legnica – GKS Jastrzębie	1:1	(0:0)	
Resovia Rzeszów – Korona Kielce	0:1	(0:0)	
Stomil Olsztyn – ŁKS Łódź	0:3	(0:2)	
Arka Gdynia – Odra Opole	3:0	(2:0)	
Widzew Łódź – Górnik Polkowice	4:2	(1:1)	
Chrobry Głogów – GKS Katowice	4:0	(2:0)	
Podbeskidzie B-B – Niepołomice	4:0	(1:0)	
Zagłębie Sosnowiec – GKS Tychy	1:2	(1:2)	
Sandecja Nowy Sącz – Skra Częstochowa (mecz przełożony na 13.10.2021 roku)			

TABELA			
1. Korona Kielce	6	18	10:2
2. Widzew Łódź	6	15	14:6
3. Miedź Legnica	6	14	11:3
4. ŁKS Łódź	6	11	11:6
5. Chrobry Głogów	6	10	8:4
6. Arka Gdynia	6	10	9:6
7. Podbeskidzie B-B	6	9	8:6
8. Odra Opole	6	9	7:9
9. GKS Tychy	6	8	5:7
10. Sandecja Nowy Sącz	5	7	5:6
11. Resovia Rzeszów	6	6	5:6
12. GKS Jastrzębie	6	6	6:8
13. GKS Katowice	6	6	7:11
14. Górnik Polkowice	6	5	7:12
15. Zagłębie Sosnowiec	6	4	9:11
16. Skra Częstochowa	5	4	4:7
17. Puszcza Niepołomice	6	4	4:11
18. Stomil Olsztyn	6	0	1:10

VII kolejka (03/05.09.2021)			
Korona Kielce – Miedź Legnica (pt 20:30), Zagłębie Sosnowiec – Skra Częstochowa (sb 12:40), ŁKS Łódź – Resovia Rzeszów (nd 12:40), Puszcza Niepołomice – Sandecja Nowy Sącz (nd 12:40), GKS Jastrzębie – Podbeskidzie Bielsko-Biała (nd 15:00), Odra Opole – Widzew Łódź (nd 18:00). Uwaga! Trzy mecze, tj.: GKS Tychy – Chrobry Głogów, GKS Katowice – Arka Gdynia i Górnik Polkowice – Stomil Olsztyn zostały przełożone na inne terminy.			

III LIGA (PZPN - GRUPA 3)			
V kolejka (28/29.08.2021)			
Carina Gubin – Odra Wodzisław Śląski	0:1	(0:0)	
Rekord B-B – Pniówek Pawłowice	2:1	(0:0)	
LKS Goczałkowice – Miedź Legnica II	1:0	(0:0)	
Zagłębie Lubin II – MKS Kluczbork	4:1	(3:1)	
Stal Brzeg – Ślęza Wrocław	1:2	(1:1)	
Warta Gorzów Wlkp. – Piast Zmigród	2:2	(0:2)	
Zielona Góra – Gwarek Tarnowskie Góry	1:1	(1:0)	
Jelenia Góra – Foto-Higiena Gać	1:0	(0:0)	
Górniki Zabrze II – Polonia Bytom	2:0	(0:0)	

TABELA			
1. LKS Goczałkowice	5	13	8:1
2. Ślęza Wrocław	5	12	16:4
3. Rekord Bielsko-Biała	5	11	8:5
4. Miedź Legnica II	5	10	11:7
5. Stal Brzeg	5	9	9:5
6. Gwarek Tarnowskie Góry	5	9	8:6
7. Zagłębie Lubin II	5	8	11:7
8. Odra Wodzisław Śląski	5	8	6:5
9. Górnik Zabrze II	5	7	6:6
10. MKS Kluczbork	5	7	6:10
11. Lechia Zielona Góra	5	5	8:9
12. Pniówek Pawłowice	5	5	6:7
13. Carina Gubin	5	5	2:8
14. Foto-Higiena Gać	5	4	2:4
15. Polonia Bytom	5	4	4:7
16. Karkonosze Jelenia Góra	5	3	4:13
17. Piast Zmigród	5	2	7:11
18. Warta Gorzów Wlkp.	5	1	2:9

VI kolejka (04.09.2021)			
Foto-Higiena Byskawica Gać – Stal Brzeg (sb 12:00), Polonia Bytom – Karkonosze Jelenia Góra (sb 16:00), Miedź Legnica II – Carina Gubin (sb 16:00), Ślęza Wrocław – Zagłębie Lubin II (sb 16:30), Odra Wodzisław Śląski – Górnik Zabrze II (sb 17:00), Pniówek Pawłowice – Lechia Zielona Góra (sb 17:00), Piast Zmigród – Gwarek Tarnowskie Góry (sb 17:00), Warta Gorzów Wlkp. – LKS Goczałkowice (sb 17:00), MKS Kluczbork – Rekord Bielsko-Biała (sb 17:00).			

PUCHAR POLSKI (PODOKRĘG RYBNIK)			
ZAPOWIEDZI Mecze II rundy (01.09.2021)			
Skrbeńsko – Unia Książenice (śr 17:00), Forteca Świerklany – Rymer Rybnik (śr 17:00), Rowień – Gotartowice (śr 17:00), Gaszowice – Decor Belk (śr 17:00), Czuchów – Odra Wodzisław Śląski (śr 17:00), Pierwszy Chwałowice – ROW Rybnik (śr 17:00), Gwiazda Skrzyszów – Jastrzębie II (śr 17:00), Czerwionka – Płomień Polonia (śr 17:00).			

PUCHAR POLSKI (PODOKRĘG RACIBÓRZ)			
Uwaga! Komisja ds. Rozgrywek zweryfikowała wyniki dwóch meczów: Studzienna – Raszczycę 6:5, jako walkower 3:0 na korzyść drużyny gospodarzy oraz Krzyżanowice – Czarni Gorzyce 6:0, jako walkower 0:3 na korzyść drużyny gości.			
ZAPOWIEDZI Mecze ćwierćfinałowe (08.09.2021)			
Studzienna – Naprzód Borucin (śr 16:30), Nędza – Unia Turza Śląska (śr 16:30), Zameczek Czernica – Unia Racibórz (śr 16:30), Tworków – Czarni Gorzyce (śr 16:30).			

IV LIGA (ŚLAŃSKI ZPN - GRUPA 2)			
IV kolejka (28/29.08.2021)			
Czarni Gorzyce – Unia Turza Śląska	3:1	(1:1)	
Decor Belk – LKS Czaniec	2:1	(1:0)	
GKS Tychy II – Unia Książenice	4:1	(1:1)	
Podbeskidzie B-B II – ROW Rybnik	3:3	(0:1)	
Spójnia Landek – Czechowice-Dziedzice	1:2	(1:1)	
LKS Bestwina – Piast Gliwice II	1:3	(0:0)	
Orzeł Łękawica – Drzewiarz Jasienica	0:0		
Kuźnia Ustroń – Czarni-Góral Żywiec	3:1	(3:0)	

III kolejka (25.08.2021)			
ROW Rybnik – Kuźnia Ustroń	2:2	(0:1)	
Decor Belk – Spójnia Landek	0:3	(0:1)	
Unia Turza Śląska – GKS Tychy II	0:3	(0:1)	
Książenice – Czechowice-Dziedzice	0:5	(0:3)	
Czarni-Góral Żywiec – Czarni Gorzyce	2:3	(1:0)	
LKS Czaniec – LKS Bestwina	4:2	(2:1)	
Jasienica – Podbeskidzie B-B II	0:0		
Piast Gliwice II – Orzeł Łękawica	4:1	(2:0)	

TABELA			
1. GKS Tychy II	4	12	18:2
2. Czechowice-Dziedzice	4	10	10:3
3. Piast Gliwice II	4	9	12:6
4. Spójnia Landek	4	9	10:5
5. Decor Belk	4	9	8:5
6. Czarni Gorzyce	3	6	7:5
7. LKS Czaniec	4	6	7:7
8. Drzewiarz Jasienica	3	5	2:1
9. ROW Rybnik	4	5	8:9
10. Podbeskidzie B-B II	4	5	6:7
11. Kuźnia Ustroń	4	4	7:8
12. Unia Turza Śląska	4	4	6:10
13. Orzeł Łękawica	4	4	5:9
14. LKS Bestwina	4	0	4:10
15. Unia Książenice	4	0	5:16
16. Czarni-Góral Żywiec	4	0	3:15

Zaległy mecz I kolejki (01.09.2021)			
Drzewiarz Jasienica – Czarni Gorzyce (śr 17:30).			

V kolejka (04/05.09.2021)			
Piast Gliwice II – Decor Belk (sb 11:00), Unia Książenice – Czarni Gorzyce (sb 16:00), Czaniec – Spójnia Landek (sb 16:00), Czechowice-Dziedzice – GKS Tychy II (sb 16:00), Drzewiarz Jasienica – LKS Bestwina (sb 16:00), ROW Rybnik – Orzeł Łękawica (nd 16:00), Unia Turza Śląska – Kuźnia Ustroń (nd 16:00), Czarni-Góral Żywiec – Podbeskidzie Bielsko-Biała II (nd 16:00).			

KLASA OKRĘGOWA (ŚLAŃSKI ZPN - GRUPA 3) (PODOKRĘG RACIBÓRZ I RYBNIK)			
IV kolejka (28/29.08.2021)			
Krzyżanowice – Unia Racibórz	2:2	(2:0)	
Krznanowice – Nędza	0:3	(0:1)	
Forteca Świerklany – Rymer Rybnik	2:1	(0:0)	
Chwałowice – Zameczek Czernica	4:2	(1:1)	
Gwiazda Skrzyszów – Raszczycę	4:2	(1:1)	
Silesia Lubomia – Płomień Polonia	2:4	(0:2)	
Jastrzębie II – Granica Ruptawa	6:1	(3:1)	
Tworków – Jedność Jejkowice	2:0	(0:0)	
Naprzód Borucin – pauza			

TABELA			
1. Tworków	4	12	11:3
2. Pierwszy Chwałowice	4	10	14:5
3. Krzyżanowice	4	10	9:3
4. Jastrzębie II	3	9	16:4
5. Forteca Świerklany	4	8	6:3
6. Unia Racibórz	4	7	12:10
7. Płomień Polonia	3	6	10:7
8. Naprzód Borucin	3	6	10:8
9. Gwiazda Skrzyszów	4	6	9:9
10. Jedność Jejkowice	4	4	5:7
11. Nędza	4	3	6:8
12. Raszczycę	4	3	8:12
13. Zameczek Czernica	4	3	7:11
14. Rymer Rybnik	4	3	5:10
15. Granica Ruptawa	4	2	4:11
16. Silesia Lubomia	4	0	5:15
17. Krzanowice	3	0	2:13

III kolejka (25.08.2021)			
Granica Ruptawa – Tworków	1:3	(1:1)	
Unia Racibórz – Silesia Lubomia	4:1	(1:0)	
Raszczycę – Krzyżanowice	1:3	(1:0)	
Nędza – Jastrzębie II	2:3	(0:2)	
Płomień Polonia – Naprzód Borucin	4:1	(1:0)	
Zameczek Czernica – Gw. Skrzyszów	1:3	(0:2)	
Rymer Rybnik – Pierwszy Chwałowice	0:6	(0:2)	
Jedność Jejkowice – Forteca Świerklany	1:1	(0:1)	
Krznanowice – pauza			

TABELA			
1. Tworków	4	12	11:3
2. Pierwszy Chwałowice	4	10	14:5
3. Krzyżanowice	4	10	9:3
4. Jastrzębie II	3	9	16:4
5. Forteca Świerklany	4	8	6:3
6. Unia Racibórz	4	7	12:10
7. Płomień Polonia	3	6	10:7
8. Naprzód Borucin	3	6	10:8
9. Gwiazda Skrzyszów	4	6	9:9
10. Jedność Jejkowice	4	4	5:7
11. Nędza	4	3	6:8
12. Raszczycę	4	3	8:12
13. Zameczek Czernica	4	3	7:11
14. Rymer Rybnik	4	3	5:10
15. Granica Ruptawa	4	2	4:11
16. Silesia Lubomia	4	0	5:15
17. Krzanowice	3	0	2:13

V kolejka (04/05.09.2021)			
Unia Racibórz – Gwiazda Skrzyszów (sb 11:00), Rymer Rybnik – Tworków (sb 16:00), Płomień Polonia – Krzyżanowice (sb 16:00), Granica Ruptawa – Krzanowice (sb 16:00), Jedność Jejkowice – Jastrzębie II (sb 16:00), Zameczek Czernica – Forteca Świerklany (sb 16:00), Raszczycę – Pierwszy Chwałowice (sb 16:00), Naprzód Borucin – Silesia Lubomia (nd 15:00), Nędza – pauza.			

A KLASA (PODOKRĘG RACIBÓRZ)			
III kolejka (28/29.08.2021)			
Pawłów – Zawada Książęca	4:2	(2:0)	
Grzegorzowice – Studzienna	1:3	(1:1)	
Nowa Wieś – Lyski	4:3	(2:2)	
Rogów – Chałupki	3:0	(1:0)	
Rudy – Nieboczowy	4:5	(2:3)	
Kobyła – Belsznica	0:4	(0:1)	
Syrnia – Czyżowice	2:4	(0:2)	
Kornowac – Pietrowice Wielkie	4:3	(1:3)	

TABELA			
1. Czyżowice	3	9	16:2
2. Studzienna	3	9	8:4
3. Belsznica	3	6	8:2
4. Nowa Wieś	3	6	10:7
5. Grzegorzowice	3	6	7:5
6. Rogów	3	6	5:3
7. Pietrowice Wielkie	3	4	6:5
8. Zawada Książęca	3	4	6:6
9. Pawłów	3	4	4:5
10. Lyski	3	3	9:11
11. Nieboczowy	3	3	6:8
12. Chałupki	3	3	3:7
13. Kornowac	3	3	5:11
14. Rudy	3	1	7:9
15. Syrnia	3	1	6:9
16. Kobyła	3	1	2:14

IV kolejka (04/05.09.2021)			
Grzegorzowice – Rudy (sb 15:30), Studzienna – Czyżowice (sb 16:00), Belsznica – Syrnia (sb 16:00), Pietrowice Wielkie – Kobyła (sb 16:00), Chałupki – Kornowac (sb 16:00), Lyski – Pawłów (sb 16:00), Zawada Książęca – Rogów (sb 16:00), Nieboczowy – Nowa Wieś (nd 15:00).			

A KLASA (PODOKRĘG RYBNIK)			
III kolejka (28/29.08.2021)			
Radlin – Stanowice	3:0	(1:0)	
Orzepowice – Belk II	2:3	(1:1)	
Mszana – Boguszowice	1:1	(1:1)	
Kokoszycę – Marklowice	1:5	(1:2)	
Jankowice – Rydułtowy	3:3	(0:0)	
Niewiadom – Żory	5:1	(1:1)	
Radziejów-Popielów – Łaziska	2:3	(1:1)	
Czerwionka – Ochojec	1:4	(0:3)	
Baranowice – Gaszowice	2:4	(2:1)	

III kolejka (28/29.08.2021)			
Radlin – Stanowice	3:0	(1:0)	
Orzepowice – Belk II	2:3	(1:1)	
Mszana – Boguszowice	1:1	(1:1)	
Kokoszyce – Marklowice	1:5	(1:2)	
Janówkowie – Rydułtowy	3:3	(0:0)	
Niewiadom – Żory	5:1	(1:1)	
Radziejów-Popielów – Łaziska	2:3	(1:1)	
Czerwionka – Ochojec	1:4	(0:3)	
Baranowice – Gaszowice	2:4	(2:1)	
TABELA			
1. Belk II	3	9	12:3
2. Niewiadom	3	9	9:1
3. Łaziska	3	9	9:3
4. Boguszowice	3	7	7:1
5. Marklowice	3	6	11:4
6. Radlin	3	6	7:2
7. Rydułtowy	3	5	11:7
8. Orzepowice	3	4	6:4
9. Gaszowice	3	4	5:4
10. Mszana	3	4	5:5
10. Ochojec	3	4	5:5
12. Stanowice	3	4	6:7
13. Baranowice	3	1	2:5
14. Janówkowie	3	1	5:9
15. Radziejów-Popielów	3	1	5:12
16. Kokoszyce	3	1	4:12
17. Czerwionka	3	0	1:11
18. Żory	3	0	1:16